Emeryci na emeryturę str. 4
Mała Toskania nad Bugiem str. 8
Wycięli przez pomyłkę str. 10
Nie ufamy tej władzy str. 12
To jest stan katastrofy str. 13
Organista na desce str. 30

Nr 28 (2136)
cena 4,90 zł
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697
Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI
Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

12-18.07.2023

Akt oskarżenia wobec jednego księdza, zatrzymanie drugiego...

Co z tymi kapłanami?!

Zdjęcie poglądowe AK

Siedlecka kuria ma spory kłopot ze swoimi duchownymi. Do sądu wpłynął właśnie akt oskarżenia wobec księdza z Łukowa, oskarżonego o nagrywanie telefonem komórkowym mężczyzny w toalecie w lubelskiej galerii handlowej. A kilka tygodni temu policja zatrzymała duchownego, który miał przy sobie narkotyki. Istna czarna seria.

Kapłani, którzy stali się bohaterami skandali, to ludzie młodzi. 37-letni duchowny z jednej z parafii w Łukowie usłyszał zarzut utrwalania nagiego wizerunku mężczyzny bez jego zgody, za co grozi do pięciu lat pozbawienia wolności.

Duchowny nie przyznał się do winy. Ale wpadł w toalecie w galerii, gdzie przez niewielką dziurę w ścianie miał nagrywać telefonem komórkowym korzystającego z drugiej kabiny mężczyznę. Ten zorientował się, że jest podglądany, złapał podglądacza i wezwał policję. Siedlecki biskup odsunął go od pracy duszpasterskiej i skierował w miejsce odosobnienia do czasu procesu.

Kolejny skandal z duchownym wstrząsnął opinią publiczną miesiąc temu. 34-letniego księdza z Radzynia Podlaskiego zatrzymano w okolicy podłukowskiej wsi. Grożą mu 3 lata więzienia. Zaliczył fatalną wpadkę, bo w chwili zatrzymania miał przy sobie mefedron, marihuanę i amfetaminę.

Jak do tego doszło? To był piątkowy wieczór... Łukowscy policjanci patrolowali okolicę. Pomyśleli, by pojechać w ustronne miejsce, gdzie blisko granicy z województwem mazowieckim spotyka się często młodzież. Skręcili z drogi wojewódzkiej 807 w zarośla. Zauważyli samochód, a w nim mężczyznę.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Badań nad ewentualnym mobbingiem nie będzie...

Bo prezydent nie jest wielbłądem

Czy w siedleckim urzędzie miasta dochodzi do mobbingu? Czy i na ile pracownicy boją się prezydenta? Na te pytania mogłaby odpowiedzieć ankieta wśród urzędników, ale prezydent Andrzej Sitnik wycofał się z tego pomysłu.

CZYTAJ STR. 3

Zdechł pies, czyli nie ma sprawy?

Kobieta odkryła w lesie zagłębienie, w którym widać było czaszkę i włosy. Jak mówi, kiedy zgłosiła to policji, mundurowi, którzy przyjechali na miejsce, musieli pożyczyć szpadel do rozkopania ziemi, a na koniec zasypali dołek i odjechali.

CZYTAJ STR. 5

Wjechała pod przyczepkę

fot. Czytelnik

7 lipca w Ujrzanowie kierująca peugeotem 50-letnia kobieta najechała na tył poprzedzającej ją toyoty z przyczepką.

– Sprawczyni kolizji otrzymała pouczenie – poinformowała podkom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa siedleckiej policji. (**ak**)

R E K L A M A

Ostre zakończenia ogrodzeń to śmiertelna pułapka!

Łoś zawisł na ogrodzeniu

5 lipca we wczesnych godzinach porannych na ogrodzeniu prywatnej posesji przy ul. Grabowskiego w Siedlcach zawisł łoś.

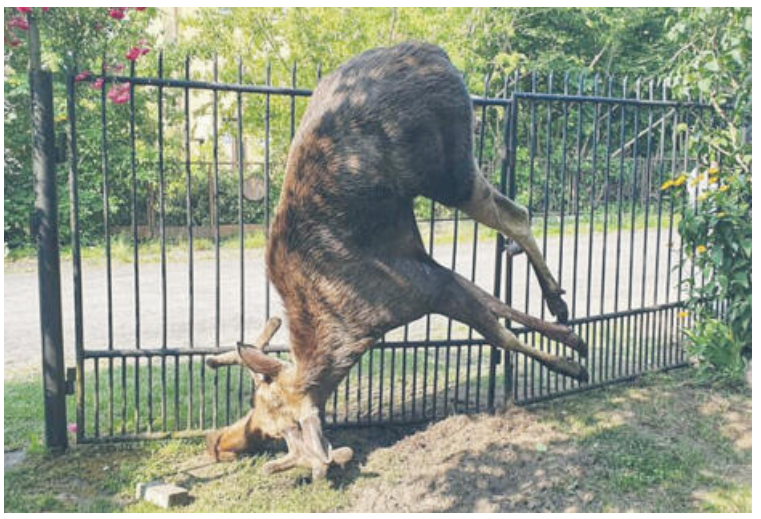

Szamoczące się ranne zwierzę zauważył sąsiad z pobliskiej posesji. Powiadomił policję. Funkcjonariusze dotarli na miejsce około godz. 6. Wezwali lekarza weterynarii. Niestety, zanim lekarz przyjechał, zwierzę skonało w męczarniach. Truchło pozostało zawieszone na ogrodzeniu do czasu, aż zabrała je zbiornica ze Skórca. Pozostałe łosie ze stada oddaliły się w kierunku torów.

– Wyszłam na podwórko i zobaczyłam przed bramą policję. Dopiero po chwili zauważyłam tego biednego łosia i powiedziałam mężowi, co się stało – mówi właścicielka posesji.

– Liczebność łosi się zwiększa, więc przybywa takich zdarzeń. Łosie korzystają z terenów, przez które przechodzą drogi. Gdy zostają spłoszone i przegonione w kierunku, w którym nie chciały iść, czują się zagubione. Brną dalej, bo nie wiedzą, jak się wycofać. Pojawiają się na terenach mieszkalnych w sposób niezamierzony – mówi **Jerzy Osiak**, nadleśniczy Nadleśnictwa Siedlce.

Rafał Kowalczyk z PAN podaje, że w latach 2010-2023 na niezgodnie z prawem ostro zakończonych ogrodzeniach zginęło w Polsce ponad 130 łosi. – Aż w 5 przypadkach na płotach zawisły obok siebie 2 łosie. W ostatnim tygodniu w Hajnówce, Kurowie, Radomiu, Przasnyszu, Siedlcach i Krakowie aż 6 łosi straciło życie lub musiało zostać uśmierconych z powodu obrażeń spowodowanych przez ostre groty ogrodzeń – zauważa. – W całej Polsce, w każdej miejscowości, mamy płoty niezgodne z prawem budowlanym i nikt nie robi z tego powodu problemu, nawet gdy ginie na nim jakieś zwierzę. A giną też jelenie, psy i inne zwierzęta. Mamy więc fikcyjne prawo, którego nikt nie egzekwuje. Aby dostrzec skalę problemu, wystarczy wpisać w wyszukiwarkę internetową „łoś /jeleń zawisł na ogrodzeniu". Niewiedza o przepisach dotyczących ogrodzeń nie zdejmuje z nas odpowiedzialności za śmierć zwierząt w męczarniach. A łoś to nie złodziej!

Tekst i zdjęcie **AGA KRÓL**

Ich perfidia nie zna granic

fot. AK

Oszuści wydzwaniający do seniorów przypuścili niedawno istny atak na starsze osoby. Tylko jednego dnia, 26 czerwca, siedlecka policja otrzymała ok. 10 zgłoszeń od osób, do których dzwoniono.

– Oszuści podszywają się pod pracowników poczty, informując, że na starsze osoby czeka przesyłka i awizo, wypytują o dane, o adres, o to, czy w domu mają kosztowności – mówi sierż. sztab. **Barbara Jastrzębska** z siedleckiej policji. – Apelujemy, by nie kontynuować rozmowy, gdy ktoś pyta o dane, o pieniądze czy o kosztowności. Należy szybko się rozłączyć i powiadomić policję.

Niestety, podczas tej fali oszustw, mieszkanka Siedlec straciła 28 tys. zł. Kobieta przekazała osobiście pieniądze osobie, która przyszła po nie. Już po fakcie powiadomiła policję.

– Na numer stacjonarny 83-latki zadzwoniła nieznana kobieta, twierdząc, iż na poczcie są listy adresowane do niej. Poprosiła o podanie adresu, by dostarczyć przesyłkę. Siedlczanka podała adres. Zaraz potem zadzwoniła do niej kobieta, podająca się za funkcjonariuszkę policji sierżant **Magdalenę Wozgdę** i poinformowała, że na terenie Siedlec działają złodzieje, którzy są poszukiwani przy użyciu kamer satelitarnych. Miało to być pięciu mężczyzn i jedna kobieta, którzy potrafią wpuścić przez dziurkę od klucza gaz usypiający i wejść do mieszkania. Rzekoma policjantka zapytała starszą panią o oszczędności (pieniądze, złoto, monety), strasząc prokuratorem, który może przyjść do jej mieszkania i przeliczyć pieniądze, by sprawdzić, czy zgadzają się z zadeklarowaną kwotą. Ta historia zakończyła się tym, że seniorka wywiesiła reklamówkę z pieniędzmi na klamce drzwi do mieszkania. Najpierw włożyła do reklamówki 20 tys. zł, a później jeszcze wywiesiła reklamówkę z 8 tys. zł. Gdy wywieszała drugą, pierwszej już nie było. Kolejna reklamówka też wkrótce zniknęła. Siedlczanka została poinformowana, że ma czekać do godziny 16.00, wtedy umundurowany policjant odda jej pieniądze. Gdy nikt się nie pojawił, kobieta zadzwoniła na policję. Tak się dowiedziała, że padła ofiarą oszustów – poinformowała nas sierż. sztab. Barbara Jastrzębska z siedleckiej KMP. (**ak**)

R E K L A M A

Siedlecki SPZOZ czeka...

Zostanie dyrektorem?

Komisja konkursowa wybrała kandydata na nowego dyrektora SPZOZ w Siedlcach. To **Małgorzata Medak**, wieloletnia naczelna pielęgniarka, obecnie p.o. dyrektor szpitala.

Wakat na tym stanowisku pojawił się kilka miesięcy temu po rezygnacji dotychczasowego dyrektora **Mirosława Leśkowicza**.

Odbyły się dwa konkursy na stanowisko dyrektora. Pierwszy unieważniono z przyczyn formalnych, do drugiego stanęło aż 7 kandydatów – trzy osoby ze szpitala miejskiego, a 4 spoza Siedlec.

Decyzję o wyborze kandydata doręczono wszystkim startującym w konkursie. Mają oni 14 dni na odwołanie się od decyzji. Jeśli odwołań nie będzie, prezydent **Andrzej Sitnik** zapewne podpisze umowę z nową dyrektor.

fot. jj

Małgorzata Medak

Małgorzata Medak cieszy się bardzo dobrą opinią w swoim środowisku. Ma świetne przygotowanie merytoryczne i zna SPZOZ od podszewki. W czasie pandemii była jedną z osób, które odpowiadały za działanie szpitala, i świetnie się w tym sprawdziła. (**jj**)

Wjechał w tył auta

fot. AK

5 lipca w Ujrzanowie doszło do kolizji. Kierujący samochodem dostawczym Iveco wjechał w tył hyundaia tucson. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Obaj kierujący byli trzeźwi. (**ak**)

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

Zoologia, nauka o zwierzętach

W „Echu Katolickim" urząd marszałkowski promuje turystykę na Mazowszu: ***Płockie ZOO opiekuje się około 8 tys. zwierząt... stołeczne ZOO zamieszkuje ponad 12 tys. zwierząt... Wyjątkowe jest także „Baśniowe ZOO"...***

A to ZOO to co to? Skrót od Zaraz Obejrzysz Orangutana? Czy od Zobaczysz Odlotowego Orła? A może Zobaczysz Oszałamiającego Osła? Słowo zoo nie jest skrótowcem, więc nie trzeba zapisywać go wersalikami.

Te, co skaczą i fruwają...

Mazowieckich rewelacji w zoo ciąg dalszy: ***Na trasie zwiedzania znajdują się m.in. pawilon z gorylami i szympansami, słoniarnia z czterema słoniami afrykańskimi, woliera dla jaguarów...***

Warto zauważyć, że chodzi tu o bardzo rzadko spotykane jaguary latające. Woliera (od francuskiego 'voler' – latać, fruwać) to pomieszczenie dla ptaków.

Tylko bez polityki proszę

Oj tam, oj tam... Nie ma się co czepiać. W zoo są też fajne zwierzątka: ***W małpiarni prezentowana jest unikalna kolekcja najmniejszych małp świata – jedna z największych w Europie***.

Największa kolekcja małp najmniejszych. To naprawdę warto zobaczyć!

Ze szkolnym remanentów

Uczniowie Zespołu Oświatowego w Pruszynie zmobilizowali siły, aby pokazać, jak ciekawie może wyglądać wspólne czytanie – informuje „Życie Siedleckie". ***W tym celu czytali na przerwach, na ławkach przed szkołą, na rowerach, a nawet tłumnie siedząc na boisku przed szkołą***.

Nie mam nic przeciwko czytaniu ani rowerom. Jedno i drugie bardzo popieram. Ale czytanie na rowerze? Nie ryzykowałbym...

Zmiany, zmiany

„Echo Katolickie" informuje: ***Wojewoda Tomasz Bocheński zatwierdził projekt budowlany i wydał pozwolenie na realizację kolejnego odcinka A2 pomiędzy Siedlcami a Białą Podlaską***.

Tomasz? Coraz szybciej kręci się ta kadrowa karuzela... Jeszcze niedawno był Tobiasz.

Okulista Trzeci

prasa.pl b2543f58e3

Co z tymi kapłanami?!

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Wyglądał jakby spał, nie reagował na polecenia policjantów. Funkcjonariusze przeszukali samochód. Takiego efektu chyba się nie spodziewali.

– Funkcjonariusze znaleźli około grama marihuany, 16 gramów mefedronu oraz 15 mililitrów amfetaminy – informuje KMP w Łukowie.

A potem było jeszcze ciekawiej, bo okazało się, że półprzytomny mężczyzna to Robert J., 34-ksiądz z parafii w Radzyniu Podlaskim.

Reakcja kurii siedleckiej była błyskawiczna. W niedzielę, dwa dni po zatrzymaniu księdza, na fanpage'u parafii w ogłoszeniach duszpasterskich napisano: *Z uwagi na stan zdrowia ks. Roberta J.* (do dziś widnieje pełne nazwisko księdza – przyp red.), *z dniem wczorajszym ks. biskup Kazimierz Gurda zwolnił go z urzędu wikariusza naszej parafii i kapelana szpitala, udzielając mu urlopu zdrowotnego... Pamiętajmy o nim w naszych modlitwach*.

Ksiądz **Jacek Świątek,** rzecznik prasowy siedleckiej kurii diecezjalnej, potwierdza, że biskup podjął taką decyzję.

– Informację o możliwości popełnienia przestępstwa oraz nieobyczajnym zachowaniu się osoby duchownej, która przynależy do duchowieństwa naszej diecezji, otrzymaliśmy nie od policji czy prokuratury, tylko od duchownych – mówi ks. Jacek Świątek. Dodaje, że biskup natychmiast podjął decyzję o odsunięcia księdza od wszelkich prac duszpasterskich.

– Poza tym polecił mu podjąć współpracę z organami ścigania oraz poddać się ewentualnej karze. Dodatkowo zobowiązał duchownego do podjęcia terapii w ośrodku zamkniętym – zaznacza rzecznik kurii.

Ksiądz Robert J. przyznał się do winy. Złożył wyjaśnienia w prokuraturze w Łukowie.

– Postawiono mu dwa zarzuty dotyczące posiadania środków odurzających i substancji psychotropowych – informuje **Agnieszka Kępka**, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie. – Pierwszy zarzut dotyczy posiadania ok. 16 g środków psychotropowych, drugi dotyczy posiadania 15 ml i 1 grama środka odurzającego.

Otwarte pozostaje pytanie, dlaczego ksiądz znalazł się w miejscu, które słynie ze spotkań młodzieży i owiane jest złą sławą. – Ksiądz złożył wyjaśnienia, ale na tym etapie nie możemy ujawnić ich treści ani udzielić więcej informacji. Postępowanie nadal trwa. Został też zastosowany dozór policyjny – dopowiada Agnieszka Kępka.

Ksiądz musi stawiać się na komendzie. Z naszych informacji wynika, że znalazł już ośrodek, w którym podejmie leczenie odwykowe. Do ośrodka ma stawić się w przyszłym miesiącu. Wierni wspominają go: – Fajny był z niego ksiądz, młody, wyluzowany i zawsze wesoły. Miał nawet tatuaż – mówi mieszkaniec Radzynia Podlaskiego. – W życiu bym się nie spodziewał, że mógłby mieć coś wspólnego z narkotykami.

– Przyszedł do nas rok temu w lipcu. Zastąpił księdza Mateusza, który za problemy z alkoholem został przeniesiony do parafii w Międzyrzecu. I zaraz za miesiąc ksiądz Mateusz, jadąc po alkoholu, zajechał drogę motocykliście, który trafił na kilka

miesięcy do szpitala – dodaje mieszkanka Radzynia Podlaskiego, a policja bialska potwierdza to zdarzenie i fakt, że ksiądz miał 0,7 promila alkoholu w organizmie.

Jak widać, diecezja siedlecka nie ma ostatnio szczęścia do młodych księży, którzy pełnią posługę za granicą Mazowsza. Mateusz G., który w spowodował wypadek pod wpływem alkoholu, przyjął święcenia w 2011 roku. Jak informował rok temu ks. Jacek Świątek, duchowny poddał się dobrowolnie terapii. Po jej odbyciu biskup miał podjąć decyzję, co dalej z posługą księdza. Według informacji na stronie parczewskiej parafii, 37-letni ksiądz Mateusz jest tam kapelanem szpitalnym.

Ksiądz Robert, który miał przy sobie narkotyki, został księdzem w 2015 roku. Do Radzynia skierowano go z Żelechowa. Teraz może trafić do więzienia. O losach 37-letniego księdza Artura S., wikariusza z Łukowa, który usłyszał zarzut utrwalania wizerunku nagiej osoby bez jej zgody, wkrótce zadecyduje sąd.

MILENA CELIŃSKA

Badań nad ewentualnym mobbingiem nie będzie...

Bo prezydent nie jest wielbłądem

Czy w siedleckim urzędzie miasta dochodzi do mobbingu? Czy i na ile pracownicy boją się prezydenta? Na te pytania mogłaby odpowiedzieć ankieta wśród urzędników, ale prezydent Andrzej Sitnik wycofał się z tego pomysłu. Ankiety nie będzie.

Do dyskusji o zachowaniu prezydenta Sitnika doszło podczas sesji absolutoryjnej. Radna **Iwona Orzełowska** nie ukrywała, że poczuła się bardzo niekomfortowo, gdy prezydent dosyć obcesowo potraktował ją na obradach komisji sportu. Co się wtedy wydarzyło?

Iwona Orzełowska zadała prezydentowi dwa pytania. Jedno dotyczyło kosztu funkcjonowania kurtyn wodnych, a drugie wynagrodzenia, jakie dostali Kayah i Grubson za koncerty podczas dni Siedlec. Radna dodała, że jej zdaniem w obecnej sytuacji finansowej Siedlce nie mogą sobie pozwolić na zapraszanie artystów z górnej półki, czyli drogich. Zarzuciła również prezydentowi, że specjalnie zabrał głos przed ich występem, żeby się ogrzać w blasku ich sławy. Dodała, że w ten sposób prezydent rozpoczął kampanię wyborczą. Jej zdaniem funkcjonowanie kurtyn wodnych również generuje duże koszty. – Obok jednej kurtyny stałam 20 minut i nikt z niej nie skorzystał – przekonywała.

Te pytania najwyraźniej wyprowadziły **Andrzeja Sitnika** z równowagi. Wygłosił kilkuminutową tyradę skierowaną do radnej. Gdy ta próbowała zabrać głos, przerwał jej: – Ja jeszcze nie skończyłem, proszę słuchać teraz.

Prezydent stwierdził, że kurtyny wodne będą nadal działać. – Dzisiaj widziałem tam szczęśliwą, uśmiechniętą dziewczynkę, która z niej korzystała – opowiadał.

Napomknął też o sobie, że gdy się goli, to się nie czerwieni, gdy patrzy w oczy „gościowi w lustrze".

Prezydent nie darował sobie również uszczypliwości wobec męża radnej, **Grzegorza Orzełowskiego**, który był prezesem Agencji Rozwoju Miasta Siedlce za czasów prezydenta Kudelskiego.

– Po zmianie prezesa spółka wygenerowała mniejsze straty – powiedział Andrzej Sitnik.

– Panie prezydencie, ja się nie interesuję pana żoną, więc proszę nieustannie nie poruszać kwestii mojego męża – oburzyła się radna.

– Moja żona nie jest osobą publiczną – odpowiedział prezydent. Zaraz potem stwierdził, ze radna powinna pytania o fontannę i koszt występu artystów zadawać na piśmie. – A nie pyta pani ad hoc o wszystko, co pani przyjdzie do głowy i to jeszcze ma być na trzaśnięcie palcem – dodał wyraźnie zirytowany.

To zachowanie prezydenta wobec niej radna wypomniała, gdy doszło do głosowania nad wotum zaufania i absolutorium dla Andrzeja Sitnika.

Iwona Orzełowska

Andrzej Sitnik

– Było w panu bardzo dużo agresji – mówiła radna. – Nie wiem, czy ma pan świadomość, że niemal wszystkie pracownice urzędu miasta mają ten stres na co dzień. Wiele z nich, gdy są poproszone do pana „na dywanik", ma bóle brzucha, musi brać środki na uspokojenie

Andrzej Sitnik zareagował szybko.

– To są okropne zarzuty – stwierdził prezydent. Natychmiast zaapelował do sekretarza miasta, by przeprowadził w urzędzie ankietę lub badanie na ten temat.

– Ja nie mam zwyczaju wzywać nikogo „na dywanik" – podkreślał prezydent. – To jest jakiś horror, że kobiety mają bóle brzucha, gdy mają przyjść do prezydenta.

– Ja też brałam środki na uspokojenie i miałam bóle brzucha po tym, jak mnie pan ostatnio potraktował.

Dzień później na konferencji prasowej zapytaliśmy Andrzeja Sitnika, kiedy zostaną przeprowadzone ankiety, które odpowiedzą na pytania o mobbing w urzędzie. Okazało się jednak, że prezydent wycofał się z pomysłu.

– Gdy pani radna Orzełowska powie, że jestem wielbłądem, to mam robić ankiety i pytać urzędników, czy rzeczywiście jestem wielbłądem? – zapytał prezydent. – Nie będę udowadniał, że nim nie jestem. W większości pracownicy widzą mnie z uśmiechem na ustach, a pani radnej to się chyba kadencje pomyliły. Jeśli ma informacje o mobbingu, to niech to zgłosi do odpowiednich instytucji i poda nazwiska.

Żądanie prezydenta można uznać za co najmniej nie na miejscu. Czy radna ma podać nazwiska urzędniczek, które boją się prezydenta?

Nieoficjalnie zapytaliśmy kilka osób, jak im się pracuje pod rządami obecnego prezydenta. Musieliśmy obiecać, że w żadnym razie nie zdradzimy informacji, mogących naprowadzić na to, w jakim wydziale pracują.

– Jest ciężko – mówi jedna z urzędniczek. – Może leków nie biorę, ale spotkanie z prezydentem to ogromny stres. On jest przekonany, że wszystko wie najlepiej, i nie da się przekonać, że ktoś może mieć rację. My tu pracujemy wiele lat i czasem lepiej się orientujemy w danej sprawie. Prezydent uważa jednak, że jest najmądrzejszy.

Inna urzędniczka dodaje, że najlepiej mają ci, na najniższych szczeblach.

– Bo ci co są wyżej, trafiają właśnie na dywanik. Słyszałam, jak na sesji pan prezydent mówi, że nikogo nie wzywa. Wzywa i nie zawsze jest miło. Wiem, że niektórzy bardzo przeżywają te spotkania.

■■■

Zarzuty radnej są bardzo poważne. Wydawało się, że prezydent chce je rzeczywiście zbadać. Anonimowe ankiety są stosowane w wielu firmach jako polityka antymobbingowa. Dziwić może fakt, że prezydent się z nich wycofuje. . .

Podobnie jak dziwi stosowane często przez prezydenta na sesjach czy komisjach: „Proszę zadać pytania na piśmie". W większości radni się na to zgadzają, zamiast twardo żądać odpowiedzi. To tylko wydłuża czas uzyskania odpowiedzi. Tymczasem prezydent i urzędnicy są od tego, by odpowiadać na pytania radnych. Czy im się to podoba, czy nie.

JUSTYNA JANUSZ

Ukradł audi. Wpadł w Serpelicach nad Bugiem

W Janowie Podlaskim skradziono audi. Łosiccy policjanci znaleźli samochód i złodzieja w Serpelicach, w gminie Sarnaki.

Audi zostało skradzione 9 lipca z prywatnej posesji w Janowie Podlaskim. Złodziejem okazał się 57-letni mieszkaniec powiatu bialskiego.

– Mężczyzna został zatrzymany w tym samym dniu, w którym dokonał kradzieży samochodu. Już usłyszał już zarzuty. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności – – informuje **Weronika Wujek** z KPP w Łosicach. (**mc**)

Nie byle jak uszkodził

Wandalizm niewyżytego młodzieńca czy może zemsta? 5 lipca na ul. Glinki w Łukowie 20-letni łukowianin umyślnie uszkodził elementy wyposażenia samochodu marki Renault. I to nie byle jak uszkodził, bo pokrzywdzony właściciel pojazdu oszacował wartość strat na 1500 zł. (**BS**)

eprasa.pl b2543f58c3

Czy radny dyskryminuje pewną grupę ludzi?

Emeryci na emeryturę

Węgrowski radny **Andrzej Grabek** (rocznik 1957) z klubu radnych PiS jest znany z odważnego prezentowania poglądów i nieszablonowych pytań, zadawanych przedstawicielom samorządowej władzy. Na ostatniej sesji (28 czerwca) pytał o konkursy na stanowiska miejskich placówek oświatowych. Przy okazji wygłosił opinię dotyczącą osób, które osiągnęły już wiek umożliwiający przejście na emeryturę.

– Zwracam uwagę, że osoby, które osiągnęły wiek emerytalny, powinny przejść na zasłużoną emeryturę, a na ich miejsce powinny przyjść osoby młode i energiczne – stwierdził radny Andrzej Grabek.

Słysząc te słowa, przewodnicząca rady **Beata Gashi** przerwała radnemu wypowiedź i oświadczyła: – Proszę o zadawanie pytań, a nie wygłaszanie własnych komentarzy, gdyż są one niezgodne z przepisami prawa. Dyskryminacji ze względu na wiek nie wolno czynić.

Do słów radnego odniósł się też burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela**.

– Po raz kolejny na tej sali obraża pan ludzi za ich wiek – powiedział burmistrz. (Kilkanaście miesięcy wcześniej radny próbował „wysłać" na emeryturę niektórych pracowników węgrowskiego magistratu). Przypomniał, że nadal jest ważna deklaracja radnego **Jerzego Szczęśniaka**, który po kolejnych wypowiedziach radnego Andrzeja Grabka, dotyczących pracujących ludzi w wieku emerytalnym, zaproponował, żeby obaj jako najstarsi wiekiem radni złożyli mandaty i zapewnili, że więcej nie wystartują w wyborach do samorządu, ustępując tym samym młodszym od siebie miejsca w radzie.

Na koniec Paweł Marchela zadał radnemu kilka pytań (bez odpowiedzi), nawiązując do ostatnich nominacji na szczytach władzy. – Czy w świetle tego, co obiegło polskie media, kiedy na posiedzeniu rządu przy stole obok premiera Mateusza Morawieckiego siedział wicepremier Jarosław Kaczyński, który też ma określony wiek, nadal pan uważa, że nie warto korzystać z doświadczenia ludzi starszych? Czy uważa pan, że powinniśmy starszych ludzi dyskryminować za to, że dobrze pracują tylko dlatego, że mają określony PESEL? – pytał burmistrz. – W naszym kraju, póki co, przejście na emeryturę jest przywilejem, a nie obowiązkiem. I proszę, żeby pan to zapamiętał.

Tekst i zdjęcie:
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

I tak do końca wakacji...

fot. EZ

Od kilka tygodni trwa remont sieci kanalizacyjnej na ulicy Niedziałka w Siedlcach. Wiąże się to z wieloma utrudnieniami dla kierowców, ale muszą oni wykazać się cierpliwością. Roboty budowlane powinny się zakończyć do końca sierpnia.

– Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w ul. Katedralnej oraz budowa sieci kanalizacji deszczowej w ul. Sokołowskiej i ul. Niedziałka wraz z odcinkiem kanalizacji sanitarnej w ul. Sokołowskiej jest kolejnym etapem porządkowania gospodarki wodno-ściekowej w mieście – mówi prezes PWiK w Siedlcach, **Dariusz Kierzkowski.** – Inwestycja polega na rozdziale kanalizacji prowadzącej ścieki sanitarne od kanalizacji deszczowej. Docelowo zmniejszy to obciążenia oczyszczalni ścieków. Nowy kolektor deszczowy umożliwi prawidłowe ujęcie i odprowadzenie wód opadowych i roztopowych z planowanego ronda na skrzyżowaniu ulic Sokołowskiej i Cmentarnej oraz z ulicy Cmentarnej. Będzie również odbierać wody opadowe i roztopowe z ulicy Świrskiego aż od ul. Orzeszkowej. W efekcie nastąpi odciążenie kolektora w ul. Czerwonego Krzyża, co poprawi funkcjonowanie kanalizacji w rejonie skrzyżowań ulic Czerwonego Krzyża, Błonie, Lelewela.

Koszt przebudowy to 1 350 000 zł, a termin jej wykonania to 29 września, jednak prezes dodaje, że roboty budowlane powinny zakończyć się do końca sierpnia tego roku. (**jj**)

Czy emerytów w Mińsku nie będzie już stać na korzystanie z basenu?

Drożej o 300%

Starsze osoby, które korzystają z basenu w mińskim MOSiR, pytają o przyczyny wzrostu cen biletów. – Wcześniej bilet kosztował 4 zł, a w tej chwili 12. Dla młodych ludzi taki wydatek pewnie nie będzie problemem, ale dla mnie, emeryta, który musi się liczyć z każdym groszem, to duża kwota – mówi Czytelnik.

Rzeczywiście nastąpiła zmiana cennika usług.

– Od ostatniej zmiany cen upłynęły prawie 3 lata, a w tym czasie koszty utrzymania bardzo wzrosły. Koszt wynagrodzeń ze względu na wzrost płacy minimalnej podniósł się o 30%, ogrzewania o 176%, a zakup energii elektrycznej o 143%. Po analizie przychodów ze sprzedaży usług oraz prognoz na rok 2023 konieczne stało się dostosowanie cen i opłat do kosztów utrzymania obiektu – tłumaczy zarząd MOSiR.

W cenniku wprowadzono ulgi. Dzieci, seniorzy, uczniowie, osoby ze szczególnymi potrzebami zachowały należne im zniżki. Nadal obowiązują ulgi z Mińską Kartą Mieszkańca i Mińską Kartą Dużej Rodziny. Pojawił się także nowy bilet „Aktywny poranek" – od poniedziałku do piątku w godzinach 6.00-12.00 oraz korzystne abonamenty minutowe dla stałych bywalców basenu.

– Planowane przychody z biletów po zmianie cennika pokryją jedynie w 75% wyższe koszty funkcjonowania obiektu – tłumaczy zarząd MOSiR. I liczy na zrozumienie... (**T.MARK**)

Na ul. Armii Krajowej będą utrudnienia w ruchu.

Rusza budowa ronda

fot. siriss

W tym tygodniu ma się rozpocząć budowa ronda na skrzyżowaniu ulic Armii Krajowej i Sienkiewicza w Siedlcach.

Inwestycję będzie prowadziła spółka Strus Development. Warunkiem wyrażenia zgody na budowę bloku przy ul. Armii Krajowej była przebudowa skrzyżowania przez dewelopera.

– Wszystkie prace budowlane na skrzyżowaniu mają się zakończyć do końca sierpnia – mówi naczelnik wydziału dróg **Wojciech Cylwik**.

Wcześniej w urzędzie rozważano inne opcje rozwiązań komunikacyjnych w tej okolicy.

– Doszliśmy do wniosku, że w tym miejscu sygnalizacja świetlna w ogóle by się nie sprawdziła – dodaje naczelnik. – Rondo jest najlepszym rozwiązaniem. (**jj**)

Zdążą z ogrodzeniem parku?

Do końca lipca ma się zakończyć budowa ogrodzenia siedleckiego parku miejskiego (od ulicy Prusa).

Prace mogłyby się już zakończyć, ale urząd miasta musiał dwa razy ogłaszać przetarg.

– Firma, która wygrała pierwszy przetarg, zrezygnowała po ogłoszeniu wyników – przypomina naczelnik wydziału programów rozwojowych urzędu miasta **Dariusz Godlewski**.

Drugi przetarg wygrała firma z Warszawy. Zaoferowała 1 mln 119 tysięcy zł przy najwyższej ofercie za ponad 1,5 miliona zł. W ramach prac wykonawca ma wymienić ogrodzenie na odcinku 335 metrów. (**jj**)

SONDA

Czy Twoim zdaniem napływ imigrantów z Azji i Afryki zwiększyłby poziom przestępczości w Polsce?

Oddano głosów: 253

W tym tygodniu pytamy:

Czy prezydent Wołodymyr Zełensky powinien w imieniu Ukrainy przeprosić za zbrodnie na Polakach na Wołyniu w 1943 r.?

– tak, powinien przeprosić
– powinien przeprosić, ale na to będzie czas po wojnie
– nie na potrzeby przepraszać
– nie mam zdania

Głosować można na:
tygodniksiedlecki.com

R E K L A M A

Firma TYM-BUD sp. z o.o.
msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

prasa.pl b2543f58e3

Zdaniem siedlczanki służby zachowały się, jakby chodziło o przedmiot.

Zdechł pies, czyli nie ma sprawy?

Kobieta odkryła w lesie zagłębienie, w którym widać było czaszkę i włosy. Jak mówi, kiedy zgłosiła to policji, mundurowi, którzy przyjechali na miejsce, musieli pożyczyć szpadel do rozkopania ziemi, a na koniec zasypali dołek i odjechali.

Pani Dorota z Siedlec (imię bohaterki zmienione) to zapalona grzybiarka. Nic więc dziwnego, że kiedy usłyszała, że pojawiły się pierwsze kurki, pojechała do lasu. A dokładnie w swoje ulubione miejsce w lesie w okolicach Kotunia.

MATKO BOSKA, TRUP

Tam jak zwykle zaczęła poszukiwania. Dość szybko jednak wyrwało jej się soczyste: „O kur... ka". Ale nie z powodu grzybów.

– Na jednej z polanek, w miejscu znanym grzybiarzom i ludziom zbierającym jagody, zobaczyłam z daleka kopczyk świeżej ziemi. Podeszłam bliżej. Okazało się, że obok jest wykopana jamka z wyraźnymi śladami po pazurach zwierzęcia. A na głębokości mniej więcej 30 centymetrów widać było kość i coś, co wyglądało na włosy. Pomyślałam: „Matko Boska, to trup" – opowiada kobieta.

Taki wniosek ją przeraził, więc, niewiele myśląc, uciekła. Upomniała siebie jednak, by zachować spokój, więc próbowała kontynuować zbieranie grzybów. W końcu dała za wygraną i roztrzęsiona wróciła do Siedlec.

– Zadzwoniłam do koleżanki, której wszystko opowiedziałam. Poradziła: „Zrób coś, bo będzie cię to dręczyć".

LEŚNICZY KIEDYŚ ZAJRZY

Siedlczanka pomyślała, że skoro odkrycia dokonała w lesie, sprawę należy zgłosić leśniczemu. Znalazła w internecie telefon do właściwej osoby. – Pan leśniczy nie wykazał większego zainteresowania. Kiedy podzieliłam się podejrzeniem, że to ciało, stwierdził, że pewnie raczej jakiś pies zakopał sobie kość na przyszłość. Potem, dopytawszy o dokładną lokalizację, oświadczył: „To prywatny las, więc nic mi do tego". A na koniec, naciskany, zgodził się kiedyś zajrzeć w to miejsce i zakończył rozmowę – relacjonuje pani Dorota.

Jak dodaje, leśniczemu nie udało się jej uspokoić. Cały czas dręczyły ją pytania, co tak naprawdę znalazła. Czy to rzeczywiście kość zwierzęcia? A może resztki jakiegoś partyzanta z czasów wojny? Albo... świeże ciało?

– Poczułam, że muszę tam wrócić, ale bałam się to zrobić sama. Zaczęłam mieć myśli, że w tamtym miejscu leży pewnie ofiara zabójstwa, a w okolicy czai się sprawca.

Kobieta poprosiła o pomoc znajomego. Pojechał z nią do lasu i dokładniej przyjrzał się wskazanemu miejscu. Lekko też rozgarnął ziemię szpadlem, który wziął ze sobą. – Powiedział mi, że czuje zapach gnijącego ciała. Ja w tym czasie stałam kilka metrów dalej, powtarzając sobie w myślach: „Już nigdy nie pójdę na grzyby". W końcu on stwierdził, że trzeba zadzwonić na policję, a ja się zgodziłam.

BEZ ZASIĘGU I BEZ SZPADLA

Policjanci przyjechali po kilkudziesięciu minutach. – Poprosili o mój dowód. Chcieli sprawdzić moje dane w systemie policyjnym, ale skapitulowali, bo okazało się, że w lesie nie ma zasięgu. Kiedy zaprowadziłam ich na miejsce, obaj założyli lateksowe rękawiczki i próbowali jeszcze bardziej rozgarnąć ziemię – relacjonuje siedlczanka.

W pewnym momencie mundurowi postanowili: należy jeszcze bardziej odsłonić zakopane tu ciało. Okazało się jednak, że... nie mają czym tego zrobić. Ostatecznie poprosili znajomego pani Doroty o użyczenie szpadla.

– Kiedy teraz o tym myślę, dziwię się, że nie wzięli ze sobą tak podstawowego narzędzia, choć wiedzieli, czego dotyczyło zgłoszenie – ocenia kobieta. – Ale wtedy nie bardzo się nad tym zastanawiałam. Byłam zajęta modleniem się w duchu, żeby w tej ziemi nie leżał człowiek.

Policjant, który przejął szpadel, kopał dość intensywnie, bo chciał się upewnić, jak ułożone jest ciało. Na koniec ukląkł, znów rozgarnął ziemię ręką, by na koniec podnieść się ze stwierdzeniem: „To pies". I zasypać miejsce, w którym kopał. Chwilę później obaj mundurowi odjechali.

NIE ZBADALI

W tamtej chwili pani Dorota poczuła ulgę, bo przez kilka godzin męczyło ją, że znalazła ludzkie zwłoki. – Ale teraz nie mogę przestać myśleć o tym psie. Czy to zwykły domowy pies, którego pochował tam kochający właściciel? A może wilk? Albo całkiem inny pies? Taki, którego ktoś potrącił samochodem, zakatował, otruł czy postrzelił... – zastanawia się głośno, po czym milknie.

A wreszcie mówi: – Zabicie albo maltretowanie zwierzęcia jest karalne. Sprawdziłam, że art. 35 ustawy o ochronie zwierząt przewiduje za taki czyn 3 lata więzienia. Nie wiem, co powinna w tej sprawie zrobić policja. Ale dziwi mnie, że policjanci zachowali się, jakby w tym miejscu był zakopany po prostu jakiś przedmiot, a nie ciało. I że nikt dokładniej go nie przebadał.

BEZ ODPOWIEDZI

„Tygodnik" przekazał wątpliwości kobiety Komendzie Miejskiej Policji w Siedlcach. Po pierwsze zapytaliśmy, jakie działania podjęto w związku ze zgłoszeniem, bo pani Dorota miała prawo nie znać wszystkich szczegółów. Interesowało nas też, dlaczego policjanci, którzy przyjechali na miejsce, bądź inni wyspecjalizowani funkcjonariusze, nie zbadali dokładnie okoliczności. Choćby tego, czy zakopane zwierzę miało jakieś obrażenia i czy mogło zostać zabite. Poza tym zapytaliśmy, co pozwoliło 2 mundurowym stwierdzić, że w tej sytuacji nie będzie mieć zastosowania art. 35 ustawy o ochronie zwierząt. A na koniec – czy policja podejmie jeszcze jakieś działania w tej sprawie.

zdjęcie poglądowe. A. Król

Odpowiedzi udzieliła nam podkom. **Ewelina Radomyska**. – Tak, potwierdzamy interwencję policjantów we wskazanym miejscu. Funkcjonariusze stwierdzili, że jest to rozkładające się truchło psa. Prowadzone są czynności w kierunku wykroczenia z art. 162 kodeksu wykroczeń – odpisała.

Wskazany przepis mówi o zanieczyszczaniu gleby lub wody w lasach i wyrzucaniu tam kamieni, odpadów, złomu lub padliny, niebędących odpadami lub innych nieczystości. Grozi za to ograniczenie wolności albo grzywna w wysokości minimum 500 zł.

BARTOSZ SZUMOWSKI

R E K L A M A

ODMIENIMY TWÓJ UŚMIECH

CENTRUM NOWOCZESNEJ IMPLANTOLOGII

Mińsk Maz., ul. Warszawska 141

601 84 07 84

FOCUSCLINIC® nowoczesna stomatologia

Czy woda tryśnie jeszcze w wakacje?

Czekamy na remont fontanny

Będą nowe zasady organizowania imprez w centrum Siedlec. To efekt uszkodzenia fontanny na placu gen. Sikorskiego.

W zeszłym tygodniu fontannę ogrodzono. Na początku tygodnia miał się rozpocząć jej remont. Przypomnijmy, że w poprzedni weekend jeden z foodtrucków wjechał na plac uszkadzając płyty wokół fontanny.

– Od razu zgłosiliśmy szkodę do ubezpieczyciela sprawcy – mówi prezes Agencji Rozwoju Miasta Siedlce Paweł Truszkowski. – Miał on ubezpieczenie zarówno jako właściciel samochodu, jak i organizator imprezy, bo takiej polisy zawsze wymagamy.

Nie ma jeszcze wyceny rzeczoznawcy, ale prezes szacuje, że naprawa fontanny może kosztować nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych.

– Od razu w sobotę szukaliśmy materiału do naprawy – dodaje **Paweł Truszkowski**. – Wszystko już mamy, teraz czekamy na ruch ze strony firmy ubezpieczeniowej.

Remont może potrwać kilka tygodni. – Jeszcze w wakacje fontanna powinna działać – przewiduje prezes.

Czy na placu gen. Sikorskiego będą się odbywać jeszcze imprezy?

– Na pewno w innej formule niż do tej pory – mówi Paweł Truszkowski. – W grę wchodzi zamknięcie odcinka ulicy Kilińskiego, tam można ustawiać foodtrucki i dawać przestrzeń artystom, występującym choćby w ramach festiwalu teatrów ulicznych. Rozważamy też inne warianty. (**jj**)

R E K L A M A

NEODERM

ul. Ks. Niedziałka 13 (bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA MEDYCYNA ESTETYCZNA

Nowość w Siedlcach!

- DEPILACJA LASEROWA
- CHIRURGIA (ZABIEGI)
- GINEKOLOGIA

eprasa.pl b2543f58c3

MOIM ZDANIEM...

Droższe wakacje?

ARTUR FRELEK, właściciel biura podróży alltravel.pl

Patrząc na ceny wyjazdów zagranicznych sprzed pandemii i porównując je z obecnymi, widać wzrost o około 20 do 30%. Jednak popyt na takie wyjazdy jest zdecydowanie większy, też o około 30%. W tym roku po raz kolejny wygrała oferta First Minute. Wyjazdy wakacyjne na 2023 rok kupowane w 2022 roku były zdecydowanie tańsze. Klienci szukający ofert Last Minute są zaskoczeni dużo wyższymi cenami czy nawet brakiem ulubionych hoteli. Rodzina, chcąca przeznaczyć na wyjazd 10 tys. zł, patrząc na oferty dostępne w tym budżecie, często decyduje się zwiększyć zakładany budżet. Oczywiście są też osoby, które próbują szukać tanich ofert, ograniczając standard hotelu, wyżywienie czy długość pobytu. W takim wypadku bardzo ważna jest szybkość podejmowania decyzji. Miejsca w samolotach czy hotelach sprzedają się bardzo szybko, a dodatkowo w większości przypadków ceny rosną. Klienci dokonując wyboru pomiędzy wakacjami w Polsce czy Turcji, po zastanowieniu wybierają jednak Turcję. Licząc wszystkie koszty, czy też patrząc na pewność pogody, kierunki w zasięgu 2-3 godzin lotu wychodzą atrakcyjnie.

GRZEGORZ ORZEŁOWSKI, dyrektor Zamku w Janowie Podlaskim

Żadnej branży nie ominęły podwyżki, każda odczuwa rosnące ceny usług i towarów. My staraliśmy się nie podnosić cen za wynajem pokoi, ale delikatnie musieliśmy podnieść ceny wyżywienia. Staramy się jednak korzystać z sezonowych produktów, które teraz są tańsze, jak np. warzywa i owoce, dlatego w najbliższym czasie zmienimy główną kartę restauracji. Podczas ostatnich weekendów mieliśmy pełne obłożenie. Goście przyjeżdżają na 3-4 dni. Jest to dobry czas by odpocząć, a jednocześnie wydać rozsądną kwotę. Nikt z naszych gości nie ma obaw związanych z tym, co się dzieje na granicy polsko-białoruskiej. Jest bezpiecznie.

IRENA PAŹDZIOR mieszkanka gminy Sarnaki

W naszej gminie jest dużo gospodarstw agroturystycznych, widzę, że przyjeżdżają letnicy. Część z właścicieli inwestuje spore pieniądze, by się rozwijać. W niektórych obiektach baza jest wręcz luksusowa, a ceny nadal przystępne. Ja w tym roku wybieram się do Włoch. Na pewno podrożały bilety samolotowe, bo jeszcze 3 lata temu za bilet płaciłam 200 zł, teraz zapłacę 500 zł. Wśród moich znajomych nie zauważyłam jednak, by ktoś rezygnował z urlopu ze względu na ceny. Może po prostu trzeba dłużej posiedzieć w internecie i poszukać najlepszych ofert. Oczywiście słyszy się o paragonach grozy, ale ja uważam, że jeśli jakaś restauracja jest dla mnie za droga, to tam nie idę. Można spojrzeć w kartę i zdecydować, czy jest to lokal na naszą kieszeń.

JOANNA PHILIPPE pensjonat i sklep z winami i delikatesami francuskimi w Borsukach

Sytuacja gospodarcza spowodowała, że konieczne było podniesienie cen, chociaż robiliśmy to ostrożnie, by nie zniechęcić klientów. U nas podwyżka oscylowała wokół 20%. Rosną ceny towarów u producentów, jak również kosztów transportu. Jednak w rejonach górskich i nadmorskich niektóre ceny poszybowały w górę o 100%. W naszym domu w Borsukach wynajmujemy gościom 2-3 pokoje. Nadal jest zainteresowanie, ale wiem, że pensjonaty w okolicy, które mają do dyspozycji 50 pokoi, nie mają dużego obłożenia. Słyszałam, że w jednym wynosi 17%, co o tej porze roku się nie zdarzało, tym bardziej że ceny w agroturystyce są niższe niż w dużych turystycznych miejscowościach. Widzimy też, że ludzie dużo ostrożniej wydają pieniądze. (**jj**)

rys. Mirosław Andrzejewski

Lubisz pierogi, jedź do Miedzny!

Patronat „TS"

Szykuje się nie lada gratka dla smakoszy pierogów. Oto w najbliższą **niedzielę, 16 lipca**, w Miedznie odbędzie się „Uczta pierogowa", podczas której będzie można skosztować smakowitych pierogów, wyrabianych przez najlepsze gospodynie w regionie.

Impreza, którą od lat organizuje Stowarzyszenie „Skarbiec" w Miedznie, odbędzie się po raz 12. Uczta rozpocznie się o godz. 13 na placu przy szkole w Miedznie (ul. Kościelna 15 b). Organizatorzy przewidzieli wiele atrakcji. Będą konkursy (na najlepsze pierogi, pierogowy łasuch czy rzut pierogiem), występy artystyczne dzieci, młodzieży i dorosłych, prezentacja twórczości ludowej, turnieje sportowe, gry i zabawy oraz wesołe miasteczko (zjeżdżalnie, kule wodne). Na scenie nie zabraknie również muzycznych gwiazd. Dla publiczności zagra zespół „Verva"

O godz. 11, przed oficjalnym rozpoczęciem uczty, odbędą się rodzinne zawody wędkarskie.

Warto wybrać się w niedzielę do Miedzny nie tylko dla wrażeń kulinarnych, ale dla atmosfery, w której odbywa się pierogowa uczta. Wprawdzie na imprezie nie ma topowych gwiazd muzycznych, ale jest za to spokojnie, swojsko i miło. A to też wartość dodana, którą należy pielęgnować i chronić. (**sej**)

Golden Life pod muralem

14 lipca o godz. 21 na placu przy Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach odbędzie się kolejny koncert w ramach cyklu Letni Festiwal pod Muralem. Tym razem przed siedlecką publicznością zaprezentuje się kultowy zespół Golden Life. To formacja, która debiutowała w 1991 roku. Grupę od razu okrzyknięto zespołem roku, a album Midnight Flowers – płytą roku. Tak rozpoczęła się wieloletnia przygoda muzyczna jednego z najważniejszych zespołów na polskiej scenie rockowej.

Koncerty Golden Life gromadzą wielopokoleniową publiczność, która bawi się przy takich przebojach jak „Oprócz błękitnego nieba" czy „Dobra, Dobra, Dobra". Wstęp wolny! W razie deszczowej pogody koncert zostanie przeniesiony do Centrum Kultury i Sztuki. (**ed**)

III Teatralne Spotkania pod Muralem

Poślubieni pogubieni

16 lipca o godz. 20 na letniej scenie CKiS pod muralem zostanie wystawiony spektakl „Poślubieni pogubieni". To przewrotna komedia o małżeństwie, które po 30 wspólnych latach postanawia się rozstać. W rolach głównych zobaczymy **Marzannę Graff** i **Aleksandra Mikołajczaka**.

Wstęp wolny! (**ed**)

Weekend w Łosicach zapowiada się rozrywkowo

Patronat „TS"

Gwiazdą tegorocznych Dni Łosic będzie Varius Manx z **Kasią Stankiewicz**, która wyśpiewała takie przeboje jak „Orła cień" czy „Zamigotał świat"! Oprócz występu kultowego zespołu zobaczymy artystów „The Voice Senior" i zespół rockowy Luxtorpeda. Organizatorzy zapowiadają wiele atrakcji, w tym paradę zabytkowych pojazdów!

Dni Łosic zaczną się w sobotę, 15 lipca, letnim kinem plenerowym na Targowicy Miejskiej (od godz. 20.30). Niedzielne obchody, 16 lipca, rozpoczną się wcześnie, bo już o godz. 6.30 zbiórką nad Zalewem Łosickim. Tam wędkarze będą walczyć w Otwartych Spławikowych Zawodach Wędkarskich o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Łosice. Śpiochy mogą powylegiwać się w łóżku dłużej, bo główna impreza zacznie się dopiero o godz. 15.00. Przez Łosice tradycyjnie przejedzie parda zabytkowych samochodów oraz motocykli. Wyruszy z Targowicy Miejskiej i przejedzie ulicami: Targową, Leśną, Myśliwską, Parcele, Żeromskiego, Zdrową, Kolejową, Piłsudskiego, Rynek, 1 Maja z powrotem na Plac Targowy, gdzie będzie można oglądać te wyjątkowe pojazdy.

Od 15.30 na scenie zaczną się pojawiać lokalne zespoły – pokaz taneczny wykona Indigo Dance Art Factory Łosice, zaśpiewają też lokalni artyści: **Wiola Latus**, zespół Marysieńki, ZPiT Mała Ziemia Łosicka, Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łosickiej.

– O godz. 18.30 wystąpią nasi pierwsi goście, laureaci telewizyjnego programu „The Voice Senior". Zaśpiewają dla nas: **Barbara Parzęczewska,** zwyciężczyni drugiej edycji telewizyjnego show, **Ewa Olszewska**, finalistka tej samej edycji programu oraz **Andrzej Wojda**, półfinalista The Voice Senior 3. Koncert poprowadzi znany konferansjer, artysta i śpiewak Ryszard Nowaczewski – mówi **Dorota Kozłowska**, dyrektor ŁDK.

Finał Dni Łosic zacznie się o godz. 20.00 od koncertu Varius Manx.

– Będzie to sentymentalna podróż do przebojów z lat 90. – zachęca Dorota Kozłowska. – Varius Manx od 2015 roku ponownie występuje z wokalistką Katarzyną Stankiewicz, z którą zespół nagrał takie przeboje jak „Orła cień", „Ten sen", „Mówią mi" czy „Ruchome piaski".

A około 21.30 na scenie pojawi się LUXTORPEDA. Zespół, którego przedstawiać chyba nie trzeba, gra szeroko pojętą muzykę rockową. Jego założycielem jest gitarzysta i wokalista Robert „Litza" Friedrich, który grał w takich kultowych zespołach jak Acid Drinkers, Turbo, Flapjack czy Arka Noego.

– I tym rockowym brzmieniem zakończymy nasze wspólne świętowanie – dodaje z uśmiechem Dorota Kozłowska.

Ale obchody Dni Miasta i Gminy Łosice to nie tylko koncerty. Zaplanowano szereg atrakcji dla najmłodszych: strefę dmuchańców, zabawy z animatorami oraz mobilne miasteczko rowerowe przygotowane przez WORD w Siedlcach, gdzie będzie można doskonalić umiejętności jazdy na rowerze.

Będzie też miasteczko ekonomii społecznej, do którego zaprasza Stowarzyszenie SOKIAL Krzesk. Produkty kuchni regionalnej zaprezentują koła gospodyń. Będzie można posmakować różnych frykasów i wziąć udział w warsztatach. Jak zawsze nie zabraknie stoisk promocyjnych wojska i policji. Będzie można spotkać się z mundurowymi i porozmawiać o ich pracy.

– Mamy nadzieję, że będziecie z nami! Serdecznie zapraszamy, do zobaczenia! – zachęca Dorota Kozłowska. (**MC**)

MOK zaprasza

Warsztaty dla dzieci i młodzieży

Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach na czas wakacji przygotował bogaty program warsztatów. Dzieci i młodzież będą miały okazję rozwijać zainteresowania i odkrywać talenty pod okiem doświadczonych instruktorów. Oto szczegóły: warsztaty literackie **(3, 7, 10, 17, 21, 24 sierpnia, godz. 15),** podstawy nauki śpiewu i emisji głosu **(3 sierpnia, godz. 10** – uczniowie szkół podstawowych, **godz.12** uczniowie szkół ponadpodstawowych), warsztaty fotograficzne dla młodzieży powyżej 12. roku życia **(3, 4 sierpnia, godz. 11),** indywidualne konsultacje literackie (**14 sierpnia, godz. 11)**, nauka tańca dla dzieci i młodzieży **(7, 8 sierpnia, godz. 10** – dzieci w wieku przedszkolnym, **godz. 11.30** – dzieci w wieku szkolnym), nauka gry na gitarze **(7, 8 sierpnia, godz. 10)**, warsztaty makijażu dla młodzieży **(11 sierpnia, godz. 11** – dzieci w wieku 14-15 lat**, godz. 14** – dzieci w wieku 16-17 lat), warsztaty plastyczne **(9 sierpnia, godz. 10** dzieci w wieku 7-11 lat, **10 sierpnia, godz. 10** – dzieci w wieku 12-16 lat).

Zapisy **od 18 lipca 2022 r.** pod nr tel. 25 794 31 01. Liczba miejsc ograniczona. Obowiązuje kolejność zgłoszeń. (**ed**)

sprasa.pl b2543f58e3

„Czerwony Kapturek" to baśń, ale...

Wilk jest prawdziwy

Mieszkańcy podzielili się na dwa obozy: tych, którzy obawiają się wilków, oraz tych, którzy boją się o wilki ze względu na pseudomyśliwych.

W ostatnim czasie w miejscowości Majdan w gminie Siennica stwierdzono obecność wilków. Władze wydały oficjalny komunikat. „Ze względu na rosnącą populację wilka, przy jednoczesnej tendencji zabudowy nowych terenów, wzmożonej obecności człowieka w lasach (rekreacja, sport) i łatwości dokumentowania obecności zwierząt w naszym sąsiedztwie (np. przez telefony komórkowe), gatunek ten z całą pewnością może być obecnie częściej widywany i rejestrowany" – czytamy na stronie Urzędu Gminy.

– Sytuacja może budzić niepokój mieszkańców, niemniej charakter zdarzeń z udziałem wilków nie stanowi zagrożenia dla zdrowia lub bezpieczeństwa powszechnego – zaznaczył zastępca wójta **Mariusz Kozera**.

ILE ZJEDZONYCH DZIECI?

Pomimo tych zapewnień wieść gminna o wilkach rozniosła się lotem błyskawicy i odbiła się szerokim echem w internecie. Mieszkańcy podzielili się na dwa obozy: tych, którzy obawiają się wilków, oraz tych, którzy boją się o wilki ze względu na pseudomyśliwych.

Ktoś wrzucił do sieci filmik z godz. 7.30 dokumentujący pościg wilka za sarną. Z komentarzem: a 5 min wcześniej autobus zabierał dzieci do szkoły.

I wywiązała się dyskusja. *No i co z tego, że dzieci jechały do szkoły? Wam się naprawdę wydaje, że wilki rzucają się na wszystkich ludzi, którzy się tylko nawiną? Na biedne dzieci, stojące całym tłumem na przystanku? Dorośnijcie*. I kolejny komentarz: *Wilk pobiegł za sarną, bo tym się żywi. Za autobusem i dziećmi nie biega, bo go nie interesują. Mamy w Polsce ponad 2 tys. wilków – a ile zjedzonych dzieci?*

Po czym obrońcy i przeciwnicy wilków dalej żywo dyskutowali: *Więcej takich informacji publicznie, to zaraz znajdą się pseudomyśliwi, którzy „odpowiednio" zajmą się wilkami*. I kolejny wpis: *Zdecydowanie wybieram, żeby ktoś się zajął wilkami, niż żeby one zajęły się naszymi dziećmi*. A na koniec: *Mama Ci nie powiedziała, więc ja Ci powiem – bajka o Czerwonym Kapturku nie jest prawdą. Wilki nie zjadają małych dzieci. Jeśli się jednak tego obawiasz, nie bądź wyrodnym rodzicem i nie puszczaj dzieci samych do lasu*.

PŁOCHLIWE, ALE I NIEOBLICZALNE

Mariusz Kozera, chyba wiedząc, co się święci, udostępnił na stronie Urzędu Gminy garść prawdziwych, rzetelnych i przydatnych informacji. Dowiadujemy się z nich, że wilk to zwierzę zazwyczaj bardzo ostrożne i płochliwe, ale także bardzo ciekawskie, szczególnie młode osobniki. Co istotne, ich zmysł wzroku jest słabszy od innych zmysłów, nie widzą wszystkich kolorów, łatwiej rozpoznają obiekty poruszające się. Z tego względu wilk niekiedy zatrzymuje się, przygląda i nie ucieka natychmiast, gdy zobaczy człowieka. Nie jest to objaw agresji, lecz raczej zaciekawienia i upewnienia się, czy nie grozi mu niebezpieczeństwo.

– Wilki najczęściej są płochliwe i unikają kontaktu z ludźmi. Jednak, jak wszystkie inne dzikie zwierzęta, mogą zachować się nieobliczalnie, jeśli są wystraszone, chore lub zranione – zaznacza wicewójt. – Ze szczególną sytuacją mamy do czynienia w przypadku, gdy zachowania ludzi prowadzą do ich oswojenia. Przyczyną może być regularne dokarmianie, co zdarza się np. na nęciskach organizowanych przez pseudofotografów przyrody.

– Niebezpieczne sytuacje, gdy wilki pojawiają się w bezpośredniej bliskości siedzib ludzkich na terenie województwa mazowieckiego, mają charakter incydentalny. – informuje Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Warszawie. – Przyczyną tego jest, niestety, łatwo dostępna baza pokarmowa, głównie niezabezpieczone pojemniki na odpady i kompostowniki. Dlatego tak niezmiernie ważne jest, żeby nie zachęcać w ten sposób drapieżników.

fot. AK

ZAWSZE LEPIEJ BYĆ OSTROŻNYM

Kompendium wiedzy wicewójta na temat wilków wywołało pozytywne komentarze. – Pierwszy raz spotkałam się z tak kompetentnym opisem ze strony gminy – skwitował jeden z mieszkańców. I dodał: – Niestety, pewna grupa osób zawsze wie lepiej i straszy złym wilkiem. Mamy w Polsce ponad 2 tys. wilków. Rocznie w Polsce ponad 600 zabójstw przez ludzi, ok. 2 tys. do 30 tys. gwałtów, ok. 7% dzieci doświadcza molestowania, a w wypadkach samochodowych ginie w Polsce dziennie ok. 6 osób. Liczba udokumentowanych przypadków śmierci spowodowanej przez wilka w Polsce w ostatnich 50 latach: 0.

I rzeczywiście. Jak podaje fundacja ekologiczna WWF Polska, od II wojny światowej nie odnotowano przypadku zagryzienia człowieka przez wilka. Zdarza się – choć rzadko – że dochodzi do ugryzień. Najczęściej są to sytuacje, gdy ludzie próbują dokarmiać lub oswajać drapieżniki.

Warto jednak być ostrożnym i to sugerują władze gminy. A w razie zaobserwowania wilków w pobliżu gospodarstwa domowych niezwłocznie poinformować o tym urząd (Wiesław Ładusiak, tel. 574 777 295, e-mail: oc@ugsiennica.pl.)

TOMASZ MARKIEWICZ

Pamiętaj, nieletni nie są bezkarni

W jednym z marketów w gminie Maciejowice pracownicy ujęli 12-letnią dziewczynkę, która ukradła kosmetyki. Wezwano policję. Niedługo potem na kradzieży przyłapano 15-latka.

– W obu przypadkach skradzione rzeczy osiągały wartość od kilkunastu do kilkudziesięciu złotych. W pierwszym przypadku były to kosmetyki, a w drugim alkohol – informuje podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa garwolińskiej policji. – Towar w stanie nienaruszonym wrócił na sklepowe półki. Nieletnich przekazano prawnym opiekunom, a informacja o popełnionych przez nich czynach trafi do sądu rodzinnego.

Pani rzecznik przypomina, że nieletni nie unikną konsekwencji swojego zachowania. – Młodzież często nie zdaje sobie sprawy, że ich drobne przewinienia mogą być dostrzeżone i nieść przykre następstwa. Jedna nieodpowiedzialna decyzja czy chwilowy impuls może skutkować przykrymi konsekwencjami. Każda ujawniona przez pracowników sklepu kradzież jest zgłaszana policjantom.

Funkcjonariusze apelują do rodziców, aby zwracali uwagę, gdzie i jak spędzają czas ich dzieci. Warto porozmawiać z nimi o poszanowaniu czyjejś własności, aby uniknąć możliwych konsekwencji prawnych. Wiele spraw, które z pozoru wydają się błahe, trafia na drogę sądową. Od stycznia do czerwca KPP w Garwolinie skierowała do sądu rodzinnego 179 różnego rodzaju wniosków, zawiadomień i interwencji w sprawie nieletnich. (**ak**)

Po parku z przewodnikiem

Siedlczanie na nowo odkrywają Aleksandrię. Niedawno otwarty po trwającej kilka lat odnowie miejski park stał się chętnie odwiedzanym miejscem. Aby lepiej poznać jego historię, warto wybrać się tam na spacer z przewodnikiem PTTK.

Najbliższa taka okazja będzie już w **sobotę, 15 lipca.** Uczestnicy wycieczki spotykają się o godz. 16.00 przy zegarze słonecznym przed Pałacem Ogińskich.

Spacer po parku pozwoli poznać jego historię, sięgającą co najmniej połowy XVIII wieku. Wrócimy więc do czasów rodu Czartoryskich, którzy założyli tu ogród w stylu włoskim, poznamy najstarsze zachowane drzewa, jak Grab Jacek oraz najcenniejsze pomniki przyrody noszące nazwy postaci związanych z Siedlcami, jak np. Pantaleon, Aleksandra. Dowiemy się, jak wyglądał park w dawnych wiekach, jak się zmieniał oraz co z dawnych czasów zachowało się w nim do dzisiaj.

15 lipca po parku przez niecałą godzinę oprowadzać będzie przewodnik **Anna Prokurat**. Kolejne takie wycieczki z przewodnikami PTTK planowane są w trzecią sobotę sierpnia oraz trzecią sobotę września. (**DK**)

P R O M O C J A

eprasa.pl b2543f58

Szpilki Zaczyńskiej

Pisowskie kury, drżyjcie!

Rewolucja zaczyna się niewinnie, czasem od jajka. Oto w pisowskie bożyszcze tumów, króla disco polo, poleciały z tłumu jajka.

Pisowska władza zareagowała natychmiast, wszak bunt ludu trzeba tłumić w zarodku. A na discopolowe imprezy tylko lud przychodzi... No i jakaś czarna owca się w stadzie trafiła. Co jest?! Zenek się nie podoba? A może władza rozkochana w Zenku?

Rebeliant już otrzymał mandat. Takie pięćset plus na minusie.

Ale o co chodzi? Skąd ten bunt? Czemu jajka, symbol wyrażania dezaprobaty? Jajkami obrzucało się dotąd skompromitowanych polityków. A tu artysta. Discopolowy, co prawda, ale też pewien symbol. Pisowskiego gustu. Coś musi być na rzeczy. Wszystkie oczy skierowały się na rebelianta.

- Bo mnie się jego muzyka nie podoba – bezczelnie tłumaczył buntownik.

- Akurat – mruknęła z niedowierzaniem pisowska władza.

- Akurat – myślą sobie fani Zenka.

- Akurat – zacierają ręce antypisowcy, których też ręce świerzbiły od dawna, by przyłożyć władzy jajkami.

Tak czy siak, jajeczna salwa stała się faktem. Bunt w narodzie ma żółty kolor. Cienka skorupka cierpliwości pękła. Jajko się wylało. Zenek w rozpaczy, władza zaniepokojona.

W ramach odwetu władza pojechała na Jasną Górę. Trochę potańczyć, by zatrzeć złe wrażenie po jajecznym ataku. Pląsy poprowadził niezawodny wodzirej Rydzyk. Nawet sam Jarosław pobrykał. Ale Zenka już nie zaprosili...

Atak na nadwornego pieśniarza discopolowej władzy jest znamienny. Tak naprawdę to jajko wymierzone w Jarosława i jego świtę. Ich muzyka już się narodowi nie podoba. Dla felietonisty to też koło ratunkowe, bo ileż można pisać o PiS-ie?

- No znowu o PiS? - zapytał ostatnio uznany doktor profesor.

I już widzę, jak mnie rozkminia z medycznego punktu widzenia: natręctwo, obsesja, nerwica? Hmmm... No tak. Sama zobaczyłam, jaka to nuda. Pisowcy ciągle walczą o wolność (po ośmiu latach swoich rządów, ale to zrozumiałe, że jakoś się trzeba wyrwać z pisowskiego jarzma), ciągle boją się Niemców i Europy, codziennie dowiadujemy się o jakiejś nowej aferze i przekręcie finansowym, cały czas wypływają sprawy horrendalnych zarobków ludzi władzy... Nuda. Boszzzz, jaka nuda... Ciągle to samo.

Na szczęście mamy jajko. A wiadomo, że to odwieczne egzystencjalne pytanie: co było pierwsze, jajko czy kura? Ja myślę, że od jajka się zaczyna. Pisowskie kury, drżyjcie! Co teraz będzie? Jajeczniczka czy rosołek?

W waszym kurniku rodzi się nowe...

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Wołyń 1943

Z wszystkich kresowych zapomnień i ran - wojna 1920, 17 września, Katyń - Wołyń przyszedł do mnie najpóźniej. Rok 1990: pierwsze krajowe wydanie powieści „Zasypie wszystko, zawieje..." Włodzimierza Odojewskiego. Byłem studentem polonistyki, więc właściwie powinienem być gotowy. Powinienem wiedzieć, że Ukraina – w przeciwieństwie do Litwy, polskiego raju z Soplicowem – jest w naszej literaturze polskim piekłem. Ukraina to „cierń i róża" – pisała nieoceniona Maria Janion.

Student polonistyki to gość z reguły literacko wybredny, może nawet zmanierowany. Niełatwo go zaskoczyć czy zadowolić. Ale to, czym okazała się lektura „Zasypie wszystko, zawieje...", przekroczyło literacką miarę. „Tego nie da się z niczym porównać. Tego nawet nie trzeba porównywać z czymkolwiek" - niech ten nie do końca wyrwany z kontekstu cytat posłuży za moją najkrótszą recenzję. Kto czytał Odojewskiego, ten zrozumie. Kto nie czytał – nie zachęcam. Książka gruba. Forma niełatwa. Nie dla każdego.

Choć okazja, by zajrzeć do „Zasypie wszystko, zawieje..." jest najwłaściwsza – mija właśnie 80. rocznica wołyńskiej rzezi. Te 60 tysięcy zabitych wtedy, zamęczonych, zabijanych siekierami, rżniętych piłami, nożami Polaków – czegoś od nas chce. Przede wszystkim winni jesteśmy im pamięć. Nie naprawimy krzywd, nie wyrównamy rachunków. Na dobrą sprawę nawet nie jesteśmy w stanie tego spisać. Nie potrafili tego zrobić nawet bohaterowie powieści Włodzimierza Odojewskiego, zanurzeni w chaosie wydarzeń, własnych myśli, wspomnień, instynktów, snów, które mieszają się z jawą...

Rzeczy niepojęte pozostają niepojęte.

Paweł Woynowicz, jeden z bohaterów Odojewskiego, myślał: ,,Gdyby chociaż spróbowali przyznać się do niej głośno. Gdyby mieli tę odwagę... Byłaby nie tak haniebną regułą. Ale czyż można głosić otwarcie, że nie umie się uderzać inaczej niż z ukrycia jedynie? Jeśli jednak na inną regułę walki nie potrafią się zdobyć...? Więc gdyby się przyznali... Może wtedy dobrowolnie odszedłbym... Pozbywając się bez bólu wszystkich innych uczuć do nich prócz pogardy. I może wtedy nigdy nie wracałbym tam. Poszedłbym w zupełnie odwrotnym niż droga do nich kierunku. W ogóle odszedłbym poza obszar ich świadomości i pamięci. Ale tak to nie mogę. Dopóki sami nie wyjawią tajemnicy swej przemiany. Dopóki nie wyjawią, dlaczego przez lata są serdeczni, gościnni, przyjacielscy, bezinteresownie udzielają pomocy i bez uniżoności o pomoc poproszą, dlaczego są szczerzy, otwarci, pełni prostoty i bez skrytych, podstępnych intencji. I dlaczego potem nagle, z chwili na chwilę, wszystko się w nich zmienia. I zadają cios nożem w plecy lub strzelają zza węgła. Bo przecież to nie pierwszy raz. Jak gdyby co ileś tam lat musiała odezwać się w nich kainowa krew. Nawet jeśli domyślam się, dlaczego tak jest, to nie wystarcza. Muszę wiedzieć, i to od nich. Nigdy nie odejdę na zawsze, dopóki się nie dowiem. Będę powracał i powracał, i w końcu ktoś kogoś przetrzyma. Ja, mój syn, wnuk - albo oni, ich synowie czy wnuki".

To nie jest pointa. W tej historii nie ma słów ostatnich.

DARIUSZ KUZIAK

Mała Toskania nad Bugiem

Wróciły „Śniadania na trawie"! Choć teraz powinny nazywać się „Śniadaniami na werandzie". Ale i tak wszyscy mówią o nich „Śniadania u dziewczyn".

Malutkie Klimczyce Kolonia nad Bugiem stały się centrum kulturalno -kulinarnym jeszcze przed pandemią, gdy w Gospodarstwie Sadowniczym Alina Paluch i Córka ruszyły przetwórnia soków oraz klimatyczny sklep z produktami regionalnymi „Zakamarek". To wtedy pojawili się pierwsi klienci, zwabieni smakołykami i przyjazną atmosferą. A zaraz potem zaczęły się śniadania na trawie.

W rozległym ogrodzie poustawiano stoliki. Jedne za krzakiem hortensji, inne pod jabłonką czy przy różach. Siedzenia z palet, leżaki, fotele, koce... W namiocie rozstawiono potrawy na wspólnym stole. Bierzesz, ile chcesz, za jedną startową opłatą. Królowały potrawy z lokalnych produktów: szparagi, grzyby, konfitury, sery. Ich smak – obłędny. Zyskały taką sławę, że do Klimczyc zaczęli przyjeżdżać blogerzy kulinarni z różnych części Polski. Przy każdym kolejnym śniadaniu na parkingu przybywało aut z rejestracjami warszawskimi, białostockimi, lubelskimi i z odległych części kraju. Turyści, którzy wypoczywali nad Bugiem, stali się stałymi bywalcami. A śniadania stały się okazją do towarzyskich spotkań w pięknych okolicznościach przyrody, w miłym gronie, przy dobrym jedzonku.

Pomysł na wspólne biesiadowanie zrodził się po podróży do Toskanii.

- Zatrzymałyśmy się w małym pensjonacie. A tam wszystkie posiłki odbywały się przy wspólnym stole. Międzynarodowe towarzystwo, ludzie, którzy się nie znali, zaczynali podawać sobie solniczki, oliwę, talerze z zieleniną, deski z serami... Na początku rozmowy były nieśmiałe, potem coraz swobodniejsze. Już po pierwszym wspólnym posiłku inaczej mijało się pensjonatowych gości, byli już prawie znajomymi – wspomina **Justyna Paluch**.

To wtedy zrodziło się marzenie, żeby przenieść ten klimat do Polski, nad Bug.

- Zamarzyła mi się Toskania nad Bugiem – mówi Justyna, która ponad 10 lat temu porzuciła karierę w warszawskiej korporacji i wróciła w rodzinne strony. - Idea wspólnych posiłków, niezobowiązujących rozmów, po prostu miłego spędzania czasu w gronie sympatycznych ludzi.

fot. MZ

I to się udało. Mała Toskania nad Bugiem stała się rajem dla miłośników dobrego jedzenia i stylu „slow". W Klimczycach można było zwolnić tempo, zatrzymać się, odpocząć. I poznać ludzi, którzy „byli w klimacie".

fot. MZ

Pandemia przerwała niedziele ze śniadaniami. Ale teraz wróciły. Czas pandemii „dziewczyny" (czyli mama Alina i córka Justyna) wykorzystały na budowę Inkubatora Przedsiębiorczości, w którym zaczęły prowadzić warsztaty kulinarne oraz kursy biznesowe dla drobnych lokalnych przedsiębiorców i właścicieli agroturystyki. A w ramach budowy inkubatora powstała piękna, rozległa weranda... To na niej odbywają się teraz śniadania. Znamy już harmonogram: do końca lata kulinarne szaleństwo odbywa się w pierwszą niedzielę miesiąca w godz. 10 - 13 (czyli najbliższe czeka nas w sierpniu). Ale za to w każdą drugą sobotę miesiąca odbywają się… tematyczne kulinarne kolacje. Poprzedzają je warsztaty kulinarne, na które zapisują się chętni z całej Polski. Pierwsze były poświęcone szparagom.

- Szparagi białe delikatnie obieramy - instruowano na warsztatach. - Gotujemy, ale nie mogą być zbyt miękkie.

Co tu dużo mówić, smakowały obłędnie! Bo tego, co powstaje w ramach warsztatów, można pokosztować podczas kolacji. Czy jedliście już liście szałwii w panierce? A tartę z kurek? Na najbliższej, 15 lipca, będzie królowała cukinia! Co można z niej zrobić? Z czym łączyć? Jak podać? Smakosze nie będą zawiedzeni.

- Jedzenie jest pyszne, ale przede wszystkim liczy się ten klimat. Zdałam sobie sprawę, że na co dzień jem w pośpiechu, byle jak i byle co. Tu czuję się jak dziecko, które odkrywa wszystko na nowo - mówi mieszkanka Warszawy, która na śniadanie u dziewczyn przyjechała po przeczytaniu o nich na Facebooku. - Poznałam tu wspaniałych ludzi. Chyba zatraciliśmy ciekawość świata, a tu poczułam, jak ona się we mnie budzi.

Gwar cichych rozmów ma w sobie coś magicznego. Ktoś się zaśmieje, ktoś głośno powita śniadaniowego znajomego, a ktoś będzie jadł w milczeniu, oddany własnym myślom. Nie ma tu żadnego przymusu i presji. Jest piękna przyroda, są smakowite potrawy, życzliwi ludzie wokół. Po prostu klimatyczne śniadanie. Informacje o zbliżających się wydarzeniach zawsze można znaleźć na Facebooku na profilu „Zakamarek Klimczyce" lub „Jarskie dziewczyny".

MARIOLA ZACZYŃSKA

R E K L A M A

MAZOWIECKI ZARZĄD DRÓG WOJEWÓDZKICH W WARSZAWIE

Rejon Drogowy Węgrów-Siedlce

Ogłasza przetarg na sprzedaż majątku

Lp.	Nr postępowania	Nazwa	Nr inwentarzowy	Rok produkcji	Cena wywoławcza
1.	E-2.233.119.2022.3.MŻ	Samochód ciężarowy Renault Master	742/409/06	2008	16 500,00 zł brutto

Szczegółowych informacji o stanie technicznym, miejscu przechowywania i możliwościach obejrzenia ww. środków udziela p. Paweł Sewerynik, tel. (25) 792 26 57.

Oferty (na wymaganym wzorze druku) zawierające imię, nazwisko, adres, tel. kontaktowy, nazwę środka, nr inwentarzowy oraz oferowaną kwotę nabycia, należy kierować w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg – nie otwierać" wraz z informacją na kopercie, którego postępowania oferta dotyczy (nr postępowania-E-2.233.119.2022.3.MŻ), do MZDW w Warszawie przy ul. Mazowieckiej 14, w terminie do dn. 31.07.2023 r. do godz. 10^{00}.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31.07.2023 r. o godz. 11^{00}. Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

Sprzedający zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Niniejsza sprzedaż nie podlega ustawie o podatku od towarów i usług.

490-1p.

Siedlecki Mostostal zapowiada dużą urodzinową imprezę!

Ma już pół wieku...

Mostostal Siedlce w tym roku obchodzi 50-lecie. Jest to największa siedlecka firma produkcyjna. W tej chwili zatrudnia około dwóch tysięcy pracowników, a od dwóch lat odnotowuje rekordowe przychody.

Z okazji półwiecza Mostostal Siedlce przygotowuje wielki piknik, który odbędzie się pod koniec wakacji.

– Zapraszamy wszystkich – mówi prezes Mostostalu Siedlce, **Tomasz Hapunowicz**.

W SZCZERYM POLU...

Mostostal Siedlce zaczynał działalność w 1973 roku jako Wytwórnia Lekkich Konstrukcji Stalowych przy ulicy Terespolskiej. Pięćdziesiąt lat temu firmę otaczały pola. Dziś to przemysłowa dzielnica miasta.

Najpierw uruchomiono produkcję konstrukcji stalowych, w 1977 roku - krat pomostowych, a w 1978 roku otwarto cynkownię ogniową. Każdy kolejny rok przynosił firmie rozwój i zmiany. Jedną z ważniejszych była prywatyzacja, do której doszło w 1993 roku. Wtedy działalność rozpoczęła spółka akcyjna Mostostal Siedlce, która cztery lata później zadebiutowała na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych. Ci, którzy kupili wtedy akcje Mostostalu, a po kilku latach je sprzedali, zarobili niemałe pieniądze.

W 1999 roku większościowy pakiet Mostostalu Siedlce kupił Polimex-Cekop, który na rynku istniał od zakończenia II wojny światowej, w 2004 roku doszło do fuzji obu przedsiębiorstw. Tak powstał Polimex Mostostal S.A.

W 2016 roku ze struktury Polimexu-Mostostal został wydzielony zakład w Siedlcach, jako oddzielna spółka. Rok później w jej struktury włączono oddział w Rudniku nad Sanem, który specjalizuje się w produkcji konstrukcji stalowych, głównie dla energetyki.

W międzyczasie Mostostal przechodził różne koleje losu. Ponad 10 lat temu spółka zmagała się z poważnymi problemami finansowymi. Wtedy w jej ratowanie włączyło się państwo. I firmę udało się uratować. Nikt nawet nie chciał myśleć o tym, by mógł upaść jeden z największych pracodawców w okolicy, a na pewno największy w Siedlcach.

REKORDOWE PRZYCHODY

Dzisiaj spółka jest jednym z czołowych europejskich producentów wyrobów ze stali. Zeszły rok był dla niej rekordowy – po raz pierwszy w czasie swojego istnienia firma osiągnęła przychód w wysokości ponad 1 miliarda złotych.

- Bieżący rok również zapowiada się bardzo dobrze – dodaje prezes **Tomasz Hapunowicz**. – Spodziewamy się zysku na podobnym poziomie.

Kilkanaście dni temu do Mostostalu dotarła bardzo dobra informacja.

- Udało nam się pozyskać dotację w wysokości 22 milionów złotych netto z Krajowego Programu Odbudowy – mówi prezes Hapunowicz.

Dotacja była potrzebna na budowę zautomatyzowanej linii do produkcji krat pomostowych i linii do wzdłużnego cięcia blachy. Cała inwestycja będzie kosztowała 50 milionów złotych. - Dzięki dotacji możemy od razu zrealizować projekt w całości, bez konieczności dzielenia go na etapy – zaznacza prezes.

Co dzięki linii zyska firma? Przede wszystkim automatyzację, robotyzację i informatyzację procesu produkcji, co pozwoli na zwiększenie wydajności produkcji krat prasowanych. Do końca sierpnia spółka ma czas na skompletowanie dokumentacji, a na realizację inwestycji dwa lata, do września 2025 roku.

Mostostal Siedlce cały czas inwestuje w rozwój nowych technologii. Do końca bieżącego roku zakończą się budowa sieci kogeneracyjnej oraz budowa sieci cieplnej, spinającej stary i nowy zakład. Ta inwestycja kosztuje 7 milinów złotych i pozwoli zmniejszyć koszty zakupu ciepła (w okresie letnim system wyprodukuje ciepło, zaspokajające wszystkie potrzeby zakładu), a także na znaczne zmniejszenie kosztów zakupu energii elektrycznej. Mostostal zainwestował również w budowę dwóch farm fotowoltaicznych, które mają blisko 3 hektary. W tej chwili stara się również o uzyskanie pozwolenia na budowę trzeciej farmy, o powierzchni jednego hektara. - To pozwoli na kolejne oszczędności, a jednocześnie na produkcję energii z odnawialnych źródeł – mówi prezes.

Wytwórnia - jedyna w województwie postawiła swoim robotnikom pomnik w Siedlcach. Na zdjęciu montaż pomnika.

fot. arch.

Na 26 sierpnia zaplanowano piknik z okazji półwiecza firmy. Kilkudziesięciu pracowników odbierze wtedy odznaczenia państwowe. Zaplanowano również wiele atrakcji dla rodzin i występy gwiazd muzycznych. Których? Na razie prezes nie zdradza, ale podobno ma być ciekawie....

JUSTYNA JANUSZ

M A T E R I A Ł I N F O R M A C Y J N Y

Nie bądź bierny! Reaguj! Możesz uratować życie

Być może wydaje Ci się, że nie masz dokąd pójść i że nie masz gdzie uciec przed przemocą ze strony męża, partnera, brata czy ojca. To nieprawda. Tuż obok jest miejsce, w którym znajdziesz pomoc i ochronę. Daj sobie szansę na zmianę życia, odzyskanie stabilności i zbudowanie bezpiecznej przyszłości. Fundusz Sprawiedliwości oferuje bezpłatne wsparcie dla osób pokrzywdzonych przestępstwem.

Fundusz Sprawiedliwości

Nie pomogła dwukrotna terapia i prośby. Stan uzależnionego od alkoholu męża Karoliny stale się pogarszał. Doszło do tego, że sprzedawał przedmioty wyniesione z domu, żeby mieć pieniądze na alkohol. Sfałszował podpis żony, zaciągając pożyczkę w parabanku. Co gorsza – każda próba rozmowy i szukania pomocy kończyła się karczemną awanturą.

„Zniszczę cię, zaprowadzę do psychiatryka" – takie groźby były dla Karoliny codziennością. Dzieci wciąż słyszały, że są „pasożytami" i że ich ojca zupełnie nie interesuje ich los.

Takich spraw są tysiące. Wiele, na pozór spokojnych i kochających się rodzin, przeżywa dramat przemocy.

Dowodem na to jest historia Kamili, uchodzącej za kobietę sukcesu w swoim środowisku. Duży dom, ogród, samochód. A w domu mąż, który regularnie grozi, wyzywa, bije. Cierpią żony, partnerki i dzieci, żyjąc w nieustannym strachu o siebie i najbliższych.

MOCNIEJSZA OCHRONA

Od ponad dwóch lat działa w Polsce tzw. ustawa antyprzemocowa. Jednym z jej najistotniejszych celów jest ten, który daje możliwość nałożenia na osobę stosującą przemoc obowiązek natychmiastowego opuszczenia mieszkania i zakazu zbliżania się. Może to zrobić Policja lub Żandarmeria Wojskowa – średni czas oczekiwania na przyjazd patrolu to maksymalnie 15 minut, a po godzinie oprawcy nie ma już w domu.

– Dzisiaj kobieta nie musi się już bać – mówi Marcin Romanowski, wiceminister sprawiedliwości nadzorujący działania Funduszu Sprawiedliwości. *– Przeszkoleni funkcjonariusze policji usuwają przemocowca natychmiastowo z mieszkania. Nie trwa to już kilka miesięcy, a średnio 15 minut od wezwania. Położyliśmy kres presji wywieranej przez bezkarnych sprawców przemocy*.

To przełomowe rozwiązanie – wcześniej decydował o tym sąd, a sprawy trwały średnio niemal 150 dni. Co więcej – nowelizacja przepisów sprzed kilku miesięcy jeszcze je zaostrzyła, wprowadzając zakaz zbliżania się sprawcy na konkretną odległość, zakaz kontaktowania się i zakaz wstępu np. na teren pracy czy szkoły, gdzie przebywa ofiara przemocy.

– Te wszystkie środki mają służyć jednej podstawowej sprawie: osoby pokrzywdzone przestępstwem muszą czuć się bezpiecznie, by w spokoju dochodzić swoich praw i móc skorzystać z dostępnych form pomocy, w tym z tych, jakie zapewnia Fundusz Sprawiedliwości – mówi Marcin Romanowski.

KONKRETNA POMOC

Osoby pokrzywdzone przestępstwem, w tym przemocą domową, mogą otrzymać bezpłatne wsparcie w ośrodkach finansowanych ze środków Funduszu Sprawiedliwości. To pomoc całkowicie bezpłatna, realizowana przez specjalistów – w tym prawników i psychologów. Ze środków Funduszu Sprawiedliwości jest organizowana i finansowana pomoc prawna oraz psychologiczna, która pomaga w procesie odbudowy poczucia bezpieczeństwa i radzenia sobie z traumą.

GDZIE SIĘ ZGŁOSIĆ?

W Polsce działa 305 ośrodków finansowanych ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. Można tam uzyskać bezpłatną pomoc prawną, psychologiczną, a w razie potrzeby również materialną. Od wejścia w życie ustawy antyprzemocowej z pomocy placówek skorzystało ponad 26,5 tys. osób dotkniętych przemocą domową. Specjaliści zatrudnieni w ośrodkach pomagają każdej osobie pokrzywdzonej przestępstwem, niezależnie od rodzaju przestępstwa.

Wszystkie potrzebne informacje, w tym adresy i kontakty do ośrodków w całej Polsce są dostępne na stronie wraz z interaktywną mapą: www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl/pl/znajdz-osrodek-pomocy/

Działa też telefoniczna, ogólnopolska i całodobowa Linia Pomocy Pokrzywdzonym: 222 309 900. Można również wysłać maila na: info@numersos.pl

NIE BÓJ SIĘ PROSIĆ O WSPARCIE!

Na terenie województwa mazowieckiego można zgłosić się m.in. do placówek, działających w ramach Sieci Pomocy Osobom Pokrzywdzonym, finansowanych ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego Dysponentem jest Minister Sprawiedliwości:

- Okręgowy Ośrodek Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Siedlcach, ul. Budowlana 1, tel. 500 566 881
- Lokalny Punkt Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Sokołowie Podlaskim, ul. Lipowa 5, tel. 571 232 780
- Lokalny Punkt Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Węgrowie, ul. Mickiewicza 6, tel. 571 232 788
- Lokalny Punkt Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Mińsku Mazowieckim, ul. Graniczna 18, tel. 571 232 795
- Lokalny Punkt Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Garwolinie, ul. Mazowiecka 22, tel. 500 566 876
- Lokalny Punkt Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem w Łukowie, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 45, tel. 500 566 924

– Uprzedziłem, że jeśli znowu usłyszę warkot pił, to dzwonię na policję – opowiada właściciel działki.

Roboty w rozszerzonym zakresie

Gmina Mordy wynajęła profesjonalną firmę, która miała oczyścić pas drogowy przy jednej z dróg we wsi Doliwo. Firma miała wyciąć jedyne gałęzie i samosiewki wzdłuż prywatnej działki na odcinku około kilometra. Można powiedzieć, że ze swojego zadania firma wywiązała się z dużym naddatkiem...

Wycięła bowiem kilkadziesiąt drzew na prywatnej działce. A jej właściciel, który zgłosił sprawę do urzędu miasta i gminy w Mordach, omal nie został ukarany. Choć był ewidentnie poszkodowany.

Właściciel działki nie mieszka na niej na co dzień. Gdy się dowiedział, że ktoś wycina drzewa, przyjechał. Zobaczył poucinane wierzchołki, co było przygotowaniem do usunięcia całych drzew.

– Kiedy przyjechałem, usłyszałem jazgot pił – opowiada pan Adam. – Pilarze zabierali się właśnie za cięcie najgrubszych drzew. Zapytałem, czemu tną drzewa na prywatnej działce. Pokazałem im kołki wyznaczające granice posesji. Usłyszałem, że mają zlecenie z gminy, a szef wyjaśnił mi, że wzięli od gminy niższą cenę, bo gmina pozwoliła im zabrać wycięte drzewa. Nie widzieli granicy działek, więc cieli.

Po interwencji właściciela działki wycinka ustała. Niestety, na działce zostały już tylko 2-3 grubsze drzewa. – Jak tylko usłyszę piły, to dzwonię na policję – ostrzegł pan Adam.

Warkot pił istotnie ustał, ale inne prace najwyraźniej trwały.

– Po dwóch godzinach wszystkie grubsze drzewa zostały z mojej działki wywiezione – mówi właściciel. – Zostały tylko 2-3 drzewa i cieńsze gałęzie, do niczego nieprzydatne, z którymi jest tylko kłopot. Wśród wyciętych drzew były takie, które miały ponad metr obwodu, podczas gdy bez pozwolenia można wycinać drzewa poniżej 50 centymetrów obwodu. Pod topór poszły 4 sosny i 7 dębów o obwodzie około metra. Zadzwoniłem do firmy z pytaniem, gdzie są wycięte drzewa. Usłyszałem, że grubych drzew nie było. Powiedziałem, że mam zdjęcia, a następny telefon będzie już na policję... Wtedy ton rozmowy się nieco zmienił. Usłyszałem, że oddadzą mi takie samo drewno. Odparłem, że nie chcę „takiego samego", tylko dokładnie to, które ukradziono z mojej działki.

Pan Adam mówi, że po dwóch dniach firma odwiozła część wyciętych drzew. – To nie była nawet połowa tego, co wycięto. Nie chciałem się już kłócić, bo zacząłem działania prawne. Zgłosiłem do burmistrza Mordów nielegalną wycinkę drzew z prywatnej posesji, zaznaczając, że firma powołała się na zlecenie z urzędu miasta i gminy.

Pan Andrzej poprosił gminę o podstawę prawną wycinki drzew na jego terenie i dokonania wycinki bez zgody właściciela. Zapytał też, na jakiej podstawie zajęto drewno pozostałe po wycince. – Poprosiłem też o dokument z inwentaryzacji drzew przed rozpoczęciem wycinki. Domagałem się też decyzji środowiskowej, dotyczącej usunięcia kilkudziesięciu drzew powyżej limitów ochronnych oraz zgody na usunięcie

fot. arch. Czytelnika

tych drzew w ochronnym okresie lęgowym ptaków.

Po tygodniu od przesłania pisma władze samorządowe zareagowały.

– Otrzymałem informację, że burmistrz chce się ze mną spotkać – opowiada pan Adam. – Oczywiście poszedłem. Burmistrz już na początku oświadczył, że będzie musiał na mnie nałożyć karę, 25-30 zł za każdy centymetr obwodu drzewa. W sumie to 10-15 tys. zł. Wyjaśnił, że jeśli ma informację o wycince, a nie wie, kto jej dokonał, to musi nałożyć karę na właściciela działki.

Trochę to pana Adama zaskoczyło, ale nie na tyle, aby nie oświadczyć, że owszem, tak się postępuje, kiedy sprawca wycinki nie jest znany. W tym jednak wypadku wiadomo nie tylko kto, ale i na czyje zlecenie prowadził prace. – Burmistrz zapytał wtedy, czego oczekuję. Powiedziałem, że chodzi mi o to, aby gmina przyznała, iż to w czasie prac dokonanych na jej zlecenie wycięto drzewa na mojej działce. To ważne, bo ktoś choćby za rok zauważy wycinkę, zgłosi to i każe mi płacić karę. Domagałem się też przywrócenia działki do poprzedniego stanu poprzez nasadzenie drzew. Burmistrz obiecał, że zwróci się w tej sprawie do firmy. Zapewnił też, że w umowie nie było nic o usuwaniu drzew, a jedyne zakrzaczeń, wyłącznie z pasa drogowego.

Właściciel działki zauważył, że pnie po wyciętych drzewach zostały częściowo usunięte przez specjalistyczne maszyny. Została natomiast wielka sterta, jakieś 5 na 20 metrów i blisko 5 metrów wysokości, bezużytecznych gałęzi.

– W firmie powiedzieli, że zmielą te gałęzie po 42 zł za metr kwadratowy – opowiada pan Adam. – Zgodziłem się, bo nie wiedziałem, co z tą pryzmą mam robić. Poza tym blokowała mi wjazd na pole, na którym musiałem akurat wykonać pilne prace. W sumie wyszło tego 10 metrów kwadratowych, za co zapłaciłem 420 zł.

Z urzędu miasta i gminy w Mordach przyszła odpowiedź, lakoniczna, na 7 linijek. Gmina poinformowała oficjalnie, że nie zlecała wycinki zadrzewienia na prywatnej nieruchomości. Prace zostały zlecone w ramach funduszu sołeckiego – tylko w granicach ewidencyjnych działki drogowej.

– Pas drogowy ma 8 metrów szerokości, a wycinka była prowadzona na pasie mojej działki na głębokość 4-5 metrów, aż do ornego pola – mówi pan Adam. – Od pracownika urzędu gminy dowiedziałem się, że firma zapewniała, iż ma odpowiednie urządzenia geodezyjne, dzięki którym można precyzyjnie wyznaczyć pas drogowy. Tak powinno być, bo nie można przecież wykonywać wycinki „na oko".

Właściciel działki wezwał geodetę, który potwierdził, że 90 procent wycinki była prowadzona na jego działce. – Był przy tym pracownik z gminy. I okazało się jeszcze, że droga miejscami została poprowadzona przez moją działkę. Teraz mogę powbijać słupki graniczne – do 40 centymetrów w samej drodze!

Pan Adam czeka jeszcze na odpowiedź z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Bo opisał między innymi: „W stercie gałęzi pozostawionych przez harwester można jeszcze zauważyć gniazda".

– Gmina nie zlecała firmie wycięcia drzew na prywatnej działce, tylko krzaki w pasie drogowym – mówi burmistrz Mordów Jan Ługowski. – Firma nie informowała nas, że ma kłopoty z wyznaczeniem działki. Skoro wycięła drzewa na prywatnym gruncie, to powiedziałem wykonawcy, że jeśli nie dogada się z właścicielem działki, to nie zapłacimy za usługę. I wiem, że temat jest dogadany między szefem firmy a właścicielem działki.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Czarne punkty na wodzie

Kolejnych 7 niebezpiecznych miejsc trafiło na listę czarnych punktów wodnych. Na Mazowszu jest ich już 123, a 15 z nich znajduje się w subregionie siedleckim.

Od 2009 r. samorząd województwa mazowieckiego i policja prowadzą akcję oznaczania miejsc niebezpiecznych, czyli czarnych punktów na lokalnych akwenach. Tylko w tym roku na terenie województwa mazowieckiego utonęło już 13 osób (w zeszłym roku było 69 utonięć, a w 2021 r. – 38). W subregionie siedleckim w 2022 r. woda pochłonęła 11 ofiar.

– Statystyki są przerażające, a wakacje jeszcze się na dobre nie rozpoczęły. Do wielu wypadków dochodzi w miejscach niestrzeżonych, nieznanych, na dzikich kąpieliskach. Z pozoru wydają się one atrakcyjne, ale kąpiel w nich można przypłacić zdrowiem lub życiem. Nie warto – podkreśla członkini zarządu województwa mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska**.

– Pamiętajmy, że oznaczenie kąpieliska czarnym punktem ma charakter ostrzegawczy. Tablica ma przemawiać do wyobraźni – zaznacza mł. insp. **Andrzej Dziewulski**, komendant siedleckiej policji. – Jak co roku nasi funkcjonariusze patrolują tereny kąpielisk, także tych nieoznaczonych. Dodatkowo, w ramach spotkań z dziećmi i młodzieżą, zawsze przypomina się o zasadach bezpiecznego wypoczynku.

W tym roku w identyfikację miejsc szczególnie niebezpiecznych nad wodą zaangażowano ratowników wodnych, którzy najlepiej znają miejsca, gdzie najczęściej dochodzi do tragicznych zdarzeń. Dzięki współpracy zaktualizowano wykaz czarnych punktów.

Jak zaznacza **Robert Rodziewicz**, wiceprezes legionowskiego WOPR, warto kierować się prostą zasadą: edukuj – reaguj – ratuj.

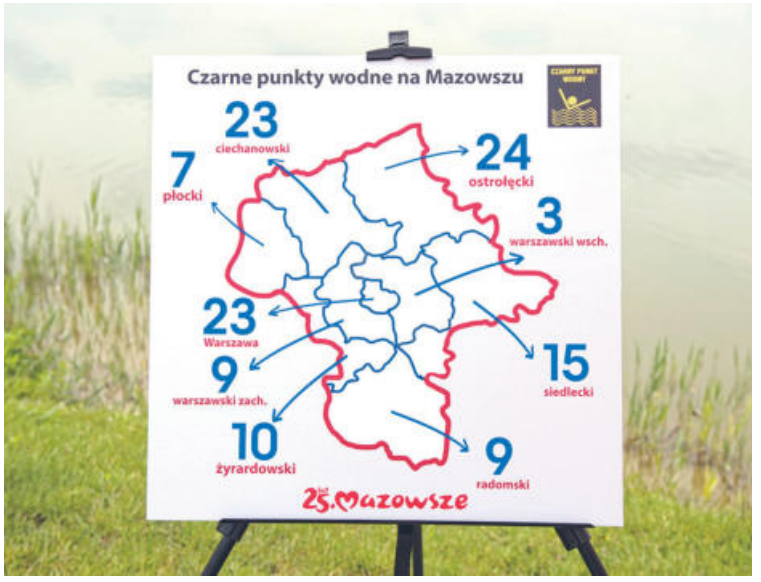

– Edukacja to wybieranie miejsc strzeżonych i praca rodziców, którzy od najmłodszych lat uczą dzieci pozytywnych zachowań. Reagowanie to każda reakcja na sytuacje niebezpieczne w wodzie, czyli wzywanie pomocy, pouczanie innych o bezpiecznych zachowaniach, wzywanie służb. Ratowanie to zespół wszystkich czynności, jakie możemy podjąć, widząc sytuację zagrażającą życiu. To fizyczne lub techniczne udzielenie pomocy. Główna zasada to kąpać się tam, gdzie są wyznaczone miejsca. Ratowników nie jest aż tylu, żeby objąć nadzorem każde jezioro, zalew, brzeg rzeki, gdzie ludzie latem wypoczywają. Jeśli jesteśmy w takim miejscu z dziećmi, nie można tracić ich z oczu – radzi Robert Rodziewicz. Ratownicy przypominają także: tonącemu podaj wszystko oprócz swojej ręki.

– Podajemy koc, sznurek, spodnie, pasek, gałąź, a jeśli jesteśmy na kąpielisku, to koło ratunkowe lub rzutkę. Wszystko, co pozwoli nam naszą rękę „wydłużyć" i nie wchodzić w bezpośredni kontakt z tonącym – radzi wiceprezes legionowskiego WOPR

Tekst i zdjęcia: **AGA KRÓL**

Więcej na www.tygodniksiedlecki.

prasa.pl b2543f58e3

Mazowsze – srebrne wesele (3)

Jestem kobietą konkretną i łagodną

25 LAT

Rozmowa z Janiną Ewą Orzełowską, członkinią zarządu województwa mazowieckiego

■ **„Jest kobietą charyzmatyczną (...). Dysponuje piorunującym spojrzeniem i wewnętrzną iskrą" – czytamy o Pani na stronie siedleckiego Urzędu Miasta. Charyzmatyczna – jasne. Wewnętrzna iskra – zgadza się. Ale to „piorunujące spojrzenie"?**

– Nie wiem, co autorzy tych słów mieli na myśli. Może to, że jestem bardzo konkretną kobietą. Na przykład rozmawiając o zdobywaniu pieniędzy, wskazuję konkretne możliwości ich uzyskania. Podpowiadam tylko takie rozwiązania, które rzeczywiście da się zrealizować. Nie obiecuję gruszek na wierzbie.

■ **Mnie piorunujące spojrzenie kojarzy się z człowiekiem groźnym...**

– Nie wydaje mi się, żebym była groźna (śmiech). Wszyscy, którzy mnie znają bliżej, wiedzą, że jestem kobietą łagodną.

■ **Pani wykształcenie wiąże się z oszczędzaniem pieniędzy. W końcu, wiem to z doświadczenia, głównie tym zajmują się absolwenci kierunku finanse i rachunkowość przedsiębiorstw. A Pani, jako reprezentantka zarządu województwa, pieniądze rozdaje...**

– Oczywiście, że rozdaję! Bo dla zarządu naszego województwa najważniejsza jest zasada pomocniczości. Wspieramy samorządy, żeby się miały jak najlepiej. Przecież rozwój poszczególnych samorządów to rozwój całego Mazowsza. Staramy się także pomóc przedsiębiorcom, wskazać, gdzie i jak mogą zdobyć pieniądze. Chcemy, żeby na Mazowszu rozwijał się biznes. Bo nasz budżet tworzy w większości odpis od podatku CIT (od osób prawnych, np. przedsiębiorstw). A jeśli mamy bogatsze, silne finansowo samorządy lokalne, to jako samorząd województwa też jesteśmy silni.

■ **Wracając do wspomnianego przeze mnie liczenia, oszczędzania...**

– Zauważam u siebie taką cechę, że nie umiem mówić „o niczym". Powinny być konkrety, coś powinno wynikać z czegoś. Logika musi być! I to jest właśnie zasada finansów.

■ **Na pewno bardzo się Pani ona przydaje.**

– Oczywiście, że tak. W życiu wręcz bardzo.

■ **A w pracy też?**

– Też! Na przykład dzięki konkretom, logice mogę skuteczniej pomagać samorządom w zdobywaniu pieniędzy.

■ **I pewnie dlatego w internecie, np. w laudacji z okazji przyznania Pani siedleckiej „Aleksandrii", czytamy, że na Mazowszu jest Pani uwielbiana. Przez wójtów, burmistrzów, strażaków...**

– Nie byłam na wręczeniu tej nagrody. A co do „uwielbiania"... Bez przesady, to za duże słowo. Ale czuję, że mnie lubią. Może dlatego, że wszystkich staram się traktować tak, jak sama chciałabym być traktowana. No i nie ma we mnie blokady, która nie pozwalałaby mi rozmawiać z kimś, kto na przykład jest na wyższym stanowisku ode mnie. Jeśli trzeba komuś pomóc, strażakom czy samorządowcom, to z każdym, nawet z rządu, porozmawiam. Z premierem też. Po prostu trzeba szukać sposobów na rozwiązanie problemów.

fot. Aga Król

■ **Do tych sposobów należy zdobywanie unijnych pieniędzy. Kiedyś powiedziała Pani: „Pokazałam, że procedury zdobywania pieniędzy z Unii to nie taki straszny diabeł"...**

– Oczywiście, że nie taki straszny! To podejście mam od czasu, gdy zaczęłam prowadzić zadania związane z funduszami europejskimi. Gdy rozpoczynałam pracę w urzędzie marszałkowskim, były to jeszcze fundusze przedakcesyjne. W pewnym momencie stwierdziłam, że skoro mam doradzać wójtom, jak pozyskać pieniądze z Unii, to może sama spróbowałabym przygotować jakiś projekt i zobaczyć, czy te pieniądze da się w ogóle wziąć. I udało się.

■ **Gdybyśmy nie weszli do Unii, Pani po prostu zmieniłaby pracę...**

– Może jednak nie.

■ **A jak rozwijałaby się Polska? Teraz słyszy się, że może byłoby nam lepiej bez UE.**

– Rozwój byłby dużo wolniejszy. Gdy podróżujemy po Mazowszu, ciągle widzimy tabliczki: obiekt dofinansowany z funduszy europejskiech, z PROW, RPO... To pieniądze unijne. Przecież budżety samorządów lokalnych czy samorządu województwa nie udźwignęłyby wydatków na to wszystko. Inwestycji byłoby znacznie mniej.

Popatrzmy na drogi. Jeśli ktoś mówi, że na Mazowszu są kiepskie, to niech spróbuje porównać je ze stanem dróg ukraińskich, oczywiście jeszcze sprzed wojny. Różnica na korzyść Polski byłaby przytłaczająca! A przypomnę, że Ukraina zaczęła zabiegi o akcesję w tym samym czasie co my. Tylko jej się nie udało.

I kolejny przykład. Jeszcze przed wybuchem wojny odwiedziłam ukraiński szpital. Tam prawie wcale nie było nowoczesnego sprzętu medycznego! To dobitnie pokazuje, że między państwami UE i innymi, szczególnie wschodnimi, są ogromne różnice. Dzięki Unii naprawdę „zadziało się" dużo dobrego.

■ **Przez blisko 4 lata kierowała Pani siedlecką delegaturą urzędu marszałkowskiego. W tym czasie miała Pani okazję dokładnie poznać subregion siedlecki. Bardzo się zmienił po latach? Myślę np. o rolnictwie, które teraz nadzoruje Pani jako członek zarządu województwa.**

– Zmienił się. I nadal się zmienia. Nadzoruję obszary wiejskie i staram się, żeby nasza oferta dla tych terenów była jak najszersza. Wieś trzeba mocno wspierać. Zresztą... Proszę spojrzeć: milion złotych dla Warszawy to niewielka, wręcz niezauważalna, kwota, a milion dla obszarów wiejskich jest naprawdę sporym zastrzykiem pieniędzy. I właśnie dlatego proponujemy szeroki wachlarz programów. Na przykład Mazowiecki Instrument Aktywizacji Sołectw, w którym mieszkańcy sami decydują, co będzie wykonywane na ich terenie. Dzięki temu mają poczucie sprawczości. Ostatnio pojawił się program lokalnych centrów integracyjnych, bo wiemy, że w nowym programie rozwoju obszarów wiejskich nie będzie bezpośredniego dofinansowania dla świetlic wiejskich. Tymczasem mieszkańcom jest bardzo potrzebne miejsce, gdzie mogą się spotykać. Dzięki takim placówkom tworzą się swoiste centra kultury.

■ **Jest Pani ciągle w rozjazdach. Jak znajduje Pani czas dla rodziny? Pytam, choć wiem, że „dostępu do prywatności broni Pani jak lwica". A Pani rys biograficzny na stronie Mazovia.pl to zaledwie dwa zdania...**

– Staram się znaleźć czas dla rodziny, ale przyznaję, jest to dla mnie bardzo trudne. Znajduję też czas, żeby pobyć z wnuczką, choć czasem muszę zmienić plany, bo pojawia się dużo spraw zawodowych. Mój mąż już się trochę przyzwyczaił do mojego trybu pracy, ale zawsze nalega, żebyśmy choć 2 tygodnie w roku spędzili we dwoje.

Prywatności bronię, to fakt. Na facebookowych stronach nie znajdzie Pan prywatnych zdjęć ani moich, ani moich dzieci, ani wnuczki. Staram się, żeby moje dzieci miały swoje życie, a nie żyły moim. Nie dopuszczam prywatnych spraw do życia zawodowego.

■ **À propos Facebooka. Kilka dni temu na swoim profilu umieściła Pani informację: „Szanowni Państwo, w związku z dynamicznie zmieniającą się rzeczywistością postanowiłam uruchomić fanpage". Co właściwie oznacza ta „dynamicznie zmieniająca się rzeczywistość"?**

– Media społecznościowe są obecnie bardzo popularną formą komunikacji. Chcę informować mieszkańców o ważnych inwestycjach, możliwościach pozyskania dofinansowania, różnorodnych inicjatywach. Oficjalny profil pozwala mi szybko do nich dotrzeć. Pracuję też nad tym, aby forma przekazu była atrakcyjna i nowoczesna. Staram się nadążać za zmieniającą się rzeczywistością, ale nie jest to łatwe.

■ **Ja Pani wpis odczytałem jako sugestię, że będzie Pani kandydowała do parlamentu. W 2019 roku Pani kandydowała.**

– To nie była sugestia, bo jeszcze nie podjęłam ostatecznej decyzji.

■ **Wśród swych zainteresowań wymienia Pani turystykę. Gdzie spędzi Pani w tym roku 2 tygodnie z mężem?**

– Nie powiem gdzie, ale w Polsce. Jest u nas wiele pięknych miejsc, jest także sporo fascynujących miejsc do odkrycia. Nie znamy ich. A warto je poznać, zanim podejmie się decyzję o kolejnym „modnym" wyjeździe zagranicznym.

■ **Udzielając wywiadów politycy często mają nadzieję, że padnie to jedno pytanie, na które bardzo chcieliby odpowiedzieć. Ale nie zawsze tak się zdarza. A więc o co dziś Panią nie zapytałem? (i jaka byłaby odpowiedź).**

– Nie miewam takich pytań. Wychodzę z założenia, że dziennikarz pyta, bo czegoś chce się dowiedzieć. A jak nie pyta, to znaczy, że nie chce.

Rozmawiał
KRZYSZTOF STRZELECKI

Partnerem cyklu jest Samorząd Województwa Mazowieckiego

25 lat Mazowsze

Letnie spacery po Siedlcach

Przewodnicy PTTK zapraszają: „Cudze chwalicie, swego nie znacie"

Przewodnicy PTTK zapraszają na wspólne letnie spacery po Siedlcach. Wycieczki odbywają się co niedzielę po południu i są bezpłatne.

Rozpoczynają się zwykle o godz. 16 spod Centrum Informacji Turystycznej, ul. Pułaskiego 7. Trwają około 1,5 do 2 godzin.

Wycieczki prowadzone przez członków Koła Przewodników przy PTTK Oddział Podlasie to znakomita okazja, by bliżej poznać zabytki miasta – te oczywiste oraz te mniej znane, poznać niezwykłe historie mieszkańców Siedlec, a czasami, by odwiedzić również miejsca na co dzień niedostępne.

W najbliższą niedzielę, 16 lipca, tematem wycieczki będą „Najstarsze ulice Siedlec". – Uczestnicy przejdą ul. Piłsudskiego, Pułaskiego, Sienkiewicza, Kilińskiego. Poznają najważniejsze znajdujące się tam budynki i zabytki oraz historie z nimi związane. Przedstawi je przewodnik **Anna Prokurat**.

Tematem następnej wycieczki, 23 lipca, będzie „Działalność księżnej Aleksandry Ogińskiej w Siedlcach". – Dzięki przewodniczce Urszuli Obrępalskiej uczestnicy dowiedzą się, dlaczego księżna zamieszkała w Siedlcach i co z tego wynikło dla miasta i jego mieszkańców – informuje PTTK.

30 lipca na wycieczce z przewodnikiem **Dorotą Mączką** poznamy „Słynne postacie związane z Siedlcami". Kto w Siedlcach mieszkał? Kto tu bywał? Jaki wpływ miały słynne osoby na siedlecką kulturę i sztukę oraz znajdujące się w mieście obiekty?

Początek wszystkich lipcowych wycieczek to Centrum Informacji Turystycznej, ul. Pułaskiego 7, godz. 16. (**DK**)

eprasa.pl b2543f58e3

Obywatelska Kontrola Wyborów w Węgrowie

Nie ufamy tej władzy

Posłowie Koalicji Obywatelskiej Kamila Gasiuk-Pihowicz, Barbara Nowacka i Sławomir Nitras przyjechali do powiatów węgrowskiego i sokołowskiego w ramach ogólnopolskiej akcji Obywatelska Kontrola Wyborów.

Zachęcali mieszkańców, by zgłaszali swoje kandydatury do obwodowych komisji wyborczych, żeby przypilnować uczciwego i rzetelnego przebiegu zbliżających się wyborów.

– Działamy z miłością do Polski w sercu, dlatego chcemy dopilnować polskich wyborów, żeby były wolne i przeprowadzone uczciwie – mówiła posłanka **Kamila Gasiuk-Pihowicz** podczas konferencji prasowej na Rynku Mariackim w Węgrowie. – Dzisiaj chcemy zachęcić mieszkańców Węgrowa, by zgłaszali się do obwodowych komisji wyborczych, by byli mężami zaufania i patrzyli władzy na ręce, bo żaden głos nie może być zmarnowany czy oddany niezgodnie z prawem – dodała.

– Bez demokratycznych wyborów nie ma ani wolności, ani zamożności, ani niepodległości – stwierdził poseł **Sławomir Nitras**. – Poza głosowaniem ważne jest również to, kto liczy głosy. Dlatego tak istotne jest zaangażowanie w obywatelski ruch kontroli wyborów. To nie jest tak, że te głosy policzą się same, że możemy zostawić to komuś innemu – przekonywał. Poseł przypomniał, że kiedyś Polska miała dobrą ordynację wyborczą, umożliwiającą obywatelom kontrolę nad wyborami. Rządzący obecnie naszym krajem to kontrolowanie znacznie utrudnili, m.in. poprzez to, że kandydatów do pracy w obwodowych komisjach wyborczych mogą zgłaszać jedynie partie i organizacje biorące udział w wyborach. Dlatego komitet wyborczy Koalicji Obywatelskiej postanowił swoje miejsca w obwodowych komisjach wyborczych oddać obywatelom, niezależnie od tego, jakie mają przekonania i poglądy polityczne. Ważne jest jedynie to, by chcieli pilnować uczciwości przebiegu głosowania i liczenia głosów.

Oprócz posłów w konferencji w Węgrowie wzięli udział przedstawiciele władz województwa mazowieckiego, miasta oraz mieszkańcy powiatu węgrowskiego.

– Chcemy, żeby te wybory były uczciwe, bo chcemy uczciwej Polski, uczciwego Węgrowa dla przyszłych pokoleń, dla naszych dzieci i wnuków. Zależy nam na rozwoju naszych wspólnot, które będą wolne od klientelizmu, które będą budowały przyszłość dla nas wszystkich – powiedział członek zarządu województwa mazowieckiego **Elżbieta Lanc**.

fot. sej

– Chcemy, żeby te wybory były uczciwe – mówili uczestnicy spotkania.

Burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela** podkreślił, że wybory to święto demokracji, i nie można pozwolić, by ktoś to święto popsuł, dlatego tak ważna jest aktywność samych mieszkańców lokalnych wspólnot. Zwracając się do gości, powiedział: – Dziękuję za ten ruch, za państwa obecność dzisiaj i wierzę, że będzie to ważny przyczynek do aktywności nas, obywateli.

– Uważam, że w obecnej chwili udział obywateli w różnego rodzaju formach kontroli nad wyborami jest również pewnym wyrazem dezaprobaty dla narracji, która próbuje podzielić społeczeństwo – stwierdził mieszkaniec gminy Korytnica, historyk i regionalista **Mirosław Roguski**.

Krótki, prosty, ale znaczący w wymowie przekaz wygłosił producent pieczarek z gminy Wierzbno **Mirosław Jachimowicz**. – Jestem przedsiębiorcą. Nie ufam tej władzy. Przypilnujmy razem tych wyborów – stwierdził. O tym, że nie tylko sam udział w wyborach jest ważny, ale też, żeby ich przebieg był prawidłowy i uczciwie zostały policzone głosy, mówiły również: wiceburmistrz Węgrowa **Halina Ulińska** oraz nauczycielka **Małgorzata Godlewska**.

Zapytaliśmy goszczących w Węgrowie posłów, czy Obywatelska Kontrola Wyborów nie jest powieleniem podobnego ruchu, który działał, kiedy PO była przy władzy, a PiS w opozycji. – Jedna rzecz się zmieniła w tym czasie: w Polsce były demokratyczne wybory – odparł Sławomir Nitras.

Dlaczego wybory demokratyczne nie są, albo mogą nimi nie być? Zdaniem posła Nitrasa wynika to z zapisów w ordynacji wyborczej. Poseł przypomniał, że kiedyś obwodowe komisje wyborcze powoływał spośród mieszkańców wójt lub burmistrz danej gminy, a teraz jest inaczej. – Ktoś postanowił scentralizować ten system i dziś komisje obwodowe powołuje komisarz, którego powołuje jeszcze większy komisarz. A tego największego komisarza powołuje najmniejszy komisarz, czyli pan Jarosław Kaczyński – powiedział Sławomir Nitras. Dlatego obecnie tak istotne jest oddolne zaangażowanie obywateli nie tylko w wybory, ale również w kontrolę ich przebiegu. – Ważne jest, żeby Polacy w sposób wolny i nieskrępowany mogli wyrazić swoje zdanie. To jest największa wartość, której trzeba bronić – mówił poseł. – Chcemy, żeby wybory kontrolowali ludzie, a nie działacze PiS – dodał.

Posłowie rozdawali też ulotki zachęcające do pilnowania wyborów. Osoby, które chcą pracować w obwodowych komisjach wyborczych i przypilnować uczciwości procesu głosowania i liczenia głosów mogą to zrobić poprzez stronę https://okw.koalicjaobywatelska.pilnujewyborow.pl .

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Czym zajmowali się strażnicy miejscy w 2022 r.?

Drony i całodobowy monitoring

W powiecie mińskim tylko Mińsk Mazowiecki i Sulejówek mają straż miejską, która, jeśli chodzi o utrzymanie porządku i bezpieczeństwa, w dużym stopniu odciąża policję w jej obowiązkach.

– Finansując straż miejską, w ogromnym zakresie finansujemy to, co policja wykonuje w gminach, gdy straży miejskiej nie ma – podkreśla burmistrz **Marcin Jakubowski**.

A czym zajmowali się strażnicy miejscy w 2022 r.? Niezdyscyplinowanymi kierowcami, amatorami alkoholu, a nawet pomiarem jakości powietrza. Na stanowisko dyżurnego SM wpłynęło 931 zgłoszeń od mieszkańców, natomiast 801 razy strażnicy podejmowali interwencje z własnej inicjatywy. Wykonali 661 służb patrolowych na terenie miasta w systemie dwuzmianowym od godz. 7.00 do 23.00. Obserwując obraz miejskich kamer (całodobowy monitoring), ujawnili 32 czyny zabronione, z których 9 dotyczyło nieprawidłowego parkowania, 18 spożywania alkoholu w miejscu publicznym, a 5 to inne zdarzenia.

Strażnicy nałożyli 751 mandatów na ogólną kwotę 85 850 zł. W okresie grzewczym dokonali 259 pomiarów jakości powietrza z użyciem drona, ujawniając 4 przypadki spalania odpadów. Nałożono 3 mandaty. (**T.MARK**)

Nowe przejście w Toporze

Na przystanku kolejowym w Toporze (gm. Łochów) oddano do użytku przejście podziemne pod torami. Podróżni będą mieli wygodniejszy i bezpieczniejszy dostęp do peronów (dotychczas korzystali z przejścia na poziomie szyn).

Przejście pod torami zostało oficjalnie otwarte 2 lipca. Wzięli w nim udział przedstawiciele inwestora, m.in. członek zarządu PKP PLK **Piotr Majerczak**, poseł **Maciej Gorski**, wicestarosta węgrowski marek **Renik**, burmistrz Łochowa **Robert Gołaszewski**, radna i sołtys wsi Ogrodniki **Zuzanna Bańska** oraz sołtys wsi Zagrodniki **Kazimierz Wróblewski**. Tunel pod torami ma długość 12 metrów, jest czytelnie oznakowany i dobrze oświetlony. Ważną częścią inwestycji była budowa udogodnień dla osób o ograniczonej możliwości poruszania się, w tym wygodnych dojść na perony. Wybudowano zadaszone pochylnie oraz schody. Jak informuje PKP PLK, z efektów inwestycji skorzystają także osoby łączące podróż rowerem i pociągiem. Na potrzeby rowerzystów wybudowano wiatę ze stojakami na 30 rowerów, a od pobliskiej drogi powiatowej wytyczono ciąg pieszo-rowerowy, co umożliwia łączenie dwóch ekologicznych środków transportu.

Prace przy budowie przejścia pod w Toporze rozpoczęły się wiosną ubiegłego roku. Budżet inwestycji to 9,5 mln złotych netto. (**sej**)

W gminie Dębe Wielkie kultura ma się dobrze.

Brakuje tylko pomieszczeń

W gminie Dębe Wielkie są dwie instytucje kultury – biblioteka oraz ośrodek kultury. Obie nie mają własnego budynku, działają w użyczonych pomieszczeniach Urzędu Gminy i Ochotniczej Straży Pożarnej.

Dębska biblioteka mieści się w budynku OSP przy ul. Strażackiej 1. – Lokalizacja jest bardzo dobra, niestety pomieszczenie jest za małe na zbiory (około 28 tys. woluminów). Dostęp do placówki jest utrudniony dla rodziców z małymi dziećmi, seniorów oraz osób ze szczególnymi potrzebami. Zbiory biblioteczne leżą na podłodze, przeszkadzają w swobodnym wyszukiwaniu książek przez czytelników. W czytelni nie ma warunków do pracy indywidualnej dla czytelnika, gdzie można byłoby pracować w skupieniu – informuje Urząd Gminy. Mimo to biblioteka robi, co tylko może, dla swoich czytelników.

– Różnorodne zbiory i usługi oraz dni i godziny otwarcia umożliwiają korzystanie z placówki szerokim kręgom odbiorców – mówi wójt **Krzysztof Kalinowski**. – GBP systematycznie rozszerza swoją ofertę np. o możliwość bezpłatnego korzystania z książek i audiobooków, online, w każdym czasie i miejscu z dostępem do internetu, co pozwala korzystać z lektury niezależnie od miejsca zamieszkania i odległości od placówki bibliotecznej.

To bardzo ważne chociażby dla mieszkańców Cyganki, gdzie kilka miesięcy temu z przyczyn ekonomicznych zlikwidowano filię biblioteczną. Zbiory zgromadzone przez filię (7020 woluminów) przeniesiono w całości do biblioteki szkolnej w Górkach, gdzie w ramach rozbudowy szkoły powstało nowe pomieszczenie biblioteczne (większe niż w Cygance) o powierzchni 44 m2. Zdaniem włodarzy likwidacja filii nie wpłynęła negatywnie na zaspokojenie potrzeb jej czytelników. Uczniowie z Cyganki nie zostali pozbawieni literatury, ponieważ mogą korzystać z biblioteki szkolnej, w której utworzono specjalne pomieszczenie, doposażono księgozbiór oraz zautomatyzowano zbiory. A dorośli i tak w zdecydowanej większości korzystali z głównej biblioteki w Dębem Wielkim – ze względu na lepszy dostęp (bardziej atrakcyjne godziny otwarcia) i większy księgozbiór.

W 2022 r. zbiory Gminnej Biblioteki Publicznej w Dębem Wielkim powiększyły się ogółem o 1067 jednostek. Zakupiono 930 nowości wydawniczych, w tym: 894 książki (25 722,38 zł) oraz 36 zbiorów specjalnych (762,74 zł). Na koniec roku stan księgozbioru wyniósł 18 816 woluminów i 364 audiobooków. Zarejestrowano 1353 czytelników. Czytelnictwo w gminie ukształtowało się na ubiegłorocznym poziomie. W 2022 r. odnotowano 13 218 odwiedzin w siedzibie książnicy, z tego 12 474 w czytelniach i wypożyczalniach i 744 w trakcie organizowanych imprez, spotkań, lekcji bibliotecznych i innych wydarzeń. Łącznie czytelnicy GBP wypożyczyli 18891 woluminów i 473 audiobooki.

Gminny Ośrodek Kultury z siedzibą w budynku Urzędu Gminy pomimo braków lokalowych zrealizował w ubiegłym roku 61 imprez (w tym około 10 współorganizował). Wzięło w nich udział ponad 9 tys. osób. W GOK działa 13 sekcji, 21 grup zrzeszających około 200 uczestników. Organizowane są zajęcia plastyczne, muzyczne, programowania, robotyki, śpiewu, gitary, rękodzieła, sensoplastyki, etc. Przy placówce działa Klub Seniora.

Wszystkie działania GOK promują gminę Dębe Wielkie. Ośrodek wydaje biuletyn informacyjny gminy Dębe Wielkie (5 numerów w 2022 r.). Ważnym działaniem promocyjnym gminy jest stałe budowanie i rozwijanie marki Dębskiej Kawy Żołędziówki i lodów dębowych, które zostały nagrodzone w konkursie kulinarnym na szlaku Wielkiego Gościńca Litewskiego.

Wójt Krzysztof Kalinowski od lat widzi potrzebę rozwiązania problemów lokalowych GOK i biblioteki. W 2018 r. gmina zakupiła działkę w Dębem w pobliżu przystanku kolejowego z przeznaczeniem na budowę obiektu kultury dla obu instytucji. Jak dotąd nie udało się pozyskać pieniędzy na realizację tego zadania, ale cały czas czynione są starania. (**T.MARK**)

prasa.pl b2543f58e3

To jest stan katastrofy

Po kilkugodzinnej dyskusji radni koalicji PiS głosowali za udzieleniem wotum zaufania i absolutorium zarządowi powiatu węgrowskiego. Opozycyjni radni z WWE „Wspólna Droga" byli przeciw.

Zarząd powiatu otrzymał wotum zaufania i absolutorium. fot. sej

– Zdajemy sobie sprawę, że nie wszystkie potrzeby i oczekiwania mieszkańców zostały zaspokojone, więc jest co robić. Sukcesywnie będziemy to realizować i aplikować o kolejne środki – mówiła starosta **Ewa Besztak**, prezentując raport o stanie powiatu węgrowskiego.

– Ten raport przypomina opowieść o właścicielu domu, który mówi, że wykonał remont, kupił nowe meble, zrobił podjazd i ileś imprez, ale nie mówi o jednym: że fundamenty tego domu kruszeją i są w stanie katastrofy budowlanej. A tak jest z naszymi finansami – odparł radny **Jarosław Grenda** z WWE „Wspólna Droga".

BYŁA WOJNA I COVID

Starosta Ewa Besztak zwróciła uwagę, że 2022 rok upłynął pod znakiem epidemii COVID-19 i wojny w Ukrainie. – W czwartek wybuchła wojna, a w piątek mieliśmy już pierwszych uchodźców – przypomniała. – To był trudny czas, pełen niepewności i wyzwań.

Mówiąc o finansach, poinformowała, że od 2018 r. zadłużenie powiatu wzrosło o 14,8 mln zł. Wśród ubiegłorocznych inwestycji wymieniła rozbudowę ZSP w Łochowie, rozpoczęcie przebudowy budynku gimnazjum gminy Liw na potrzeby szkolnictwa specjalnego oraz drogi (zbudowano 9,8 km dróg oraz 7 km chodników za 29,8 mln zł). Ogółem na inwestycje wydano 37,7 mln zł, w tym 9,2 mln zł ze środków własnych, a pozostała kwota z pozyskanych dofinansowań.

– Działamy zespołowo, więc raport jest wynikiem naszego wspólnego działania. Tak więc decyzja w zakresie wotum zaufania czy absolutorium to nie tylko ocena pracy zarządu, ale całej naszej grupy – stwierdziła Ewa Besztak.

LECIMY W DÓŁ

Optymizm starosty studzili radni opozycji. Radny Jarosław Grenda przytoczył jeden z raportów oceniających finanse samorządów za 2022 rok. Powiat węgrowski został sklasyfikowany na 304, pozycji na 314 powiatów. Radny przypomniał, że na koniec 2022 roku zadłużenie powiatu wyniosło 44,4 mln zł, a obecnie wynosi 52,4 mln zł, a po tej sesji wzrośnie do 52,7 mln zł. – To już jest stan katastrofy – stwierdził Jarosław Grenda. – Jeśli na koniec ubiegłego roku mówiłem, że gałąź, na której siedzimy, trzeszczy, to teraz ona się urwała i lecimy w dół. Przez pierwsze 20 lat samorządu powiatowego powiat zadłużył się na niecałe 30 mln zł, a tylko przez połowę tego roku zadłużamy się dodatkowo o ponad 8 mln zł. Wpadliśmy w pułapkę zadłużeniową.

Zdaniem radnego Grendy, finanse powiatu już pod koniec ubiegłego roku by się nie spięły, gdyby nie 6,4 mln zł „kroplówki" ze strony rządu. Rząd jednak też zadłuża państwo. – Mamy w naszym kraju i w powiecie niezrównoważony model rozwoju. Ten rozwój napędzany jest długiem, kosmicznym długiem w skali powiatu i w skali kraju (1,5 bln zł). Tak dalej się nie da. Rozsądne zadłużanie, jeśli bierzemy kredyt, który jesteśmy w stanie płacić, nie ma złych następstw. Jednak w przypadku powiatu i kraju ten próg rozsądku dawno został przekroczony – stwierdził Jarosław Grenda.

Zwracając się do starosty i pozostałych członków zarządu, Jarosław Grenda zapytał: – Czy państwo nie czujecie tego ciężaru odpowiedzialności za finanse? Czy pani może spać spokojnie? Skąd u pani takie dobre samopoczucie? My jesteśmy w stanie katastrofy.

ZNIKNĘŁA JEDNA GMINA

Radny **Krzysztof Fedorczyk** zwrócił uwagę, że w ciągu 7 lat, mimo programu 500+, w powiecie węgrowskim ubyło ponad 2,8 tys. mieszkańców. To tak, jakby zniknęła jedna mniejsza gmina. Powiat rozbudowuje szkoły, a za 10 lat może nie będzie kogo w nich uczyć. Zdaniem byłego starosty, zły stan finansów powiatu wynika nie tylko ze zwiększania długu, ale z rosnącego kosztu jego obsługi (w tym roku będzie kosztowała 3,2 mln zł). Pochwalił zarząd za inwestycje drogowe, ale jednocześnie zaapelował: – Troszeczkę sfolgować z inwestowaniem i ratować budżet, bo później budynki nie ucierpią, ale ludzie tak, bo może nie będzie dla nich na wypłaty.

Radna **Małgorzata Zyśk** pytała, co z budową drogi Stoczek-Kołodziąż, którą obiecano ponad 4 lata temu. Zwróciła uwagę, że gminy są nierówno traktowane pod względem prowadzonych inwestycji na drogach powiatowych.

Radny **Paweł Stelmach** zwrócił uwagę na koszt budowy dróg (w 2017 r. budowa 1 km drogi kosztowała 0,5 mln zł, a obecnie 4 mln zł). Przestrzegał, że przy polityce obecnego zarządu powiatu, który buduje drogi „full wypas", może zabraknąć pieniędzy nie tylko na nowe inwestycje drogowe, ale też na utrzymanie tego, co jest.

EKONOMIA I SAMORZĄDNOŚĆ

Zdaniem wicestarosty **Marka Renika** zadłużenie Polski (49,1% PBK) w stosunku do innych państw europejskich jest niewielkie. Bardziej zadłużone są np. Niemcy (61% PBK), Hiszpania (98%), Francja (100%) czy Włochy (134%).

– Ten model restrykcyjnej finansowej gospodarki, który wprowadził były, na szczęście, minister finansów, już nie wróci – stwierdził Marek Renik. Dodał, że obecny model to aktywne rozwiązywanie problemów, a nie skupianie się jedynie na procentach. Zaznaczył, że samorząd nie jest oddzielnym bytem, tylko częścią państwa i wypełnia jego zadania. A rozwijanie wizji samodzielności finansowej samorządów poprzez udział w podatkach to pomyłka, gdyż nie tak jest skonstruowany samorząd w Polsce.

– Nie wypowiedział pan nazwiska ministra finansów, by nie kalać swoich pisowskich ust, a to on zostawił pieniądze, które możecie wydawać na 500+ – stwierdził radny **Andrzej Kruszewski**. Dodał, że przytoczone dane o zadłużeniu są z tzw. oficjalnego obiegu, a w rzeczywistości zadłużenie kraju jest o wiele większe.

– Jest ryzyko, że ktoś to ogląda i słucha, i może uwierzyć w to, co tutaj padło – stwierdził radny **Tadeusz Kot**, odnosząc się do głosów radnych opozycji. Przekonywał, że zadłużenie powiatu w porównaniu do 2017 r. wzrosło jedynie o 1,4 proc. Odnosząc się do wydatków na program 500+, stwierdził, że pieniądze pochodzą z uszczelniania systemu podatkowego. Przypomniał, że w Polsce była afera paliwowa, w której podejrzana była też firma z Węgrowa (miała uszczuplić budżet państwa na 700 mln zł). – Te 700 mln zł starczyłoby dla powiatu na wypłatę 500+ przez 17 lat – wyliczył Tadeusz Kot.

– Skala niezrozumienia istoty samorządu i ekonomii przez panów Renika i Kota jest porażająca. Słucham tego i wydaje mi się, że śnię – stwierdził Jarosław Grenda. – Albo panowie nie rozumiecie pewnych rzeczy, albo zaklinacie rzeczywistość.

Mimo krytycznych głosów radnych opozycji zarząd powiatu otrzymał wotum zaufania i absolutorium.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Węgrów

Będą nowe miejsca w żłobku

Budynek, w którym funkcjonuje Żłobek Miejski w Węgrowie, zostanie zmodernizowany. W placówce powstanie 54 nowych miejsc.

Pracami projektowymi i budowlanymi zajmie się konsorcjum firm (PJM Investment sp. z o.o, Comfort-Therm Łukasz Krawczyk, Comfort-Therm sp. z o. o.), z którym burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela** podpisał umowę na wykonanie inwestycji w formule „zaprojektuj i zbuduj". Umowa obejmuje opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej oraz wykonanie robót budowlanych, polegających na przebudowie części pomieszczeń oraz zmianie sposobu użytkowania drugiego piętra budynku przy ul. Szerokiej w Węgrowie.

Modernizacja budynku żłobka ma na celu przede wszystkim stworzenie nowych miejsc opieki oraz przystosowanie go do pełnienia funkcji obiektu przyjaznego dzieciom. Inwestycja będzie kosztowała prawie 5,3 mln zł, w tym 2 mln zł to dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład, prawie 2,2 mln zł z programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi do lat 3 „Maluch+" oraz ponad 1 mln zł to pieniądze z budżetu miasta. Modernizacja żłobka ma się zakończyć do 30 sierpnia 2024 roku. (**sej**)

fot. sej

Dzięki nim ludziom w powiecie żyje się lepiej.

Patronat „TS"

Rozdali miliony euro i świętują

Istnieją od 2008 r. Zrealizowali i wspomogli realizację ponad 400 różnych projektów za 4 944 842,42 euro. Mowa o stowarzyszeniu Lokalna Grupa Działania „Razem" z powiatu łukowskiego.

Prezeska grupy **Sylwia Romańska-Węzik** podsumowała 15 lat działalności podczas jubileuszowej konferencji. Dzięki projektom realizowanym przez LGD „Razem" powstało 36 nowych firm, 15 kolejnych rozszerzyło działalność. Co istotne – w 11 przypadkach działalność ta dotyczyła dziedzin nie związanych z rolnictwem. W ziemi łukowskiej i w gminach Nowodwór oraz Kłoczew (do 2015 r. należały one do łukowskiej LGD) powstało 114 nowych obiektów turystyczno-rekreacyjnych, wybudowano lub odremontowano 16 obiektów kulturalnych i historycznych, w 92 przypadkach w miejscowościach utworzono skwery, place zabaw, miejsca rekreacji itp.

– Jestem dumna z tego, że udało się nam przeprowadzić 90 projektów dla konkretnych osób, a także lokalnych organizacji pozarządowych. Powstały we wsiach zespoły ludowe, kapele wyposażono w instrumenty, mieszkańcy wyjeżdżali na szkolenia – mówi Sylwia Romańska-Węzik. – Na dziesięciolecia pozostanie wytyczony i oznakowany „Szlak Ziemi Łukowskiej", który liczy około 300 km. Prowadzi on przez najpiękniejsze i najciekawsze zakątki wszystkich gmin członkowskich LGD. Ale najbardziej cieszy nas to, że nie pełniliśmy tylko funkcji operatora, który stara się o unijne dotacje, obdziela nimi beneficjentów, nadzoruje zadania i je rozlicza. Największą radość daje to, że naszemu stowarzyszeniu i wspomagającym nas partnerom udało się zrealizować kilka autorskich projektów. M.in. wydaliśmy regionalną książkę kucharską, przewodnik turystyczny i mapy Ziemi Łukowskiej, regionalną grę planszową, karcianą grę typu dobble. Udało się przygotować w Internecie spacer wirtualny po zakątkach ziemi łukowskiej wraz z interaktywną mapą regionu.

fot. Sławomir Smolak

Sylwia Romańska-Węzik i Kazimiera Goławska

Jednej z głównych pomysłodawczyń powołania stowarzyszenia i wspierającej jego działania **Kazimierze Goławskiej**, dawnej wójt gminy Łuków, zarząd LDG „Razem" przyznał godność członka honorowego.

Bardziej szczegółowo o tworzeniu stowarzyszenia świętującego swój jubileusz, o podejmowanych działaniach i piętrzących się trudnościach stwarzanych m.in. przez polityków rządzącej partii, napiszemy w jednym z kolejnych numerów „TS". (**PGL**)

eprasa.pl b2543f58e3

UKRADLI PORTFEL

5 lipca w **Sobolewie** mieszkanka pow. garwolińskiego złożyła zawiadomienie o kradzieży portfela o wartości 200 zł, pieniędzy w kwocie 500 zł oraz dwóch kart bankowych.

NIETRZEŹWI NA ROWERACH

6 lipca policjanci z Maciejowic zatrzymali dwóch nietrzeźwych rowerzystów. Zostali ukarani mandatem. W ręce policjantów z Pilawy też wpadł pijany rowerzysta.

POSZUKIWANI ZATRZYMANI

6 lipca policjanci z posterunku w **Łaskarzewie** zatrzymali osobę poszukiwaną do odbycia kary pozbawienia wolności. Podobny sukces odnotowali policjanci z Garwolina. (**ak**)

Najlepsze żeberka z Kawęczyna

Stadion Sępa Żelechów był miejscem powiatowego etapu Ogólnopolskiego Konkursu Kulinarnego Kół Gospodyń Wiejskich „Bitwa regionów". Jurorzy nie mieli łatwego zadania.

Panie przygotowały bardzo zróżnicowane pyszności. Ostatecznie palmę pierwszeństwa przyznano Kołu Gospodyń Wiejskich w Kawęczynie (gmina Maciejowice) za żeberka.

Podium uzupełniły koła z gminy Trojanów. Drugie miejsce zajęło KGW „Słowianki" z Podebłocia, a trzecie KGW „Wolanki" z Woli Koryckiej Dolnej.

Piknik w Żelechowie wzbudził duże zainteresowanie nie tylko mieszkańców. Gremialnie zjawili się też politycy, ale im raczej nie chodziło tylko o degustację lokalnych potraw. Dla nich stawka jest o wiele większa niż pierogi z jagodami czy zupa grzybowa. Im bliżej wyborów, tym częściej będziemy się z nimi spotykać. (**MB**)

Regionalne i lokalne

Powiatowe Centrum Kultury i Promocji w Miętnem organizuje konkurs kulinarny dla kół gospodyń wiejskich z powiatu garwolińskiego „Regionalne i lokalne".

Zadaniem uczestników jest przygotować potrawę (zupę, danie główne, przystawkę, deser itp.) z jabłkami. Pełny regulamin konkursu znajduje się na stronie Starostwa Powiatowego w Garwolinie.

Zgłoszenia są przyjmowane do 14 lipca, a wyniki zostaną ogłoszone 6 sierpnia podczas festiwalu etnograficznego. (**MB**)

APTEKA

13 lipca – ul. Kościuszki 23
14 lipca – ul Nadwodna 13/2
15 lipca – ul. Długa 48
16 lipca – ul. Długa 48
17 lipca – ul. Mazowiecka 17
18 lipca – ul. Kościuszki 49 f
19 lipca – ul. Kościuszki 4a

O powiecie garwolińskim czytaj na str. 7

Wielu nieobecnych, dużo kwiatów...

Wójt bez zaufania

Wójt gminy Wilga Bogumiła Głaszczka nie otrzymała wotum zaufania i absolutorium. Ale z jej pracy zadowoleni są pracownicy urzędu, którzy i tak złożyli jej gratulacje, wręczając bukiety kwiatów.

Wójt gminy Wilga Bogumiła Głaszczka

Na sesję absolutoryjną przyszło 10 radnych (w radzie gminy jest ich 15). Przewodnicząca rady gminy **Agnieszka Nagadowska** podkreśliła, że nie zna powodu nieobecności radnych, jedynie wiceprzewodniczący rady usprawiedliwił się chorobą.

Przed kluczowymi głosowaniami wójt miała przedstawić raport o stanie gminy, podsumowujący działania urzędu w ubiegłym roku.

– Każdy miał możliwość się z nim zapoznać, więc bez sensu jest czytanie tego wszystkiego. Ubiegły rok to wojna na Ukrainie. Były nowe zadania i wyzwania dla gminy, w tym sprzedaż węgla, ale sobie poradziliśmy – powiedziała krótko Bogumiła Głaszczka.

Agnieszka Nagadowska

Zanim radni zabrali głos, wypowiedział się **Marcin Olkowicz**, mieszkaniec sołectwa Osiedle Wilga. Przygotował się do wystąpienia skrupulatnie. Porównał raport ze strategią rozwoju gminy na lata 2015-2023, wymieniając niewykonane zamierzenia, związane z rozwojem turystyki czy naprawą wałów na Wiśle. Zwrócił uwagę, że w gminie coraz więcej firm zamyka działalność, co ma wpływ na mniejsze wpływy z podatków do budżetu gminy. Wójt odpowiedziała, że większość tych spraw znajdzie się w przyszłym raporcie, bo będą realizowane w tym roku.

– Planujemy różne cele, ale trudno pewne rzeczy przewidzieć. Nikt nie przewidział trzech lat pandemii, wojny w Ukrainie, a to ma przełożenie na wiele spraw – dodała **Bogumiła Głaszczka**.

Radna **Ewa Gajownik** stwierdziła, że jedyne, co cieszy w raporcie, to 10 mln zł na inwestycje.

Ewa Gajownik

– Szkoda tylko, że do przetargów przystępowaliśmy tak późno i wykonaliśmy mniej dróg. Poza tym w 2021 roku otrzymaliśmy pieniądze na kanalizację, a inwestycja jest dopiero teraz dopiero realizowana – zauważyła Ewa Gajownik i dodała, że większość dróg nie ma uregulowanego stanu prawnego, co jest winą opieszałości urzędu.

– Dołożę swoje niezadowolenie, bo drogi, na które dostaliśmy dofinansowanie, będzie trzeba pruć. Wszystko przez to, żę teraz będzie trzeba kłaść kanalizację. Radni prosili od 2021 roku, gdy dostaliśmy 2,4 mln na kanalizację, o realizację tego przedsięwzięcia – powiedziała przewodnicząca rady gminy, podkreślając, że przez brak regulacji stanu prawnego dróg nie można ich remontować. – Jakość wykonania dróg w ubiegłym roku pozostawia wiele do życzenia – dodała. – Chociażby droga w Trzciance. Jest już podmyta. Ja to zgłaszałam, ale nie było odzewu. A zaraz nam się asfalt zawali. Radni dwa lata proszą wójt o informację, jakie gmina ma samochody strażackie, ale w raporcie nadal jej nie ma.

Bogumiła Głaszczka wyjaśniała, że choć na kanalizację pieniądze zostały przyznane dwa lata temu, to gmina ma termin realizacji inwestycji do końca przyszłego roku.

Za udzieleniem wotum zaufania Bogumile Głaszczce było sześciu radnych, a czterech (Ewa Gajownik, **Elżbieta Kowalczyk**, Agnieszka Nagadowska i **Rafał Szydłowski**) wstrzymali się od głosu. Brak zdecydowanej większość (powinno być 8 głosów „za") zdecydował o nieudzieleniu pani wójt wotum zaufania. Podobnie wyszło z absolutorium.

– Chciałam, mimo wszystko, podziękować serdecznie radnym za współpracę i każdą pomoc, za cenne uwagi. Staram się brać je pod uwagę, choć nie zawsze może to dobrze mi wychodziło. Dziękuję też jednostkom samorządowym, to dla mnie wiele znaczy, że tu dziś jesteście – wójt zwróciła się do sołtysów i strażaków.

W tym momencie na salę weszli pracownicy urzędu gminy z kwiatami. Sołtysi i strażacy zaczęli bić brawo. Do braw dołączyli też niektórzy radni.

– Pani wójt jest dla nas jak matka. Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za budżet, więc jest nam przykro, że pomimo pozywanej opinii RIO i komisji rewizyjnej państwo wstrzymali się od głosu – powiedziała jedna z urzędniczek, wręczając bukiet Bogumile Głaszczce.

Druga pracownica podkreśliła, że pracuje w gminie 24 lata i wie, że wójt jest człowiekiem pracowitym, ale nie wszystko da się zrobić w terminie. Jak dodała, za wykonanie budżetu jest odpowiedzialna nie tylko wójt, ale również rada gminy.

– Demokracja ma to do siebie, że albo się z czymś zgadzamy, albo nie. Jako mieszkaniec tej gminy nie rozumiem zachowania radnych, że przy tak ważnych decyzjach jak absolutorium nie mają zdania, bo nie zagłosowali „za" czy „przeciw", tylko wstrzymali się od głosu – powiedział **Paweł Dziubak**, dyrektor szkoły w Żabieńcu.

Po jego słowach rozległy się gromkie oklaski.

– W tej chwili wyleje się na nas mnóstwo hejtu, ale, drodzy państwo, przy uchwałach budżetowych ja wielokrotnie wstrzymywałam się od głosu i dzisiaj, według swojego sumienia, nie mogłam zagłosować inaczej – oznajmiła Agnieszka Nagadowska. – Nie moja wina, że jest nieobecnych tylu radnych. Nie wiem, czy specjalnie, czy niespecjalnie. Owszem, widzę ogromny postęp, jeśli chodzi o przygotowanie raportu, ale na co dzień byliśmy zaskakiwani decyzjami wójt oraz urzędu, i stąd taka, a nie inna moja decyzja.

Tekst i zdjęcia:
MILENA CELIŃSKA

Garwolin

Radni byli zgodni

Garwolińscy radni nie mieli wątpliwości. Po omówieniu raportu o stanie miasta i podsumowaniu działalności burmistrz **Marzeny Świeczak** w 2022 roku jednogłośnie udzielili jej wotum zaufania i absolutorium. Jest to dla niej tym bardziej satysfakcjonujące, że rada nie jest jednopartyjnym monolitem, a głosowania nie są tam tylko formalnością. (**MB**)

W Maciejowicach

Classic i Skolim

Ciekawie zapowiadają się tegoroczne Dni Maciejowic. Już w piątek, 14 lipca, od godz. 16.00 do 20.00 odbywać się będą warsztaty: plastyczne, manualne, rękodzielnicze i muzyczne.

Nazajutrz o godz. 11.00 biegacze wystartują na trasie maciejowickiego crossu na 5 km. Od godz. 14.00 do 19.00 na scenie w centrum rynku zaprezentują się soliści i tancerze: **Zuzanna Grzebalska, Aleksandra Hacz, Wojciech Mańkowski,** Akademia Tańca Reliese, Bemol Music Band, **Arkadiusz Matuszewski** i Studio Ruchu Kordaszewscy. O godz. 19.00 wystąpi pierwsza gwiazda wieczoru, czyli Skolim. O godz. 20.00 na scenę ponownie wyjdzie Bemol Music Band, a o godz. 21.00, jako druga z gwiazd, Classic. Pół godziny później rozpocznie się pokaz sztucznych ogni, a o godz. 21.00 zabawa taneczna.

Podczas Dni Maciejowic nie zabraknie też stoisk rękodzielniczych, stoisk KGW i wesołego miasteczka. (**MB**)

Znaleźli niewybuch

fot. KPP Garwolin

5 lipca po godzinie 14.00 policjanci z posterunku w Pilawie otrzymali informację, że w okolicach Gocławia przy drodze S17 został znaleziony przedmiot, który wyglądem przypomina stary pocisk.

– Na miejsce niezwłocznie zostali skierowani funkcjonariusze i policyjny pirotechnik. Wstępna ocena specjalisty potwierdziła, że to pocisk artyleryjski z czasów II wojny światowej – mówi podkom. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji.

O znalezisku została powiadomiona również jednostka wojskowa. Funkcjonariusze zabezpieczali miejsce, by żadna z postronnych osób nie miała do niego dostępu do czasu zabrania niewybuchu przez saperów. Znalezisko zostało przetransportowane na wojskowy poligon, gdzie zostanie zneutralizowane. (**ak**)

prasa.pl b2543f58e3

Formalnie jeszcze nie był członkiem komisji...

Taka mała wpadka

Czy nowy radny mógł uczestniczyć w gminnych komisjach i opiniować uchwały?

W sierpniu rada gminy Starej Kornicy wygasiła mandat radnemu, którego kariera w lokalnej polityce się zakończyła po tym, jak złamał prawo (pisaliśmy o tym w „TS"). Zarządzono wybory uzupełniające, do których zgłosił się tylko jeden komitet z jednym kandydatem – **Arturem Zańką**. Artur Zańko został więc radnym, bez głosowania mieszkańców.

Nowy radny złożył ślubowanie 30 maja.

– Witamy radnego, proszę o wybranie komisji, w których będzie pan działał. Czy będzie pan na miejscu radnego, który odszedł? – zapytała przewodnicząca rady gminy **Zofia Szpura**.

Dodała, że ma nadzieję, iż na kolejnych spotkaniach „poznają się lepiej". Nawiązała tym do faktu, że Artura Zańki nikt nie znał, bo do tej pory nie pojawiał się w politycznym i społecznym życiu gminy.

9 czerwca odbyła się sesja nadzwyczajna, zwołana przez wójta, poświęcona uchwale dotyczącej wsparcia finansowego dla powiatu (trwała pięć i pół minuty), a 16 czerwca odbyło się posiedzenie wspólnych komisji. Zwrócono uwagę, że Artur Zańko wziął udział w głosowaniach komisji, ale formalnie nie powołano go do ich składu. Jego przynależność do poszczególnych komisji powinna być zatwierdzona uchwałą, a takiej nie podjęto.

– Na ostatniej sesji radny Zańko zdecydował, że będzie członkiem komisji budżetowej i skarg. Ale nie głosowaliśmy w tej sprawie. Przygotowanie uchwał należy do wójta albo przewodniczącej – powiedział jeden z radnych już po obradach.

Zofia Szpura wyjaśnia, że w kwietniu odeszła pracownica zajmująca się obsługą biura rady. – Wójt zatrudnił pomoc administracyjną na jej miejsce, ale mamy ze wszystkim problem – nie ukrywa przewodnicząca.

Dopiero trzy dni po posiedzeniu komisji, na sesji, radni podjęli uchwały zatwierdzające udział Artura Zańki w komisjach – jako wiceprzewodniczącego komisji budżetowej i członka komisji skarg.

Kadr z relacji zaprzysiężenia radnego

Zapytaliśmy wydział prawny wojewody mazowieckiego, czy nowy radny mógł głosować na posiedzeniu wspólnych komisji. I czy głosowanie bez formalnego przydziału do komisji rodzi konsekwencje prawne?

– Radni, którzy nie zostali wybrani na członka komisji, mogą zabierać głos w dyskusji i składać wnioski, ale nie mogą brać udziału w głosowaniu. Ustawa o samorządzie gminnym nie przewiduje konsekwencji prawnych za tego typu działania. Stanowiska, opinie i wnioski komisji nie są wiążące dla rady gminy i nie wywołują żadnych skutków prawnych na zewnątrz – informuje zespół prasowy wojewody mazowieckiego.

A kto powinien przygotować stosowną uchwałę, zatwierdzającą przynależność radnego do komisji?

– Na podstawie statutu gminy Stara Kornica inicjatywę uchwałodawczą mają każdy radny oraz wójt, chyba że przepisy prawa stanowią inaczej. Projekt uchwały w sprawie zmian w składach osobowych komisji mógł przedłożyć zarówno wójt, jak i każdy z radnych, w tym przewodniczący rady gminy – zauważa zespół prasowy wojewody.

MILENA CELIŃSKA

Jest kasa dla Łosic

fot. UMiG Łosice

Miasto i Gmina Łosice otrzymały ponad 300 tys. zł na realizację kolejnych inwestycji. Umowy na dotację burmistrz Mariusz Kucewicz podpisał 3 lipca.

– To trzy umowy o dofinansowanie ze środków budżetu samorządu Województwa Mazowieckiego – mówi **Mariusz Kucewicz**. Dzięki dotacjom oraz funduszom własnym powstanie boisko, zostanie wyremontowany pomnik poświęcony Unitom oraz poprawi się funkcjonalność centrum integracyjnego w Łosicach. (**mc**)

Widać pierwsze efekty remontu „Nadbużanki"

Trwa jedna z największych inwestycji w gminie Sarnaki – remont drogi od Zabuża przez Serpelice aż do Borsuk.

Koszt remontu 10-kilometrowego odcinka „Nadbużanki" to prawie 28 mln zł. Na remont drogi mieszkańcy czekali ponad 40 lat. Gmina Sarnaki i łosickie starostwo otrzymały na prace w sumie 20 mln zł dofinansowania z Polskiego Ładu.

– Gmina Sarnaki prowadzi przebudowę drogi na odcinku od Serpelic do skrzyżowania z drogą powiatową w Zabużu. Powiat łosicki natomiast jest zarządcą remontu odcinka drogi od Serpelic do końca terenu zabudowanego w miejscowości Borsuki – mówi **Grzegorz Arasymowicz**, wójt Sarnak.

Umowa z wykonawcą została podpisana w kwietniu. W drugiej połowie maja przedsiębiorstwo zaczęło roboty drogowe.

– Z każdym dniem, po ponad 40 latach oczekiwania, wizerunek „Nadbużanki" się zmienia. Poszerzono już drogę na większości odcinka od Zabuża do Borsuk. Cały czas trwają prace rozbiórkowe, porządkowe, a w tym tygodniu doczekaliśmy się pierwszej nowej nawierzchni asfaltowej w Serpelicach – cieszy się wójt. (**mc**)

fot. UG w Sarnakach

Wójt dopilnowuje remontu.

Mógł zapalić się las

W Ruskowie (gm. Platerów) spaliło się kilkadziesiąt bel siana, składowanych w pobliżu lasu. – Widły, woda i siła kilkudziesięciu rąk strażaków pozwoliły pokonać ten pożar – mówi **Karol Suracki** z KP PSP w Łosicach.

Pożar wybuchł 4 lipca po południu.

– Nieocenioną rolę w akcji gaśniczej odegrał dh Krzysztof Kowalczyk z OSP Rusków, który zdecydował się dołączyć do działań i operował własnym ciągnikiem z ładowarką, co znacznie pomogło w sprawnym usunięciu zagrożenia – dodaje Karol Suracki.

Spaliło się kilkadziesiąt bel siana, które były ułożone w pobliżu lasu. Pożar gasiły trzy jednostki OSP: Platerów, Rusków i Hruszew.

– Warto przypomnieć pewne zasady. Przy ustawianiu stert, stogów należy zachować odpowiednie odległości. Od budynków wykonanych z materiałów palnych 30 m, z materiałów niepalnych – 20 m, od granicy działki zachowujemy odległość 10 m, od dróg publicznych i torów kolejowych, a urządzeń i przewodów linii elektrycznych wysokiego napięcia oraz lasów i terenów zadrzewionych 30 m – podkreśla Karol Suracki. (**mc**)

100 lat OSP w Huszlewie

2 lipca odbyły się obchody 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Huszlewie. Odsłonięto pamiątkową tablicę, poświęcono nowy wóz strażacki, a druhowie otrzymali odznaczenia.

Uroczystości rozpoczęły się od mszy w kościele w Huszlewie. Po nabożeństwie wszyscy przemaszerowali na teren strażnicy, gdzie odbył się uroczysty apel. **Adam Matusz**, prezes OSP w Huszlewie, przywitał zaproszonych gości, strażaków oraz licznie zgromadzonych mieszkańców. Odznaczono jednostkę w Huszlewie i poszczególnych druhów. Następnie dokonano odsłonięcia i poświęcenia tablicy pamiątkowej na pomniku, ufundowanym z okazji 100-lecia OSP. Poświęcono też nowy samochód. Uczestniczący w obchodach zastępca Mazowieckiego Komendanta Wojewódzkiego PSP st. bryg. **Tomasz Cybul** wręczył prezesowi OSP Huszlew pamiątkowy obraz przedstawiający katedrę św. Michała Archanioła i św. Floriana w Warszawie, nazywaną „Świątynią mazowieckich strażaków".

Jubileuszowe obchody uświetnił występ Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej z miejscowości Liw w powiecie węgrowskim. (**mc**)

fot. KP PSP w Łosicach

KRONIKA POLICYJNA

ZŁODZIEJ W HOŁOWCZYCACH

4 lipca w **Hołowczycach** (gm. **Sarnaki**) nieznany sprawca ukradł 600 l paliwa, panel radia blaupunkt z ciągnika rolniczego oraz elektronarzędzie firmy makita. Pokrzywdzony 47-letni mieszkaniec gminy Sarnaki oszacował straty na 6 tys. zł.

ZNISZCZYŁ SAMOCHÓD

6 lipca w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o uszkodzeniu mienia. W **Mierzwicach** (gm. **Sarnaki**) nieznany sprawca uszkodził karoserię oraz szybę w oplu, który był zaparkowany na prywatnej posesji. Właścicielka samochodu, 41-letnia mieszkanka Warszawy, oszacowała straty na 2 tys. zł.

KRADZIEŻ SIANA

W nocy z 5 na 6 lipca w **Toporowie** (gm. **Łosice**) nieznany sprawca ukradł 8 bel siana na szkodę 33-letniego mieszkańca gminy Łosice. Pokrzywdzony oszacował straty na 800 zł.

ZNIKNĘŁO 15 SOSEN

32-letnia mieszkanka gminy **Stara Kornica** zgłosiła policji, że najprawdopodobniej pomiędzy 22 czerwca a 6 lipca z jej lasu w Wygnankach nieznany sprawca wyciął i zabrał piętnaście sosen. Pokrzywdzona oszacowała straty na 5 tys. zł.

PRZEKROCZENIE PRĘDKOŚCI

6 lipca policjanci z łosickiej drogówki zatrzymali do kontroli 18-letniego mężczyznę kierującego fordem, który jechał 126 km/h w obszarze zabudowanym. Kierowca stracił prawo jazdy i musi zapłacić 2500 zł mandatu karnego. Oprócz tego do jego konta przypisano 15 punktów karnych. Policjanci przypominają – prędkość jest jedną z najczęstszych przyczyn wypadków.

ZNIEWAŻYŁ FUNKCJONARIUSZY

9 lipca w **Patkowie** (gm. **Łosice**) 29-letni mieszkaniec gminy Łosice podczas przeprowadzanej interwencji naruszył nietykalność policjantów. Mężczyzna był nietrzeźwy. Badanie wykazało ponad 2 promile alkoholu w organizmie. 29-latek został osadzony w policyjnym areszcie.

NIETRZEŹWY KIERUJĄCY

9 lipca w **Rudniku** 55-letni mieszkaniec gminy Łosice kierował oplem, mając ponad 3 promile alkoholu w organizmie. (**mc**)

O powiecie łosickim czytaj na str. 3, 6, 8

BIURO OGŁOSZEŃ
Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

APTEKI

12 – 16 lipca – ul. Rynek 1
tel. 83 357 21 38
17 lipca – ul. Kolejowa 1B,
tel. 83 359 05 69
18 lipca – ul. Rynek 1,
tel. 83 357 21 38

eprasa.pl b2543f58c2

KRONIKA POLICYJNA

ŚMIERĆ NA JEŹDZIE PRÓBNEJ

Późnym popołudniem 9 lipca doszło do śmiertelnego wypadku w **Cisowniku** (gm. **Krzywda**). Ze wstępnych ustaleń wynika, że 25-latek z gminy Wojcieszków przed zakupem motocykla wybrał się nim na jazdę próbną. Nagle zjechał z jezdni wprost do lasu i uderzył w drzewo. W wyniku odniesionych obrażeń zginął na miejscu. Policjanci ustalili, że młody mężczyzna jechał bez kasku, bez uprawnień do kierowania motocyklem i obowiązywał go sądowy zakaz kierowania pojazdami.

PYTON W LESIE I NA POLU

6 lipca po południu 28-latka zgłosiła policji, że na leśnej drodze w pobliżu **Krynki** (gm. **Łuków**) zauważyła węża. Skontaktowała się z lekarzem weterynarii, który podpowiedział jej, że to najprawdopodobniej pyton królewski. Policjanci, którzy dojechali na miejsce, odnaleźli węża na pobliskim polu porośniętym kukurydzą, gdzie uciekł. Gad miał ponad 1 m długości. Policjanci przekazali go strażakom, a ci – przedstawicielowi organizacji zajmującej się zwierzętami. Śledczy ustalają, w jaki sposób egzotyczny pyton królewski, który jest gatunkiem chronionym, znalazł się w podłukowskim lesie i kto jest jego właścicielem.

WYBUCHOWE WYKOPKI

Tego samego dnia mężczyzna, pracując na terenie posesji w miejscowości **Dąbie** (gm. **Łuków**), zauważył skorodowane przedmioty wyglądem przypominające niewybuchy. Właściciel posesji natychmiast powiadomili policję. Okazało się, że to kilkudziesięciocentymetrowe pociski artyleryjski z materiałem wybuchowym, pochodzący z czasów II wojny światowej. Mundurowi do czasu przybycia patrolu saperskiego zabezpieczyli znalezisko. Na miejsce przyjechali saperzy, którzy zabrali niewybuch do neutralizacji na poligonie.

CZY SŁOŃCE GO OŚLEPIŁO?

4 lipca na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Dąbiu osobówka wjechała wprost pod pociąg. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Kierujący pozostawił swojego volkswagena i innym pojazdem dotarł do domu. Tam zatrzymali go policjanci. Tłumaczył im, że na przejeździe kolejowym oślepiło go słońce. (**BS**)

O powiecie łukowskim czytaj na str. 1, 3, 13

BIURA OGŁOSZEŃ
Łuków
Dom Handlowy
przy skwerku,
stoisko „Triumf",
ul. Zdanowskiego 4
Stoczek Łukowski,
Plac Kościuszki 13

– Mieszkańców nie interesuje, przy czyjej drodze stoją te kosze – mówił radny.

Kto zrobi porządek?

Przebiegające przez Łuków drogi wojewódzkie są zasypane śmieciami. Ich zarządca chce, żeby miasto samo zadbało o czystość w tych miejscach. – Mam wątpliwości, czy to dobry kierunek – skomentował niedawno burmistrz.

Na czerwcową sesję rady miasta **Sebastian Ignaciuk** przyniósł... kosz na śmieci. Jak wyjaśnił, to jedna z kilkunastu śmietniczek, które od początku roku stoją przy ulicach Żelechowskiej, Świderskiej i Międzyrzeckiej, zarządzanych przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie.

BRUDNO I BRZYDKO

– Na tych ulicach przewija się dziennie kilkaset, może tysiąc osób. Kosze są niewielkie i opróżnia się je tylko raz na tydzień. A zapełniają się w pół dnia, bo ludzie, którzy przyjeżdżają choćby na rynek, muszą gdzieś wyrzucić śmieci. Kilka dni temu spacerowałem między ul. Przemysłową a komendą policji na Międzyrzeckiej. Na odcinku 400-500 metrów są 3 takie śmietniczki. Z każdej wysypywało się tyle śmieci, że nie zmieściłyby się na stoliku przede mną. Jakby tego było mało, te „rekwizyty" są nieestetyczne i często połamane, przez co się przewracają – mówił radny Sebastian Ignaciuk.

Jego zdaniem taki widok przynosi wstyd miastu. – To strasznie bije w Łuków. Mieszkańców nie interesuje, czy kosze stoją przy drodze wojewódzkiej, krajowej, czy może międzynarodowej. Oczekują, że będzie czysto. Musimy zrobić z tym porządek – zaapelował.

Radny **Leonard Baranowski** miał nieco inne zdanie w tej sprawie. – To, co się dzieje na ulicy Międzyrzeckiej, to wstyd dla miasta. Ale to nasi mieszkańcy są winni. Jeśli ktoś płaci za śmieci i nie chce mu się w domu segregować, tylko wystawia pod śmietniczki wojewódzkie, to nie jest w porządku – ocenił.

WYSTARCZY WYJĄĆ KASĘ?

Odpowiadając Sebastianowi Ignaciukowi, burmistrz **Piotr Płudowski** przypomniał, że problem ze śmietniczkami na tych drogach istnieje od lat. – Zapewne pamiętacie państwo słynne beżowe rury kanalizacyjne. Wszyscy się obrażaliśmy, a dzisiaj chyba za nimi tęsknimy – skomentował. Jak dodał, mieszkańcom i władzom miasta nie podoba się ani jakość pojemników, ani zbyt mała częstotliwość ich opróżniania. Dlatego w maju magistrat skierował pismo do ZDW.

Odpowiedź nadeszła w czerwcu. Napisano w niej, że kosze „spełniają swoją rolę – zbierają odpady, są regularne opróżniane oraz są utrzymywane w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym" oraz że „mają odpowiednią pojemność, a klapa zapobiega wylewaniu się śmieci". Na zarzut, że śmietniczki są nieestetyczne, odpowiedziano zaś: „Zarząd utrzymuje czystość i porządek w 41 miastach na terenie województwa. Każde z tych miast ma swoją estetykę i nie jest zatem możliwe spełnienie wymagań w tym zakresie dla każdego miasta oddzielnie".

Poza tym dodano, iż lepszy wygląd koszy na śmieci „może generować koszty, których Zarząd ponosić nie może". ZDW podpowiedział też, żeby magistrat kupił i dostarczył śmietniczki „swoim wyglądem dopasowane do przestrzeni miasta". – Kiedy to przeczytałem, zdziwiłem się, że tak można, ale okazuje się, że tak. Pewnie faktycznie najszybszym sposobem byłoby, żebyśmy po prostu wyjęli kasę, zapłacili za te śmietniki i je tam postawili. Tyle że za chwilę może się okazać, że będziemy je musieli także opróżniać. Mam wątpliwości, czy to dobry kierunek i czy naprawdę tego chcemy – zakończył.

BĘDZIE JAK DOTĄD?

Sebastian Ignaciuk nie podziela tego stanowiska. – Moim zdaniem miasto powinno się zaangażować w tę sprawę, bo przecież wszystkim nam zależy, żeby na ulicach Łukowa było czysto i estetycznie – mówi „Tygodnikowi Siedleckiemu".

fot: Sebastian Ignaciuk

Zdaniem radnego, taki widok przynosi wstyd miastu.

Dodaje przy tym: – Może odbiorem tych śmieci powinien się zająć dodatkowo PUIK, który obsługuje śmietniczki przy drogach podległych urzędowi miasta. Czy to naprawdę taki problem, żeby śmieciarka podjechała ul. Międzyrzecką po dniu targowym? Poza tym magistrat powinien sfinansować zakup lepszych pojemników, najlepiej takich jak śmietniczki stojące przy miejskich przystankach autobusowych. Przecież tych „wojewódzkich" jest mniej niż 15. Może dałoby się podzielić kosztami zakupu nowych z ZDW, zwłaszcza że nie byłyby one wielkie, bo zakup betonowego kosza to 2-2,5 tys. zł.

Radny nie jest jednak optymistą, jeśli chodzi o rozwiązanie problemu. – Boję się, że ponieważ obie strony, burmistrz i Zarząd Dróg Wojewódzkich, twardo stoją przy swoim, nic się zmieni i bałagan jak był, tak będzie – kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Dyrektor osobowością

fot. MB

Tomasz Drosio

Redakcja „Kuriera Lubelskiego" ogłosiła niedawno wyniki plebiscytu na osobowość Lubelszczyzny w minionym roku. W kategorii „kultura w powiecie łukowskim" wyróżnienie otrzymał dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Stoczku Łukowskim **Tomasz Drosio**. Jest to, jak sam mówi, nagroda za organizację 49. Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych. (**MB**)

Wola Mysłowska
Wójt z absolutorium

Wójt gminy Wola Mysłowska **Kinga Szerszeń** uzyskała wotum zaufania i absolutorium za wykonanie budżetu za 2022 rok. Dochody gminy wyniosły w tym okresie 38 235 375 złotych, a wydatki 39 850 785 zł. Pozytywne opinie o działalności pani wójt wydały komisja rewizyjna i Regionalna Izba Obrachunkowa. Stosowne uchwały radni podjęli jednogłośnie. (**MB**)

Odsłonią kamień

Dzięki inicjatywie Fundacji Zapomniane, pomocy władz samorządowych Stoczka Łukowskiego i współpracy z tamtejszym Zespołem Szkół, 13 lipca bieżącego roku na tamtejszym kirkucie zostanie odsłonięty kamień upamiętniający miejsce spoczynku ludności żydowskiej. Uroczystość rozpocznie się o godz. 9.30 w sali MOK, a od godz. 10.25 będzie kontynuowana na cmentarzu. Będzie to ważne wydarzenie. Do niedawna kirkut był bowiem całkowicie zarośnięty i tylko starsi ludzie wiedzieli, co się kryje pod warstwą mchów i traw. (**MB**)

R E K L A M A

Kierzek już otwarty

fot. arch. UG

Na popularnym „Kierzku" w Jonniku (gm. Stanin) otwarto plac zabaw dla dzieci. Z tej okazji zorganizowano tam piknik dla mieszkańców. Atrakcją dla najmłodszych były, oczywiście, dmuchańce. Nie zabrakło też grilla i poczęstunku dla dorosłych. (**MB**)

Kwartet w amfiteatrze

Już w niedzielę 16 lipca w Łukowie odbędzie się trzeci koncert XI Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej.

O godz. 19.00 w amfiteatrze w Parku Miejskim wystąpi kwartet smyczkowy The Time Quartet. Tworzą go absolwenci Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie: **Maksymilian Grzesiak** (I skrzypce), **Katarzyna Grzesiak** (II skrzypce), **Bartłomiej Szymborski** (altówka) i **Marta Ziarko** (wiolonczela).

To jeden z najbardziej wszechstronnych kwartetów smyczkowych w Polsce. W ciągu kilkunastu lat istnienia dał kilkaset koncertów. Uczestniczył też w wielu festiwalach, m.in. w Jazz nad Odrą czy Jazz Standard's Festival w Siedlcach. A także współpracował ze znakomitymi zespołami i artystami, takimi jak: **Andrzej Jagodziński** Trio, **Grażyna Auguścik, Henryk Miśkiewicz** czy **Mietek Szcześniak**. Muzycy The Time Quartet występują także z zespołami Tango Fuerte i Hashtag Ensemble. Ponadto są założycielami Fundacji „Czas Sztuki" zajmującej się organizacją koncertów w małych miejscowościach wiejskich w województwie mazowieckim. (**BS**)

prasa.pl b2543f58e3

Czym radni mogą się pokrzepić na sesji?

Wszyscy pamiętamy kłopoty polskich sadowników. Mówiło się, że kupując ciastka i inne słodycze, wspieramy często obcy kapitał. Starostwo Powiatowe w Mińsku Mazowieckim kupuje jabłka.

fot. arch. starostwo

W czasie pandemii, podczas zdalnych sesji, zdarzało się, że ktoś ukradkiem popijał mleko lub podgryzał batona, ponieważ spędzał czas w domu przed laptopem i akurat to miał w zasięgu ręki. Na stacjonarnej sesji nie byłoby to możliwe, bo tu można korzystać wyłącznie z tego, co oferuje „dobrodziejstwo wspólnego stołu", a, jak wiadomo, budżety socjalne urzędów nie są rozbuchane. To zazwyczaj ciasteczka, woda gazowana i niegazowana. Na tym asortyment zwykle się kończy. Chyba że jest się radnym gminy Mińsk Mazowiecki – wtedy można się jeszcze raczyć coca-colą.

Ale, jak pokazała ostatnia, absolutoryjna, sesji rady powiatu mińskiego, można znacznie smaczniej i zdrowiej. Radni, oprócz ciastek, jedli jabłka. Polskie jabłka. Samorządowcy postanowili wspierać krajowych sadowników. Starostwo powiatowe praktykuje ten zwyczaj od 2019 r.

Pomysł na nową sesyjną przekąskę narodził się spontanicznie. Wszyscy pamiętamy kłopoty polskich sadowników. Było o tym głośno. Mówiło się, że kupując ciastka i inne słodycze, wspieramy często obcy kapitał. A przecież trzeba pomagać naszym sadownikom. To zainspirowało samorządowców. Stąd koszyczki z jabłkami na stolikach. Przewodniczący rady powiatu **Mirosław Krusiewicz** wielokrotnie zapewniał, że podczas kolejnych sesji na stołach nie zabraknie owoców. – Ale ciasteczka też będą – uspokajał. Wszak podniebienia są różne, każdemu co innego smakuje.

Czy inne samorządy pójdą za tym przykładem? W Kałuszynie raczej się nie zapowiada. Tam jest woda mineralna, stoją termosy, czerwony z herbatą i granatowy z kawą, a na talerzykach leżą ciasteczka. Nie ma jabłek. Miasto Mińsk Mazowiecki też nie wprowadza innowacji w menu. Tradycyjnie podają ciastka. I nic nie wskazuje na to, żeby to się miało zmienić.

Wydatki na jabłka stanowią niewielką kwotę. Nie chodzi tylko o pomoc lokalnym sadownikom, lecz także o zdrowe nawyki żywieniowe. Gdyby ktoś szedł tym tropem, prawdopodobnie nasunąłby mu się wniosek, że na urzędowe stoły powinny trafić również inne lokalne i regionalne specjały.

Na sesjach w Cegłowie można byłoby serwować, na przykład, przysmaki **Zofii Wójcik** z miejscowości Posiadały – jej przepyszny chleb orzechowy i ciasto marchewkowo-buraczane (z dodatkiem orzechów). Jedzenie orzechów korzystnie wpływa na mózg i układ nerwowy, z uwagi na dużą zawartość kwasów omega-3. Nie mówiąc już o walorach smakowych. A w Dębem Wielkim można by podawać zdrową, aromatyczną lokalną kawę żołędziówkę albo lody dębowe. A w Latowiczu? Nie, wróć! To chyba nie jest dobry pomysł. Bo Latowicz słynie z czosnku...

TOMASZ MARKIEWICZ

PKP wybuduje nowy dworzec w Cegłowie. Ale na otwarcie trzeba poczekać.

Dworzec w planach

Polskie Koleje Państwowe S.A. zobowiązały się do budowy nowego dworca w Cegłowie pod warunkiem wynajęcia przez miasto przestrzeni w nowym budynku. Powstanie on na terenie naprzeciwko peronu 1., gdzie – zgodnie z planami – znajdzie się również jeden z peronów. Zmieni się też układ komunikacyjny w sąsiedztwie dworca. Nowy budynek zostanie wybudowany w formule indywidualnego innowacyjnego dworca systemowego, w którym poza przestrzenią służącą obsłudze podróżnych znajdą się lokale dla samorządu. W bezpośrednim sąsiedztwie powstaną chodniki, a także kilka miejsc postojowych dla osób z niepełnosprawnościami i samochodów elektrycznych, natomiast nieco dalej, wzdłuż torów, samorząd planuje budowę parkingu.

– Formuła współpracy, w której PKP S.A. buduje lub modernizuje dworzec, a samorząd wynajmuje na nim powierzchnię po zakończeniu inwestycji, sprawdziła się już w wielu miejscach w Polsce. Przykładami mogą być dworce Zgorzelec, Węgliniec czy Kraków Swoszowice. Nie inaczej będzie w Cegłowie – mówi **Ireneusz Maślany**, członek zarządu PKP S.A.

Z Cegłowa pociągiem możemy dojechać do Warszawy w ok. 45 min., nie dziwi więc, że liczba pasażerów korzystających z stacji Cegłów to około 1,5 tys. osób w dzień roboczy. – Jesteśmy ważnym węzłem komunikacyjnym, nie tylko dla naszych mieszkańców, ale również mieszkańców sąsiednich gmin, a na rozległych parkingach możemy spotkać nawet rejestracje z województwa lubelskiego – dodaje **Marcin Uchman**, burmistrz Cegłowa.

Inwestycja będzie realizowana w formule „projektuj i buduj", co oznacza, że zadaniem wykonawcy będzie najpierw opracowanie dokumentacji projektowej, a następnie wykonanie prac budowlanych.

fot. Miasta i Gminy Cegłów

– Jednak już dziś można stwierdzić, że będzie się on odznaczał nowoczesną i geometryczną bryłą, podobnie jak inne dworce systemowe. Poza tym elewacja będzie wykończona wysokiej jakości materiałami z wkomponowanymi w nią dużymi przeszkleniami, doświetlającymi wewnętrzne przestrzenie. Wnętrze dworca będzie nowoczesne, funkcjonalne, dostosowane do potrzeb wszystkich podróżnych, w tym osób z niepełnosprawnościami czy rodzin z dziećmi – informuje PKP S.A. – Na dworcu będzie bezpiecznie i komfortowo, a sam obiekt stanie się przyjazny środowisku.

Inwestycja będzie finansowana ze środków własnych PKP S.A. Planowany wstępnie termin otwarcia nowego dworca dla podróżnych to druga połowa 2026 r. (**T.MARK**)

Odjazdowy bibliotekarz

Miejska Biblioteka Publiczna w Mińsku Mazowieckim i Koło Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich po raz dziewiąty zaprosili miłośników książek i rowerów na rajd „Odjazdowy Bibliotekarz".

Pomarańczowy peleton 120 rowerzystów wystartował sprzed biblioteki. Uczestnicy wyposażeni w odblaskowe kamizelki przemierzyli ulice Mińska Mazowieckiego, by następnie poznać urokliwe drogi gminy Mińsk Mazowiecki, gminy Siennica oraz gminy Cegłów. Zadowoleni, po pokonaniu 18 km, wszyscy dotarli na metę, gdzie na terenie Domu Pomocy Społecznej „Jedlina" załoga biblioteki przygotowała grilla. Podczas pikniku rodzinnego można było wymienić się książkami, zrelaksować na łonie natury, poznać uroki Rezerwatu Jedlina. Dzieci miały wiele radości podczas zabaw i gier w plenerze. Odbyło się także losowanie nagród ufundowanych przez sponsorów. (**T.MARK**)

fot. arch. MBP

Pozyskują i inwestują

W gminie Siennica ruszyła budowa kanalizacji sanitarnej oraz oczyszczalni ścieków w miejscowości Grzebowilk.

– Na zadanie to otrzymaliśmy rekordowe w historii gminy dofinansowanie, niemalże 20 mln zł – mówi wójt **Stanisław Duszczyk**. Inna pilna inwestycja to budowa chodnika przy ul. Mińskiej w Siennicy (do ul. Leśnej – na wysokości marketów „Biedronka" i „Dino"). Chodnik ten jest niezwykle potrzebny i zapewni bezpieczne dotarcie do minicentrum handlowego.

– Gmina Siennica z powodzeniem korzysta ze wszelkich możliwych źródeł pozyskiwania środków zewnętrznych, zasilających nasz budżet, świadczą o tym m.in. wsparcie z budżetu Województwa Mazowieckiego (łącznie 1 574 800 zł.), które umożliwi remonty kolejnych dróg gminnych oraz budynków użytkowanych przez OSP – mówi wójt. (**T.MARK**)

KRONIKA POLICYJNA

JECHAŁ NA TRZECH ZAKAZACH

4 lipca na autostradzie A2 doszło do kolizji drogowej pomiędzy pojazdem ciężarowym man a samochodem osobowym marki Rover. Zaraz po zdarzeniu kierujący roverem oddalił się pieszo z miejsca zdarzenia. Policjanci odnaleźli mężczyznę w pobliskim kompleksie leśnym. Od 41-latka była wyczuwalna woń alkoholu, pobrano więc krew do badań. Po sprawdzeniu w systemach policyjnych okazało się, że mieszkaniec powiatu bielskiego ma 3 aktywne sądowe zakazy kierowania pojazdami. Mężczyzna został zatrzymany, a po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut prowadzenia pojazdów w stanie nietrzeźwości oraz niestosowania się do wyroku sądu.

DWA PROMILE

9 lipca w **Cisiu** policjanci z komisariatu w Halinowie zatrzymali do kontroli drogowej forda. 42-letni kierowca miał ponad dwa i pół promila alkoholu w organizmie. Mieszkańcowi gminy Dębe Wielkie grozi do 2 lat pozbawienia wolności, zabrano mu prawo jazdy.

POSZUKIWANY DWOMA LISTAMI

3 lipca policjanci z komisariatu w Halinowie ustalili, iż mężczyzna poszukiwany dwoma listami gończymi może właśnie podróżować autobusem zmierzającym w kierunku Warszawy. Profesjonalnie przeprowadzona akcja doprowadziła do zatrzymania zaskoczonego 30-latka w autobusie. Podróż zakończył w zakładzie karnym.

WPADŁ NA KRADZIEŻY

5 lipca do komendy w **Mińsku Mazowieckim** wpłynęło zgłoszenie o ujęciu sprawcy kradzieży w jednym z marketów na terenie gminy. Policjanci ukarali mężczyznę mandatem w związku z kradzieżą, a odzyskany towar wrócił na półki sklepowe. Na tym jednak interwencja się nie zakończyła. Sprawdzenie w systemach policyjnych wykazało, że 35-latek jest poszukiwany. Jeszcze tego samego dnia trafił do aresztu śledczego.

KRADZIEŻ W SKLEPIE

4 lipca w jednym z marketów na terenie **Stojadeł** mężczyzna dopuścił się kradzieży materiałów budowlanych o wartości prawie 200 zł. Za linią kas został ujęty przez pracownika ochrony, a na miejsce wezwano policję. Mundurowi ukarali mieszkańca gminy Dębę Wielkie mandatem karnym w wysokości 400 zł, a odzyskany towar wrócił na półki sklepowe. (**T.MARK**)

APTEKI

13 lipca- Kazikowskiego
14 lipca - Kopernika 5
15 lipca - Dąbrówki 52
16 lipca - Warszawska 180
17 lipca - Rudzkiego 9
18 lipca - Widok 2/4
19 lipca - Cicha 12/55
20 lipca - Kościuszki 14/U-2

O powiecie mińskim czytaj na str. 4, 7, 12

eprasa.pl b2543f58

UKRADŁ ROWER

W **Siedlcach** na **ul. Batorego** nieznany sprawca ukradł rower marki Felt, którego cechą charakterystyczną jest obdarta farba górnej części ramy. Straty oszacowano na kwotę 1 tys. zł.

FOTEL TEŻ ZABRAŁ

Nieznany sprawca włamał się na jedną z posesji w gminie **Skórzec**. Złodziej wyłamał kłódkę do piwnicy i ze środka ukradł narzędzie ogrodnicze – piłę spalinową, kosę spalinową, rozkładany fotel oraz artykuły remontowe. Właściciele stracili ok. 4 tys. zł.

WYKORZYSTAŁ DANE

Mieszkaniec **Siedlec** zgłosił policji, że nieznany sprawca, posługując się danymi z jego zgubionego dowodu rejestracyjnego, kupił i zarejestrował samochód marki Skoda.

Z PROMILAMI

W **Mordach** policjanci zatrzymali 53-letnią kobietę, która kierowała fiatem, mając w wydychanym powietrzu prawie 2 promile alkoholu.

WYPADEK W KRZEŚLINIE

W **Krześlinie**, na skrzyżowaniu dróg 36-letni mieszkaniec Siedlec nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu 72-latkowi kierującemu toyotą. W wyniku zderzenia do szpitala trafił kierowca toyoty.

ZAINSTALOWAŁ APLIKACJĘ

Mieszkańcowi gminy **Siedlce** nieznany sprawca zainstalował na jego komputerze aplikację, za pomocą której z jego konta na zagraniczny rachunek przelano ponad 20 tys. zł.

I ZNALEŹLI

Policjanci ze **Zbuczyna** zatrzymali 24-letniego mężczyznę, który był poszukiwany do odbycia kary 2 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwa narkotykowe. (**jj**)

Nad stawem w Łęczyckach w gminie Paprotnia stanęła blisko setka wędkarzy!

Tam, gdzie było cuchnące bajoro

Jeszcze całkiem niedawno był to zaniedbany, zarośnięty staw wiejski, o którym nie dało się powiedzieć inaczej, niż „cuchnące bajoro”.

Teraz zbiornik wodny we wsi Łęczycki w gminie Paprotnia zmienił się nie do poznania. Dzisiaj jest to piękne miejsce do rekreacji.

To także zbiornik, dzięki któremu funkcjonuje Młodzieżowa Szkółka Wędkarska działająca przy Kole PZW nr 1 w Siedlcach. Niedawno nad stawem rozegrano zawody wędkarskie, w których wzięło udział ponad sto osób. Takiej imprezy w Łęczyckach chyba jeszcze nie było.

Zawody wędkarskie były jednym z elementów realizacji „Konkursu dla Klubów Sportowych o dofinansowanie na promocję Lasów Państwowych” i projektu „Wędkarska Przygoda z Pucharem Wójta gminy Paprotnia”. Zostały one zorganizowane przez UKS SKRUS-Hołubla, przy współpracy z gminą Paprotnia oraz Kołem Polskiego Związku Wędkarskiego nr 1 w Siedlcach. Impreza odbyła się w pięknej, naturalnej scenerii. A co bardzo ważne, ryby tego dnia nie strajkowały.

Już od godz. 7.00 zgłaszali się pierwsi zawodnicy, kibice i całe rodziny, które interesowały się wydarzeniem. Nad stawem zrobiło się naprawdę tłoczno.

– Każde dziecko do 16. roku życia mogło startować w kategoriach indywidualnych, zaś dla dorosłych przygotowaliśmy kategorię rodzinną – mówią organizatorzy. – Okazało się to strzałem w dziesiątkę i jeszcze bardziej nakręciło emocje. Nie spodziewaliśmy się, że zawody będą się cieszyły aż takim powodzeniem.

W sumie przed startem zapisane były w kategorii dzieci aż 43 osoby, zaś w kategorii rodzinnej dodatkowe 40 osób. W sumie w trakcie zawodów było przy zbiorniku wodnym ponad 100 osób, wśród których znaleźli nie tylko zawodnicy, ale też rodzice, bracia, dziadkowie, opiekunowie. Zawody stały się wydarzeniem, którym żyła cala wieś i okolica. Nad bezpieczeństwem i duchem sportowym czuwali specjalnie zaproszeni na to wydarzenie strażnicy rybaccy z PZW Koła nr 1 w Siedlcach. Wójt gminy Paprotnia **Leszek Trębicki** o godz. 9.00 oficjalnie przywitał uczestników i otworzył zawody. – Życzę wszystkim startującym złowienia jak największej ryby – powiedział wójt, który sam wędkarzem wprawdzie nie jest, ale był pod wrażeniem ducha rywalizacji, szczególnie wśród najmłodszych wędkarzy.

I machina wędkarska ruszyła. Starsi wędkarze przecierali oczy z podziwem, kiedy patrzyli, jak radzi sobie kilkuletnia Laura. Co chwilę holowała kolejną rybę, choć jej dorośli sąsiedzi nie mogli się doczekać nawet brania. W sumie dziewczynka złowiła blisko 3 kilogramy ryb, deklasując wielu dużo starszych zawodników. Takie właśnie niespodzianki stanowią o uroku wędkowania.

O godz. 11.00 odbyło się oficjalne ważenie złowionych ryb. Robiono to bardzo perfekcyjnie, bowiem o miejscach decydowały czasem dosłownie gramy. Podsumowanie zawodów wędkarskich odbyło się podczas „Pikniku Ekologicznego” zorganizowanego tego samego dnia na stadionie w Hołubli.

– Gmina Paprotnia zorganizowała imprezy z funduszów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie – mówi wójt Leszek Trębicki. – Dzięki temu wsparciu przygotowano stanowiska ekologiczne, gdzie dzieci wraz ze swoimi rodzinami mogły zdobywać wiedzę na temat zachowań ekologicznych, dowiedzieć się ciekawych rzeczy na temat ochrony lasów państwowych. UKS SKRUS-HOŁUBLA w Hołubli zapewnił Strefę Sportu, gdzie można było uczestniczyć w turnieju piłki nożnej 3x3, minigolfa czy subsoccera. Wszystko było pod opieką animatorów i nauczycieli z ZSP Hołubla.

fot. arch. Lasy Państwowe

Na pikniku rodzinnym, gdzie podsumowano zawody wędkarskie, zostały wręczone podziękowania, między innymi dla: **Sławomira Mężyńskiego**, sołtysa wsi Łęczycki, **Wiesława Lipca**, prezesa koła PZW numer 1 w Siedlcach i **Marka Stępnika**, zastępcy prezesa koła PZW numer 1 w Siedlcach.

Wszystkie dzieci biorące udział w zawodach otrzymały medale, na których widniało logo Lasów Państwowych, a także nagrody (sprzęt wędkarski). Podczas wręczania nagród przypominano, że to dzięki Lasom Państwowym uczestnicy imprezy, a szczególnie najmłodsi, mogli przeżyć tyle pięknych chwil.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

A oto wyniki wędkarskiej rywalizacji

W kategorii do lat 6 zwyciężyła **Laura Krasnodębska** (2,88 kg) przed **Franciszkiem Głuchowskim** (1,81 kg) i **Leną Stromecką** (0,48 kg).

W kategorii do lat 12 pierwsza była **Antonina Chodowiec** (2,45 kg), drugi **Krystian Ogrodnik** (2,16 kg), trzeci **Rafał Jasiński** (2,03) kg, a czwarty **Marcin Dylewski** (2,02 kg), który przegrał podium jednym gramem.

W kategorii do lat 16 wygrał **Szymon Kozak** (3,71 kg) wyprzedzając **Adriana Czwujdaka** (2,07kg) i **Marcina Grzesiułę** (1,96 kg).

W kategorii rodzinnej zwyciężyła rodzina **Dylewskich** (3,67 kg), druga była rodzina **Pędzików** (3,34 kg) a trzecia Rodzina **Stromeckich** (1,51 kg).

W Wiśniewie

Festiwal „Z wiśniowym smakiem”

Patronat „TS”

W najbliższą niedzielę, 16 lipca, na skwerze przed Urzędem Gminy w Wiśniewie odbędzie się XV Festiwal Kuchni Regionalnej „Z wiśniowym smakiem”.

W trakcie imprezy przeprowadzony zostanie powiatowy etap konkursu kulinarnego „Bitwa regionów”.

Impreza rozpocznie się już o godz. 11.00, od biegu ulicznego „Z wisienką w tle”. O godz. 13.30 nastąpi oficjalne otwarcie kulinarno-rozrywkowego festiwalu, a o godz. 14.00 konkurs „Bitwa regionów”, któremu patronuje Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W trakcie festiwalu odbędą się m.in. pokazy kulinarne z degustacją oraz drylowanie i zasypywanie wiśni na wiśniówkę, a także pokaz iluzji. Nie zabraknie też akcentów artystycznych. Na scenie wystąpią m.in. zespoły: Wiśniewiacy”, „Domanice i okolice”, „Przesmyczanki”, „Mako-Bęc”, „Folk Lacki”, „Route 66”, Arek Braxton, „Lili” oraz gwiazda wieczoru – zespół „Milano”. Dzieci będzie zabawiał klaun Resorex.

Dla najmłodszych przygotowano również wesołe miasteczka, a dla dorosłych grill i ogródek piwny. Festiwal potrwa do godz. 22. (**sej**)

O powiecie siedleckim czytaj na str. 1, 2, 5, 10

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05

DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,

Biuro Ogłoszeń „GW”
Margus – Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441, e-mail.
m.gustolek@gazeta.pl,
dojazd do klienta

Dla inwestorów dotacje, dla przedsiębiorców drogi dojazdowe, a dla rodziców...

Wyprawki, dyplomy i gratulacje

Są rejony w powiecie siedleckim, które się wyludniają, a nowych domów od dawna się tam nie buduje. Nie brakuje natomiast starych, drewnianych chałup, które są opuszczone. Tymczasem w gminie Siedlce jest jakby inna rzeczywistość.

Obecnie ponad setka osób ma tu pozwolenie na budowę. Choć w porównaniu z kilkoma poprzednimi latami i tak mniej ludzi osiedla się w gminie, to i tak jest to miejsce, w którym chętnie się inwestuje.

– Zachęcenie do budowania się w danej gminie to bardzo prosta sprawa – mówi wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski**. – Jeśli ktoś do mnie przychodzi i mówi, że chce kupić działkę, to ja mu z kolei obiecuję, że doprowadzę do niej wodę i kanalizację. A jeśli ktoś kupi działkę gdzieś pod lasem albo za lasem, gdzie jest daleko, to mu mediów nie doprowadzę, ale dam 3 tys. złotych na wywiercenie studni i 5 tys. złotych na budowę przydomowej oczyszczalni ścieków. I będę zachęcał, aby taki nowy mieszkaniec założył na terenie gminy jakąś działalność gospodarczą.

Wójt ma też prostą receptę na przyciąganie do gminy przedsiębiorców.

– Jak ktoś chce u nas wydzierżawić albo kupić działkę i postawić zakład, to mu pomagamy, i nie rzucamy kłód pod nogi – dodaje. – Aby firma mogła działać, to przede wszystkim musi być do niej jakiś dojazd. I jeśli nawet nie zrobimy drogi asfaltowej, to wysypiemy dany odcinek tłuczniem i ugnieciemy walcem. Zrobimy to każdemu przedsiębiorcy, żeby mógł jak najszybciej rozpoczynać działalność gospodarczą i płacić do gminy podatki.

Wójt nie obiecuje jednak, że każdemu przedsiębiorcy będzie tak ze wszystkim łatwo.

– Są sprawy administracyjne, bardzo ciężkie dla przedsiębiorców, choćby związane z ochroną środowiska – dodaje Henryk Brodowski. – Wójt musi tego wszystkiego przestrzegać i wymagać od przedsiębiorców. Niestety, sam nie może załatwić wszystkich spraw.

Wójt uznał, że uprawnienia szefów samorządów powinny być znacznie szersze, niż to jest obecnie.

– Gdyby wójt miał więcej uprawnień, to więcej spraw można by załatwiać na miejscu, w gminie, a nie poprzez Warszawę – uważa Henryk Brodowski. – Bo tam nie czują lokalnej sytuacji, uwarunkowań, nie czują potrzeb firmy i obywatela. A ja robię, co mogę, żeby gmina się rozwijała i było w niej coraz więcej mieszkańców.

Wójt deklaruje, że także w tym roku będzie kontynuowana (rozpoczęta w ubiegłym roku) akcja promowania tych, którzy zdecydowali się na potomstwo.

– Każdy nowy obywatel gminy będzie otrzymywał od samorządu skromną wyprawkę – obiecuje Henryk Brodowski. – Władze gminy będą się też spotykać z rodzicami, żeby dać im dyplom, a przede wszystkim pogratulować, że zdecydowali się na potomstwo. A w naszej gminie preferujemy taki model rodziny, w której jest co najmniej troje dzieci. Dwójka będzie pracowała na emerytury rodziców, a jedno na emeryturę wójta...

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

sprasa.pl b2543f58e3

Rozsławicie ten Ceranów

Wójt Ewa Częścik oddała strażakom z Długich Kamieńskich starą kostkę sprzed szkoły w Ceranowie (bo leży tam już nowa). I dyskusji na ten temat być może w ogóle by nie było... Ale na sesji w Ceranowie emocje często biorą górę.

Podczas czerwcowych obrad, już po absolutorium dla wójt **Ewy Częścik**, w „sprawach różnych", o głos poprosił radny **Marek Powierza**. Zwrócił się do wójt o zagospodarowanie terenów nad jeziorem w Długich Kamieńskich.

O KĄPIELISKO NAD JEZIOREM

- Wszystkie wsie i jednostki coś dostały od gminy, coś się robi. Ceranów będzie miał pięknie oczyszczony staw, alejki ładnie porobione. A u nas też jest Natura 2000, Park Krajobrazowy. Jest piękne jezioro – opisywał radny **Marek Powierza**. Jak mówił, teraz chodzi o uporządkowanie terenu nad jeziorem, wykonanie pomostu, być może boiska... - Dołożenie 50 tys. złotych to, myślę, nie byłoby coś strasznego – przewidywał radny. - Nie chcemy tego robić dla siebie, tylko ogólnodostępne – zapewniał. - Złożymy od mieszkańców i od strażaków takie pismo do rady i do pani wójt. Myślę, że przy najbliższej okazji będziemy chcieli mieć jakąś odpowiedź na to.

- To jest jezioro prywatne czy gminne? – zapytał radny **Andrzej Fabisiak**. - Jest prywatne - przyznał Marek Powierza. - To dlaczego gmina ma finansować prywatne jezioro? - pytał radny Fabisiak. - Dostałeś kostkę i mówisz, że nic nie dostaliście - wytknął koledze z rady.

- Zaraz, zaraz... kostkę dostaliśmy? Kostkę czynem społecznym zabraliśmy... - tłumaczył radny z Długich Kamieńskich.

- To nie dostaliście? Tylko tak zabraliście, bez niczego? - zdziwił się Andrzej Fabisiak. - Nawet jeśli będzie to 200 metrów kostki używanej, to metr takiej kostki kosztuje w granicach 10-12 zł - wyliczał radny Marek Powierza. - To sobie pan policz, jakie to są pieniądze.

- Ale to jest jezioro prywatne – przypomniał Andrzej Fabisiak. - Kostki w jeziorze nikt nie będzie układał – odciął się Marek Powierza. - Plac jest ogólny i na tym placu chcemy zrobić dla całej gminy.

- Popieram. To świetny pomysł – oceniła inicjatywę radnego Powierzy wójt **Ewa Częścik**. Zwróciła jednak uwagę, że przed podjęciem działań musi przedyskutować sprawę z prawnikiem, bo gmina może inwestować tylko na gruntach swoich lub jej użyczonych. - Grunty te użytkuje nasza straż - wyjaśnił radny Marek Powierza. - Była nawet podpisana umowa dzierżawy przez dawnego wójta. My te grunty użytkujemy, pielęgnujemy, wycinamy krzaki - zapewniał radny. - Drogę zrobiliśmy za własne pieniądze, gmina też nie dołożyła złotówki.

KOSTKĘ SPRZED SZKOŁY WYWOŻĄ...

Do sprawy kostki, która trafiła do Długich Kamieńskich, odniosła się była dyrektor szkoły w Ceranowie, radna **Wanda Golatowska**: - Sąsiedzi się zainteresowali: „Pani Golatowska, czy pani wie, że kostkę sprzed szkoły wywożą?" - relacjonowała. - Dlaczego pani wójt jednoosobowo podejmuje takie decyzje? - pytała.

- Bo mam do tego prawo, to jest zwykły zarząd – odpowiedziała wójt.

- My nie jesteśmy przeciwni, tylko niech nie dowiadujemy się z zewnątrz - kontynuowała radna. - Czy reszta tej kostki też poszła do Kamieńskich? – pytała. Jak przekonywała, w Ceranowie również znalazłoby się miejsce, w którym kostka mogłaby być wykorzystana. Kostką można było się podzielić.

Strażnica OSP Długie Kamieńskie fot. DK

A CHODNIKA WCIĄŻ NIE MA

Radna Wanda Golatowska po raz kolejny w ostatnich miesiącach przypomniała o potrzebie budowy chodnika przy drodze krajowej w stronę szkoły w Ceranowie. Chodnik jest potrzebny ze względów bezpieczeństwa. Pytała, czy urząd ponagla drogowców w tej sprawie. - Pani mówi, że ze strony pracowników nie ma żadnej reakcji – odpowiadała wójt. - Jest pani w błędzie, dzwonimy, dopytujemy, ponaglamy, prosimy, żeby tę sytuację... Proszę się głupio nie uśmiechać, bo pani sobie tutaj dziewczynki z zapałkami nie znalazła, pani radna... - zwróciła się do Wandy Golatowskiej wyraźnie poirytowana Ewa Częścik.

Odniosła się również do kostki zabranej sprzed szkoły w Ceranowie. - Kostka jest własnością gminy i pani jako były dyrektor nie ma prawa decydować, gdzie ona pójdzie. Bo pani chyba nie jest w takim stanie, że jeszcze może tą szkołą rządzić. Całe szczęście, że przynajmniej teraz dzieci nikt nie bije – mówiła Ewa Częścik.

- Jak pani tak może! - zareagowała radna Wanda Golatowska.

ARGUMENT OD FRYZJERA

- Pani ciągle wprowadza społeczeństwo w błąd – kontynuowała wójt. - Chodzi pani, nie wiem, po Sterdyni, gdzieś u fryzjera pani głupoty opowiada, że przy szkole jest coś robione, bo szkoła na sprzedaż. Jak można tak ludzi wprowadzać w błąd?

- Gdzie to pani słyszała? - spytała radna. - Wszędzie, od ludzi... - odpowiedziała wójt.

Radny Marek Powierza zwrócił Wandzie Golatowskiej uwagę, że jej wyborcy powinni docenić działania na rzecz wyglądu Ceranowa. Apelował, by nie żałować też inwestowania w Długie Kamieńskie: - Niech nam pani nie wymawia, że żeśmy się w jedenastu zebrali i cały dzień własnymi ciągnikami woziliśmy...

- Pani też jeździ w tamte okolice na spacerki rowerkiem – przypomniał radny. - A w takim wypadku to my tam napiszemy na tablicy, że niemile widziane osoby... - zażartował.

- I nazwisko proszę jeszcze uwzględnić - dorzuciła radna. - Będzie komplet.

Radna Wanda Golatowska wróciła też do zarzutu rzekomego bicia uczniów w szkole: - Jeśli jeszcze usłyszę takie słowa ze strony pani wójt, to zrobię sprawę. Mam świadków, mam tylu uczniów...

- Ja też mogę przeprowadzić tylu, którzy dostali po łbie – stwierdziła wójt.

- Rozsławicie znów ten Ceranów... - westchnął ktoś na sali.

DARIUSZ KUZIAK

KRONIKA POLICYJNA

ZDERZENIE W WYRĘBIE

29 czerwca w **Wyrębie** (gm. **Sokołów Podlaski**) doszło do zdarzenia drogowego z udziałem samochodów osobowych. Kierujący oplem mieszkaniec powiatu sokołowskiego nie zachował ostrożności podczas skrętu w lewo i doprowadził do zderzenia z prawidłowo wyprzedzającym go mercedesem, którym kierowała 27-letnia kobieta. Na szczęście w wyniku tego zdarzenia nikt nie odniósł poważnych obrażeń. Pasażerem mercedesa było 7-letnie dziecko, które zostało przewiezione do szpitala. Oboje kierujący byli trzeźwi. 50-letni sprawca zdarzenia został ukarany mandatem w wysokości 1500 zł.

ROWERZYSTA I 3 PROMILE

4 lipca około godz. 21.00 dyżurny sokołowskiej komendy policji otrzymał informację, iż drogą krajową w **Bielanach** może – jak podejrzewał zaniepokojony zgłaszający - poruszać się nietrzeźwy rowerzysta. Na miejsce w trybie pilnym skierowany został patrol wydziału ruchu drogowego. Na miejscu policjanci potwierdzili zgłoszenie. Okazało się, że 39-letni obywatel Ukrainy, jadąc rowerem krajówką, znajdował się w stanie nietrzeźwości. Badanie alkomatem wykazało, iż ma on 3 promile alkoholu w organizmie. Za nieodpowiedzialne zachowanie odpowie przed sądem. **(DK)**

Jabłonna Lacka
Trzy inwestycje ze wsparciem

Prawie 300 tys. zł na budowę oświetlenia boiska oraz zagospodarowanie terenu otrzyma gmina Jabłonna Lacka od samorządu województwa.

Zgodnie z niedawno podpisaną umową, Mazowsze przeznaczy też 150 tys. zł na remont świetlicy w Toczyskach Podbornych. Wesprze również odnowienie pomnika poświęconego Żołnierzom Armii Krajowej w Jabłonnie Lackiej. W tym przypadku przyznana kwota to ponad 36 tys. zł. **(DK)**

APTEKA
Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30

Jabłonna Lacka, Dzierzby Włościańskie
Zażynki, czyli żniwa czas zacząć

Co za czasy! Na wsi trzeba robić pokaz koszenia kosą i wiązania snopów... Żeby społeczeństwo na własne oczy zobaczyło, jak dawniej pracowano przy żniwach.

W niedzielę, **16 lipca o godz. 14.00** KGWh „Ligacze" zaprasza do Dzierzb Włościańskich (Wojnicówka) na „Zażynki – kultywujemy stare zwyczaje".

Staropolskie „zażynki" to początek żniw, a także uroczystość i zabawa z okazji rozpoczęcia żniw. Podczas spotkania w Dzierzbach będzie można obejrzeć: tradycyjne ścięcie zboża sierpem, poświęcenie pierwszego snopa, pokaz koszenia kosą i wiązania snopów, koszenie snopowiązałką, zwiezienie snopów do młócenia.

Podczas imprezy wystąpi Zespół Ludowy „Jabłoniacy", a na potańcówce zagra DJ Martin. Dodatkowe atrakcje to: animacja dla dzieci, dmuchańce, ścianka wspinaczkowa, konkursy, zabawy dla dzieci i dorosłych, pokaz udzielania pierwszej pomocy oraz fotobudka. A na degustację i kiermasz potraw regionalnych zapraszają koła gospodyń wiejskich z terenu gminy Jabłonna Lacka. **(DK)**

KPP Sokołów Podlaski
Podinspektor na podium

Podinsp. **Ireneusz Węgrzyn** z komendy w Sokołowie Podlaskim znalazł się w gronie najlepszych policjantów służby dyżurnej na Mazowszu. Zajął III miejsce w wojewódzkim finale Turnieju Służby Dyżurnej 2023. Do rywalizacji na Mazowszu przystąpiło 219 funkcjonariuszy realizujących zadania służbowe na stanowisku kierowania jednostek policji.

- Jest to kolejny przykład potwierdzający, że w Komendzie Powiatowej Policji w Sokołowie Podlaskim pracują funkcjonariusze z ogromnym doświadczeniem i wiedzą, ponieważ w kolejnej kategorii konkursów z wiedzy policyjnej sokołowski policjant stanął na podium – informuje KPP w Sokołowie Podlaskim. - Podinsp. Ireneusz Węgrzyn pracuje w policji od 32 lat. Przez dłuższy czas związany był ze służbą kryminalną, następnie sprawował obowiązki kierownika posterunku w Ceranowie oraz rewiru dzielnicowych wydziału prewencji. Od 13 lat pełni funkcję oficera dyżurnego w Komendzie Powiatowej Policji w Sokołowie Podlaskim. **(DK)**

SOK: Jeśli mamy czwartek, to...
Czas na herbatkę dla seniora

W czwartek, **13 lipca o godz. 17.00** Sokołowski Ośrodek Kultury zaprasza na swój Trawnik Coolturalny. Na kolejnym spotkaniu z cyklu „Herbatka dla seniora" wystąpią sokołowskie zespoły Seniorynki i Złote Lata. - Taniec, śpiew, muzyka i dobra zabawa to znaki rozpoznawcze „Herbatki dla seniora" - rekomenduje SOK.

Autorem teksów piosenek i skeczy Seniorynek jest **Danuta Kalinowska**, kierownik artystyczny zespołu. To ona ocala od zapomnienia motywy kultury ludowej i ludowego dowcipu. Kierownikiem muzycznym zespołu jest **Piotr Kucharek** – przypomina SOK.

Zespół wokalny Złote Lata powstał w 2013 r. z inicjatywy grupy seniorów, którzy postanowili wspólnie bawić się i śpiewać. Od 2016 r. Złote Lata, podobnie jak Seniorynki, działa w Sokołowskim Ośrodku Kultury. Obecnym kierownikiem zespołu jest Piotr Kucharek.

Czwartkowe spotkania na plenerowej scenie w ramach cyklu „Herbatka dla seniora" będą odbywały się **do 27 sierpnia**. W najbliższych tygodniach wystąpią: **20 lipca** – węgrowski zespół Art-Senior oraz solista Roman Brochocki, **27 lipca** – Kapela Retro. **(DK)**

BIURO OGŁOSZEŃ
AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

R E K L A M A

PIJANY I BEZ UPRAWNIEŃ

3 lipca na jednej z ulic w **Węgrowie** przypadkowy świadek zwrócił uwagę na pojazd, którym mógł poruszać się nietrzeźwy kierujący. O swoich przypuszczeniach powiadomił policję. Po chwili na miejscu byli już mundurowi z KPP w Węgrowie, którzy zatrzymali samochód do kontroli. Funkcjonariusze wyczuli woń alkoholu od kierującego renaultem, więc sprawdzili stan trzeźwości mężczyzny. Okazało się, że ma ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Podczas sprawdzania w bazach danych okazało się, że 30-latek nie ma również uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Teraz o losie mężczyzny zdecyduje sąd.

UDERZYŁ W PRZEPUST

6 lipca w miejscowości **Wieliczna** (gm. **Stoczek**) mieszkaniec powiatu wyszkowskiego, kierujący fordem, z nieznanych przyczyn zjechał na przeciwległy pas ruchu, a następnie na lewe pobocze, gdzie uderzył w przepust drogowy. W wyniku poniesionych obrażeń 42-latek został przewieziony do szpitala. (**sej**)

Koncerty w parku

W najbliższą sobotę i niedzielę w amfiteatrze w Parku im. Armii Krajowej w Węgrowie odbędą się dwa koncerty.

W sobotę, 15 lipca, o godz. 18 wystąpi Zespół Ludowy „Węgrowianie" w koncercie „Na ludową nutę", a 16 lipca o godz. 18 zagra znany i lubiany zespół Art Senior.

Wstęp wolny. (**sej**)

O powiecie węgrowskim czytaj na str. 4, 6, 12, 13

Burmistrz z absolutorium, ale bez wotum zaufania

Po dość długiej dyskusji nad raportem o stanie Węgrowa rada miejska nie udzieliła burmistrzowi Pawłowi Marcheli wotum zaufania. Półtorej godziny później, już po wspólnym obiedzie, ale też zdecydowanie krótszej dyskusji, ta sama rada przyjęła sprawozdanie finansowe za 2022 roku i udzieliła burmistrzowi absolutorium.

Burmistrz podziękował radnym, zwłaszcza tym, który poprzez głosowanie pozytywnie ocenili jego pracę, i zadeklarował, że będzie dalej ciężko pracował na rzecz miasta i mieszkańców.

STAN MIASTA

Burmistrz nie ukrywał, że miniony rok był trudny – zaczęliśmy wychodzić z covidu i zaczęła się wojna na Ukrainie. Miasto podołało tym wyzwaniom. Zapewniło miejsce w szkołach i przedszkolach dla uchodźców z Ukrainy, a także, wspólnie z mieszkańcami i organizacjami, włączyło się w pomoc dla dotkniętych wojną obywateli sąsiedniego państwa. Rok 2022 to również kryzys energetyczny. Samorząd musiał zapewnić mieszkańcom węgiel dobrej jakości.

Burmistrz zwrócił uwagę, że szalejąca inflacja miała znaczący wpływ na prowadzenie i planowanie inwestycji. Mimo to zrealizowano inwestycje za 27,5 mln zł, a rozsądna polityka inwestycyjna pozwoliła miastu uzyskać wysokie miejsca w ogólnopolskich rankingach. – Te efekty mogą być powodem do satysfakcji mieszkańców i nadzieją na przyszłość – stwierdził **Paweł Marchela,** kończąc prezentację raportu.

BURMISTRZ ODDANY MIASTU

Radna **Iwona Rejmuza** z klubu „Niezależni" zwróciła uwagę na efektywność pracy burmistrza, przytaczając kwoty pozyskanych przez niego pieniędzy z funduszy zewnętrznych. W 2020 r. było to 7 mln zł, w 2021 r. – 10 mln zł, a w 2022 r. – ponad 21,3 mln zł.

fot. sej

Paweł Marchela dostał absolutorium, ale wotum zaufania – nie.

– Jestem pod wrażeniem ogromu pracy, realizowanej przez nasz samorząd. Chodząc po Węgrowie widzę dużo inwestycji. Gratuluję ich panu burmistrzowi. Jedyne, co mnie martwi, to demografia – stwierdziła radna **Zofia Paczóska** (w 2022 r. urodziło się 95 dzieci, a zmarło 150 osób). – Jeżeli w takim tempie będzie ubywać mieszkańców Węgrowa, to prosta droga do wyludnienia się miasta – dodała.

Radna **Halina Kowalczyk** wskazała, że pod wrażeniem rozwoju Węgrowa są osoby, które przyjeżdżają tu z zewnątrz. Przypomniała, że Paweł Marchela otrzymał tytuł „Osobowość Roku 2022" wśród samorządowców z regionu, przyznany przez redakcję „TS". – Nie uzyskałby pan tego tytułu bez niczego. To świadczy o pana pracy i że jest pan oddany miastu i mieszkańcom, mimo trudnych układów sił w naszej radzie – powiedziała Halina Kowalczyk.

Radny **Jerzy Szczęśniak** stwierdził, że raport jest swoistą monografią miasta, w której pokazane są efekty działań nie tylko tej rady i burmistrza, ale również burmistrzów i rad poprzednich kadencji. – Łączna wymowa raportu jest pozytywna – stwierdził radny. – Pozytywne skwitowanie dla burmistrza będzie również pozytywnym skwitowaniem dla nas.

JEST DOBRZE, ALE NIE NAJLEPIEJ JEST

Mniej łaskawi w ocenie pracy burmistrza byli radni z klubu PiS. **Andrzej Grabek** zwrócił uwagę, że w Węgrowie ubywa nie tylko mieszkańców, ale również terenów zielonych i do produkcji rolnej. – Rozumiem, że miasto musi się rozwijać, ale musimy pamiętać też o tych gruntach, bo chcemy jeść zdrową żywność, którą produkują polscy rolnicy – stwierdził Andrzej Grabek. Odnosząc się do inwestycji podkreślił, że są realizowane głównie za pieniądze z funduszy rządowych, za co dziękował senator **Marii Koc** i posłowi **Maciejowi Górskiemu**.

Radny **Artur Skóra** zaznaczył, że spojrzenie na zarządzanie miastem powinno być dalekosiężne. Odnosząc się do inwestycji stwierdził, że zrewitalizowany park (otwarto go 9 lipca) będzie finansową kulą u nogi (mówi się, że utrzymanie parku będzie kosztować 1 mln zł rocznie). – Dziś nie zagłosowałbym za tą inwestycją w takim zakresie – oświadczył Artur Skóra.

Uwagi mieli też inni radni. **Jacek Giers** ubolewał, że w raporcie mało miejsca poświęcono obronie cywilnej, a **Maciej Robak** zwrócił uwagę na zły stan budynków komunalnych. Apelował o stworzenie planu działań powstrzymujących degradację komunalnych zasobów. Z kolei niezależny radny **Radosław Łuszczyński** wskazał na niepokojącą tendencję wyludniania się miasta (co rok ubywa około 100 osób). Zaznaczył, że na wzrost liczby mieszkańców miasta mają dwa podstawowe czynniki: mieszkania i praca.

RÓŻE OD PRZEWODNICZĄCYCH

Aby burmistrz mógł otrzymać wotum zaufania, „za" musiałoby opowiedzieć się przynajmniej 8 radnych. Tego wyniku nie udało się osiągnąć. „Za" zagłosowało 7 radnych, przeciw 4, a 2 wstrzymało się od głosu.

Po tym głosowaniu przewodnicząca **Beata Gashi** zarządziła przerwę na obiad. Po obiedzie radni byli już bardziej łaskawi dla burmistrza. Za uchwałą w sprawie udzielenia burmistrzowi absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2022 r. opowiedziało się 10 radnych, a 2 było przeciw. Po głosowaniu przewodnicząca Beata Gashi wręczyła burmistrzowi bukiet czerwonych róż. Drugi bukiet, z różowych róż, wiceprzewodnicząca rady Jolanta Roguska wręczyła skarbnik miasta **Agnieszce Kądzieli-Biernat**.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Gmina Stoczek

Cztery drogi, jedna wstęga

W gminie Stoczek przybyło ponad 4 km dróg asfaltowych. Wybudowano je w następujących miejscowościach: w Stoczku – ul. Nowa (949,8 metra bieżącego) i ul. 3 Maja (313 m) oraz w Mrozowej Woli (1537 m) i między wsiami Zgrzebichy i Błotki (1250 m).

Uroczystość oddania do użytku asfaltowych dróg (wcześniej była tam nawierzchnia żwirowa) odbyła się 27 czerwca. W tym dniu odbywała się również sesja, w czasie której wójt **Zbigniew Kłusek** otrzymał od radnych jednomyślne wotum zaufania i absolutorium. Miał więc włodarz gminy nieskrywany powód do radości. Do tego doszło jeszcze otwarcie czterech odcinków dróg gminnych.

Na otwarcie dróg do Stoczka przybyło wielu gości, m.in.: parlamentarzyści, przedstawiciele wojewody mazowieckiego oraz powiatu węgrowskiego. Goście w towarzystwie radnych objechali wszystkie nowe drogi, a następnie zatrzymali się na drodze Zgrzebichy-Błotki, gdzie odbyła się ceremonia otwarcia drogi. Biało-czerwoną wstęgę przecięli: wójt Zbigniew Kłusek, sołtys Błotek **Anna Pecyna**, poseł **Maciej Górski**, prezes firmy wykonującej inwestycję **Mariusz Krysik**, senator **Maria Koc**, dyrektor biura wojewody **Anna Kaszuba**, przewodniczący rady gminy w Stoczku **Dariusz Gmur** oraz wicestarosta **Marek Renik**. Drogę poświęcił proboszcz parafii w Stoczku ks. kan. **Zbigniew Grabowski**.

Inwestycja kosztowała ponad 4,9 mln zł, w tym ponad 4,5 mln złotych to dofinansowanie z rządowego programu inwestycji strategicznych „Polski Ład". (**sej**)

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

Duże wsparcie finansowe z budżetu Mazowsza

Na świetlice, boiska, pomniki i rady młodzieżowe

Prawie 2,4 mln zł otrzymają samorządy z powiatu węgrowskiego od samorządu Mazowsza, m.in. na: budowę świetlic, boisk, renowację zabytków, działalność młodzieżowych rad, a nawet na działania związane z ochroną klimatu.

Umowy z przedstawicielami beneficjentów podpisały członkinie zarządu województwa mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska** i **Elżbieta Lanc**.

W ramach programu „Mazowsze dla sportu" w powiecie węgrowskim wsparcie otrzymało 9 zadań. Gmina Miedzna otrzyma ponad 297 tys. zł na budowę obiektu sportowo-rekreacyjnego przy szkole w Miedznie. Do gminy Korytnica trafi ponad 84 tys. zł na remont sali gimnastycznej w Korytnicy. Gmina Grębków otrzyma ponad 127 tys. zł na modernizację sali gimnastycznej w Grębkowie, zaś gmina Sadowne – ponad 144 tys. zł na modernizację placu sportowo-rekreacyjnego w Sadownem. Do gminy Liw trafi ponad 46 tys. zł na remont pomieszczeń klubu sportowego Tajfun Jartypory. Gmina Soczek otrzyma ponad 90 tys. zł na modernizację kompleksu sportowego w Grygrowie, zaś gmina Wierzbno ponad 297 tys. zł na budowę boiska w przy szkole w Wierznie. Powiat węgrowski dostanie ponad 297 tys. zł na modernizację hali sportowej przy ZSP w Węgrowie, a gmina Łochów ponad 94 tys. zł na rozbudowę bazy sportowej przy SP nr 3 w Łochowie.

Z programu „Mazowsze dla lokalnych centrów integracyjnych" zostanie wspartych 7 zadań. Będą to: rozbudowa świetlicy wiejskiej w Komorach w gminie Korytnica (wsparcie 150 tys. zł), remont elewacji świetlicy w Pierzchałach w gminie Liw (prawie 35 tys. zł), utworzenie świetlicy w Wólce Paplińskiej w gminie Łochów (150 tys. zł), remont świetlicy w Płatkownicy w gminie Sadowne (ponad 144 tys. zł), modernizacja remizy OSP w Orzeszówce w gminie Miedzna (96 tys. zł) oraz przebudowa budynku w Kozołupach w gminie Stoczek (prawie 150 tys. zł)

Z programu „Mazowsze dla klimatu" gmina Sadowne otrzyma ponad 91 tys. zł na modernizację oświetlenia ulicznego, zaś gmina Miedzna 45,5 tys. zł na zagospodarowanie terenów zielonych w Miedznie. Dodatkowo jeszcze gmina Łochów dostanie 12,9 tys. zł na działalność Młodzieżowej Rady Miejskiej, a Sadowne 80 tys. zł na remont pomnika pamięci poległych za ojczyznę w Wilczogębach. (**sej**)

APTEKI

10-16 lipca – ul. 11 Listopada 13, tel. 25 792 44 44
17-23 lipca – ul. Strażacka 2, tel. 25 792 23 37

sprasa.pl b2543f58e3

Nasze nazwiska (504)

Ambroziak - jak pisze K. Rymut w „Nazwiskach Polaków...”, jest znane od 1789 roku. Według pracy „Antroponimia Polski...” pod redakcją A. Cieślikowej, w tym roku w dokumentach „Lustracji województwa krakowskiego...” został odnotowany Kazimierz Ambroziak ze wsi Zakrzew, leżącej na północ od Radomia. Nazwisko wywodzi Rymut od imienia *Ambroży*. Pochodzi ono od rzymskiego przydomka *Ambrósius*, utworzonego od greckiego przymiotnika *ambrósios*, nieśmiertelny, boski. Imię było notowane w Polsce od XII wieku, najpierw w formie łacińskiej Ambrosius, nastomiast w XV wieku w zapisach Ambroży (pierwszy w 1425 roku), Ambroż (1481), Jambroży (1416). Nazwisko powstawało głównie w formie odojcowskiej, o czym świadczy przyrostek „-ak”. Oznaczało to, że Ambroziak był synem ojca, który miał na imię *Ambrozy* (gwarowa odmiana imienia Ambroży). Miano Ambroziak było także tworzone od wsi *Ambrożew* (5 km od Łęczycy w woj. łódzkim) oraz *Ambrożów*, położonej na południe od Starachowic w woj. świętokrzyskim. W 2000 roku nazwisko Ambroziak z liczbą 5490 osób się nim posługujących było na 889. miejscu w Polsce. Ponad 65 proc. osób o tym nazwisku mieszka na Mazowszu, najwięcej z nich w 1990 roku mieszkało w dawnym woj. płockim - 930 i warszawskim – 847. W siedleckim - 287 osób.

Hardej - nie podaje K. Rymut, od kiedy jest znane. Nie ma go w pracy „Antroponimia Polski...”. Wywodzi je Rymut od przymiotnika *hardy* w znaczeniu dumny, pyszny. Jak pisze W. Boryś w „Słowniku etymologicznym języka polskiego”, jest znane od XVI wieku. Według „Słownika staropolskich nazw osobowych” pod red. W. Taszyckiego, nazwanie *Hardy* zostało zapisane w źródłach w 1471 roku. Mogło to mieć miejsce, ponieważ nazwania pochodzące od słów pospolitych zwykle pojawiały się w źródłach wcześniej od tychże słów, zapisywanych w dokumentach i literaturze (*hardy* w roku 1524). Określenie hardy było dawniej często używane przez pisarzy. Miało kilkanaście znaczeń, a wśród nich takie, jak: wyniosły, zuchwały, butny, nieposłuszny, krnąbrny, kłótliwy, złośliwy, groźny, niebezpieczny, ostry, szorstki. Przenośnie znaczyło ogarnięty szlachetną dumą, wzniosły, niedający się poniżyć, wspaniały, znakomity. *Hardy* (czyli krnąbrny) mógł być służący, *harde* - nieposłuszne dziecko, *harda* (butna) odpowiedź. Dodajmy, że bezlitosny, surowy, zły, a więc *hardy* bywał ekonom, groźny i niebezpieczny – pies, zaś zacięta walka to walka *harda*. Znane też były dawniej przysłowia: „*Hardy* godzien wzgardy”, które znaczyło, że człowiek hardy nie zasługuje na szacunek, „*Hardy* ma kark twardy” - człowiek zarozumiały jest bardzo uparty, „Kto *hardy*, jada chleb twardy” - człowiekowi *hardemu* jest ciężko na świecie. *Harde* też były niektóre ptaki, w tym kuropatwa „nie dająca się myśliwemu podejść na strzał”. Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwiskiem Hardej posługiwały się w Polsce 202 osoby. Najwięcej w dawnym woj. siedleckim - 86.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

CO W KINACH

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 14-20.07.2023r.

CYKLE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
FILMOWE LATO: MIĘDZY NAMI ŻYWIOŁAMI	110							10:30

PRZEDPREMIERA		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
ALIBI.COM 2 PRZEDPREMIERA	88	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00
MAVKA I STRAŻNICY LASU -DUBBING PRZEDPREMIERA	100	13:00	13:00	13:00	13:00	13:00	13:00	13:00

PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
MIĘDZY NAMI ŻYWIOŁAMI - DUBBING	110	11:00 13:15 15:30 17:45	11:00 13:15 15:30 17:45	11:00 13:15 15:30 17:45	10:00 13:15 15:30 17:45	11:00 13:15 15:30 17:45	11:00 13:15 15:30 17:45	13:15 15:30 17:45
MISSION:IMPOSSIBLE-DEAD RECKONING PART 1 - NAPISY	163	13:30 17:00 19:45 20:30	13:30 17:00 19:45 20:30	13:30 17:00 19:45 20:30	13:30 17:00 19:45 20:30	13:30 17:00 19:45 20:30	13:30 17:00 19:45 20:30	13:30 17:00 19:45 20:30

POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
INDIANA JONES I ARTEFAKT PRZEZNACZENIA - DUBBING	154	15:00 20:00	15:00 20:00	15:00 20:00	15:00 20:00	15:00 20:00	15:00 20:00	15:00 20:00
MIRACULOUS: BIEDRONKA I CZARNY KOT. FILM -DUBBING	102	11:00 13:10 15:20 17:30	11:00 13:10 15:20 17:30	11:00 13:10 15:20 17:30	11:00 13:10 15:20 17:30	11:00 13:10 15:20 17:30	11:00 13:10 15:20 17:30	11:00 13:10 15:20 17:30
MISS KRAKEN. RUBY GILLMAN - DUBBING	91	11:15	11:15	11:15	11:15	11:15	11:15	11:15
SUPER MARIO BROS. FILM - DUBBING	93	11:30	11:30	11:30	11:30	11:30	11:30	11:30
NAZNACZONY: CZERWONE DRZWI - NAPISY	107	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00	20:00

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

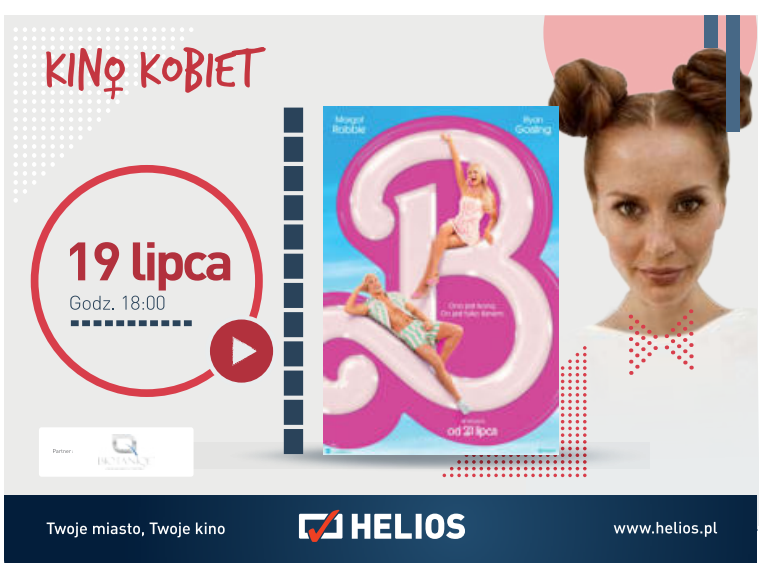

PRAWO SPADKOWE
• Dziedziczenie
• Testamenty
• Zachowki
• Nabycie spadku
ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)
ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

P R O M O C J A

Kultura Dostępna w kinach Helios!

W każdy czwartek o 18.00 bilety na wybrane polskie filmy w naszych kinach kosztują tylko 12,90 złotych.

Kultura Dostępna to projekt, dzięki któremu szerokie grono odbiorców może zapoznać się w najwyższym kinowym standardzie z polską sztuką filmową korzystając z niezwykle atrakcyjnej ceny biletu.

KULTURA DOSTĘPNA W KINACH jest kolejnym elementem realizowanego z inicjatywy Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego programu KULTURA DOSTĘPNA. Operatorem projektu Kultura Dostępna jest Narodowe Centrum Kultury. Systemowe rozwiązanie służyć ma niwelowaniu barier kompetencyjnych, finansowych, szczególnie dla grup narażonych na wykluczenie.

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 3 do 7 lipca

Teodor Mucha, 91 lat
Halina Bienias, 71 lat
Wiesław Kazimierz Jurczak, 61 lat

USC w Kosowie Lackim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 3 do 7 lipca

Michał Żochowski, 80 lat
Krystyna Cielewicz, 83 lata
Marianna Przyborowska, 88 lat
Wiesława Marianna Kołodziej, 81 lat

USC w Łosicach

osoba, której akt zgonu został sporządzony od 3 do 7 lipca

Jadwiga Marczuk, 66 lat
Kazimierz Lipiński, 64 lata

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe 1 do 7 lipca

Jadwiga Eugenia Siwiec, 59 lat
Stanisław Kaźmierak, 73 lata

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 1 do 7 lipca

Zdzisław Ługowski, 89 lat
Mieczysława Walczuk, 88 lat
Artur Górecki, 60 lat
Bogdan Antoni Łopata, 75 lat
Teresa Celińska-Janowicz, 82 lata
Wacława Kozioł, 94 lata
Barbara Domańska, 67 lat
Józef Pawłowski, 69 lat
Danuta Bożenna Adamiak, 74 lata
Danuta Teresa Wąsowska, 79 lat
Kamil Harasim, 31 lat
Maria Pytkowska, 71 lat
Kazimierz Moskwiak, 87 lat
Marek Krzysztof Michalak, 70 lat
Jerzy Łęczycki, 77 lat
Liliia Rohocha, 63 lata
Renata Zubkiewicz, 48 lat
Henryk Szklarz, 89 lat
Tadeusz Franciszek Izdebski, 79 lat
Irena Anna Gajowniczek, 96 lat
Piotr Obłoza, 36 lat
Kazimierz Duszak, 63 lata
Zygmunt Nowotka, 67 lat
Lucyna Teresa Onopiuk, 61 lat
Mirosław Laskowski, 71 lat
Walentyna Pingwara, 89 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 30 czerwca do 6 lipca

Henryka Jaszczuk, 86 lat
Halina Soszka, 75 lat
Halina Chmiel, 87 lat
Danuta Kamińska, 90 lat
Janina Replin, 82 lata
Alicja Lipka, 85 lat
Sylwester Rowicki, 87 lat
Marianna Pyra, 93 lata
Grzegorz Czarnocki, 58 lat
Janina Osińska, 76 lat
Stefania Antoniak, 78 lat

tygodnik SIEDLECKI

R E K L A M A

12-18 lipca 2023 r. NR 28

OLGROS

609-737-600
609-980-480

SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO I OPAŁOWEGO Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J. rok założenia 1992
25-632-96-37
25-621-07-26
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

GORĄCE RABATY:

do 31 sierpnia 2023r.

do 38% na okna avante® okna

Zapytaj o okna, drzwi, bramy spełniające wymagania dotacji Czyste Powietrze

www.budexpol.siedlce.pl

DAR-PLAST

OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy

Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

ŻAR

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

kom. 600 200 190

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS”,
  ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
  Margus – Marzena Gustołek
  tel. 512 212 441,
  mail: m.gustolek@gazeta.pl
  dojazd do klienta
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
  tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku,
  stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
  „TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
  (naprzeciwko Urzędu Miasta),
  tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
  tel. 25 781 21 89
  e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  SONEX AGD RTV,
  ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Ostrów Mazowiecka**
  pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
  tel. 29 642 80 34,
  e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

P.H.U. węgl bud

MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock stein design

kostka brukowa,
– żwir
– piach
– ziemia ogrodowa

YTONG silka SOLBET CEMEX

Transport z rozładunkiem

www.weglobud-siedlce.pl

SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY

alfa ARMATURA

Alfa Armatura
Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

ŻWIR BETON
BET-TRANS LEWCZUK
WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

UNOSTAL KONSTRUKCJE STALOWE

- HALE PRZEMYSŁOWE
- PIECZARKARNIE
- KURNIKI
- OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
- MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
- SPAWANIE
- WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe

STIMB
Andrzej Kryński

08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148

CEMENT i WĘGIEL TANIO!!!

- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BLOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BLOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE

EKOGROSZEK WORKOWANY

ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

ZUB
CZARNOCKI

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl

- ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM
- RĘBAK DO GAŁĘZI
- ZAMIATANIE PLACÓW
- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI

OGŁOSZENIE O PRZETARGU (wyciąg)

Wójt Gminy Grębków

ogłasza

I publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości, stanowiących własność Gminy Grębków:

Położenie nieruchomości - **STAWISKA**

Działka nr 174/5 o pow. 0,1364 ha (grunty rolne).
Cena wywoławcza – **79.189,00 zł**
Wadium wynosi – **8.000,00 zł**
Minimalne postąpienie wynosi - **792,00 zł**

Działka nr 174/6 o pow. 0,1358 ha (grunty rolne).
Cena wywoławcza – **79.676,00 zł**
Wadium wynosi – **8.000,00 zł**
Minimalne postąpienie wynosi - **797,00 zł**

Działka nr 174/7 o pow. 0,1488 ha (grunty rolne).
Cena wywoławcza – **87.303,00 zł**
Wadium wynosi – **9.000,00 zł**
Minimalne postąpienie wynosi - **873,00 zł**

Wadium należy wnieść do dnia **16 sierpnia 2023 r**. na konto Urzędu Gminy Grębków PBS Węgrów O/Grębków **nr 27923600080420047520000010** z wpisem na dowodzie wpłaty obrębu i numeru działki.

Przetarg odbędzie się w dniu 21 sierpnia 2023r. (poniedziałek)
o godz. 9.00 (działka nr 174/5),
o godz. 9.30 (działka nr 174/6), o godz. 1000 (działka nr 174/7)

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Grębkowie w pokoju nr 3 lub pod nr tel. 25 793 00 40 wew. 22. Ogłoszenie dostępne jest na stronie internetowej Urzędu Gminy Grębków www.bip.grebkow.pl, na tablicach ogłoszeń w budynku Urzędu Gminy, w miejscowości Stawiska.

Wójt Gminy Bogdan Doliński

471-1p

Wycinka i pielęgnacja drzew

- ✔ czyszczenie gruntów rolnych z zakrzaczeń i samosiewów
- ✔ zrębkowanie gałęzi i frezowanie karp
- ✔ przygotowanie terenów pod budowę i inwestycje
- ✔ usuwanie sadów, upraw aronii
- ✔ darmowa wycena usługi

phudrewex@wp.pl
tel. 500 011 799

www.Leren.pl
biuro@leren.pl
tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową

Podnoszenie podłogi

Podnosimy zapadnięte podłogi posadzki hale

podnoszenie podłogi

HURTOWNIA TANK-OL

obniżka cen

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6.00-21.00
www.tank-ol.pl

Kompleksowa oferta ubezpieczeń:

ERGO HESTIA

domu
samochodu
na życie
firmy
podróży
sportowe

ul. Piłsudskiego 30, 08-110 Siedlce
+48 512 660 960, +48 25 633 12 02

ul. Kilińskiego 12, 08-300 Sokołów Podlaski
+48 515 852 715, +48 25 787 71 66

Burmistrz Mrozów

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Mrozy i na stronie internetowej www.mrozy.bip.net.pl znajduje się wykaz nieruchomości gruntowych w obrębie Grodzisk działka nr 643 i w obrębie Guzew działka nr 374/1 przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargowej.

Informacja tel. 25 757 41 90

470-1p

Sprawdź kolorową pianę na myjni TotalEnergies!

ul. Monte Cassino 77, Siedlce
Pętla przy Kurpiowskiej

TotalEnergies

eprasa.pl b2543f58

BURMISTRZ MIASTA SULEJÓWEK

ogłasza, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Sulejówek przy ul. Dworcowej 55 oraz w internecie na stronie www.bip.sulejowek.pl zostały wywieszone wykazy nr 3,4,5/2023 nieruchomości stanowiących własność miasta Sulejówek, położonych w Sulejówku, przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargów nieograniczonych, położonych przy ul. Poniatowskiego, ul. 11 Listopada 90, ul. Partyzantów.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami, mogą w terminie do 24 sierpnia 2023 r. zgłosić pierwszeństwo w ich nabyciu.

Informacji odnośnie nieruchomości udziela Referat Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami, ul. Reymonta 43 (wejście od ul. Gdańskiej), telefon 22 760 62 45, pok. 105, 106.

In.G.Km. 6721.1.2023

OGŁOSZENIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Rogów w gminie Repki

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU. z 2023 r. poz. 977) oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. DzU. z 2023 r. poz. 1094 zm.), w związku z Uchwałą nr LX/373/2023 Rady Gminy Repki z dnia 22 lutego 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Rogów:

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu **w dniach od 19.07.2023 r. do 9.08.2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Repki, ul. Parkowa 7, 08-307 Repki, w godzinach pracy Urzędu, w sali konferencyjnej, projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Rogów, w gminie Repki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Dokumenty dostępne będą również na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **21 lipca 2023 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Gminy Repki, ul. Parkowa 7, 08-307 Repki, w **sali konferencyjnej** oraz za pomocą środków porozumiewania się na odległość – poprzez platformę komunikacji internetowej. Link do spotkania zostanie umieszczony na stronie internetowej https://samorzad.gov.pl/web/gmina-Repki (zakładka: Aktualności) w dniu dyskusji.

Zgodnie z art. 18 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu planu należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Gminy Repki, ul. Parkowa 7, 08-307 Repki) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: gminarepki@list.pl) z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do **24.08.2023 r.** Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Repki.

Wójt Gminy Repki
(-) **Apolonia Stasiuk**

478-1p

Gminna Spółdzielnia „SCh" w Dobrem

ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy na sprzedaż działki nr 327/1 o pow. 797 m², położonej w miejscowości MLĘCIN zabudowanej budynkiem handlowo-usługowym o powierzchni zabudowy 90,25 m².

Cena wywoławcza działki wraz z budynkiem i wyposażeniem **– 200000,00 zł.**

Oferty z podaniem oferowanej ceny przyjmowane będą w siedzibie Spółdzielni przy ul. Rynek 13, **do dnia 28 lipca 2023 r.**

O terminie otwarcia ofert zainteresowani zostaną powiadomieni indywidualnie. Spółdzielni przysługuje prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Uprawniony do kontaktów z oferentami jest Prezes Spółdzielni – tel. 505 333 590.

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2022 r. poz. 1710 ze zm.)

pn. „Budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Białki ul. Brylantowa (s)"

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** w terminie do dnia **27.07.2023 r. do godziny 11.00.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27.07.2023 r. o godzinie 12.00 za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

480-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2022 poz. 1710 ze zm.)

pn. „Budowa oświetlenia ulicznego w miejscowości Topórek-Rybakówka (S)"

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** w terminie do dnia **21.07.2023 r. do godziny 11.00.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **21.07.2023 r. o godzinie 12.00** za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE **HENRYK BRODOWSKI**

475-1p

INFORMACJA

Starosta Powiatu Garwolińskiego stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.)

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Garwolinie został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowej Skarbu Państwa, obejmujący lokal nr IV o pow. 46,10 m², znajdujący się na pierwszym piętrze budynku A, usytuowanego na działce 254/3 o pow. 0,14 ha, położonej w Parysowie.

Przedmiotowy lokal przeznaczony został do najmu na okres 3 lat, na rzec Poczty Polskiej S.A. Wykaz ten zamieszczony został również na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Garwolinie.

Bliższe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Garwolinie w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (w godz. 8.00-16.00) lub telefonicznie pod nr tel. 25 684-29-63.

473-1p

PG.6722.2.2023
PG.6722.3.2023
PG.6722.4.2023
PG.6722.5.2023

Mińsk Mazowiecki, dnia 6 lipca 2023 r.

OBWIESZCZENIE
o przystąpieniu do sporządzenia zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Mińsk Mazowiecki

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. DzU z 2023 r. poz. 977) i art. 39 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2023 r., poz. 1094 i 1113), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Mińsk Mazowiecki w dniu 26 czerwca 2023 r. uchwał:

1. Nr LXII.543.2023 w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Mińsk Mazowiecki;
2. Nr LXII.544.2023 w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Mińsk Mazowiecki;
3. Nr LXII.545.2023 w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mińsk Mazowiecki – Obszar A;
4. Nr LXII.546.2023 w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Mińsk Mazowiecki – Obszar B.

Zgodnie z treścią ww. uchwał, zakres zmian w planach miejscowych dotyczy wyłącznie ustaleń ograniczających lokalizację usług z zakresu handlu i obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 400 m².

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące ww. zmian planów miejscowych oraz wnioski i uwagi w postępowaniu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do ww. zm. planów do Burmistrza Miasta Mińsk Mazowiecki:

- w formie papierowej na adres: Urząd Miasta Mińsk Mazowiecki, ul. Konstytucji 3 Maja 1, 05-300 Mińsk Mazowiecki,
- w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym poprzez pocztę elektroniczną na adres: boi@umminskmaz.pl lub za pomocą platformy ePUAP: /mpopm6144j/skrytka,
- ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki.

Wnioski należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 4 sierpnia 2023 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków będzie Burmistrz Miasta Mińsk Mazowiecki.

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Mińsk Mazowiecki z siedzibą przy ul. Konstytucji 3 Maja 1 w Mińsku Mazowieckim. Dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji czynności o których mowa w art. 17 pkt 4, 9 i 12-14 oraz art. 17 pkt 1 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c RODO. Więcej informacji związanych z wykonywaniem obowiązku, o którym mowa w art. 13 RODO uzyskacie Państwo w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki w zakładce Gospodarka przestrzenna (www.bip.minsk-maz.pl).

476-1p

Wyciąg z ogłoszenia Wójta Gminy Siedlce o przetargu pisemnym nieograniczonym

na sprzedaż prawa własności nieruchomości stanowiącej własność Gminy Siedlce położonej w miejscowości **Pruszyn** ujawnionej w księdze wieczystej nr **SI1S/00123993/5** oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr **45** o pow. **2,8278 ha.**

Cena wywoławcza wynosi **22 154 zł**, wadium wynosi **2 215 zł**.

Sprzedaż przedmiotowej nieruchomości zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tj. DzU z 2022 r. poz. 931 ze zm.).

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości:

Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości: Wólka Leśna, Pruszyn, Pruszynek, Błogoszcz, Golice, Golice-Kolonia, Żabokliki, Żabokliki-Kolonia, Topórek, Jagodnia w miejscowości Pruszyn działka nr 45 położona jest w obszarze produkcji rolnej oznaczonym na rysunku planu symbolem R oraz w terenach lasów ochronnych oznaczonych na rysunku planu symbolem L.

Z uwagi na fakt, że jest to nieruchomość rolna zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, do nabywcy mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (tj. DzU z 2022 r. poz. 2569 ze zm.).

Do sprzedaży prawa własności nieruchomości ma zastosowanie art. 37 a ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (tj. DzU 2022 r., poz. 672 ze zm.), według którego prawo pierwokupu z mocy prawa przysługuje Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Lasy Państwowe.

Część jawna drugiego przetargu odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, przy ul. M. Asłanowicza 10, sala konferencyjna nr 8 w dniu **18 sierpnia 2023 r.** o godz. **9.00**.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie do dnia **14 sierpnia 2023 r**. do godz. **15.00** pisemnej oferty i wpłacenie wadium w określonej wyżej wysokości na konto na konto Urzędu Gminy Siedlce nr 41 9194 0007 0030 9943 2000 0050 w Banku Spółdzielczym w Siedlcach najpóźniej w terminie składania ofert.

Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce przy ul. M. Asłanowicza 10. Ponadto zostały opublikowane na stronie internetowej Gminy Siedlce https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce/Ogloszenia-i-informacje-2023 .

Dodatkowych informacji o przedmiocie, regulaminie i warunkach przetargu udziela Wydział Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul. M. Asłanowicza 10, pokój nr 6, (parter), tel. 25 632 77 31 w. 43.

Wójt **Henryk Brodowski**

81-1p

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY MIŃSK MAZOWIECKI
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mińsk Mazowiecki obejmującego części miejscowości Stojadła i Arynów pn. „Stojadła ul. Stanisławowska”

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977) i art. 39 ust. 1 pkt 2-5, w związku z art. 3 ust. 1 pkt 14 lit. d, art. 54 ust. 2 i 3 oraz art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.), w związku z uchwałą nr XLIII.374.2022 Rady Gminy Mińsk Mazowiecki z dnia 15 września 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mińsk Mazowiecki obejmującego części miejscowości Stojadła i Arynów pn. „Stojadła ul. Stanisławowska”,

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mińsk Mazowiecki obejmującego części miejscowości Stojadła i Arynów pn. „Stojadła ul. Stanisławowska” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Przedmiotowy projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mińsk Mazowiecki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko wyłożony zostanie do publicznego wglądu **w dniach od 24 lipca 2023 r. do 16 sierpnia 2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14, pokój nr 11, w godzinach pracy urzędu, a także zostanie opublikowany na stronie: **www.bip.minskmazowiecki.pl, zakładka *Zagospodarowanie przestrzenne/ Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego w trakcie sporządzania*.**

Jednocześnie w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko przedmiotowego projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją spraw w ww. terminie i miejscach.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w przedmiotowym projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego odbędzie się w dniu **7 sierpnia 2023 r. o godz. 18.00** w siedzibie Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14, sala nr 110.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 cyt. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w przedmiotowego projektu planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać do **Wójta Gminy Mińsk Mazowiecki**:

- na piśmie w Urzędzie Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14 lub pocztą tradycyjną na ww. adres Urzędu,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres e-mail: *gmina@minskmazowiecki.pl* lub adres skrytki Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki na ePUAP: */6i99j9rde7/skrytka*.

Uwaga powinna zawierać:
- nazwisko i imię albo nazwę,
- adres zamieszkania albo siedziby,
- przedmiot uwagi oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Uwagi należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1 września 2023 r.

Uwagi nie spełniające ww. warunków pozostawi się bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest **Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki**.

Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki
Antoni Janusz Piechoski

KLAUZULA INFORMACYJNA O PRZETWARZANIU DANYCH OSOBOWYCH

Jednocześnie informuję o ograniczeniu, o którym mowa w art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. *„W związku z przetwarzaniem przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta, marszałka województwa, wojewodę, zarząd województwa albo zarząd związku metropolitalnego danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem 2016/679”, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano”*.

W związku z art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, realizując wymogi art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE.L. z 2016r. Nr 119, s.1 ze zm.) - dalej: „RODO” informuję, że:

Administratorem Pani/Pana danych jest **Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki z siedzibą w Urzędzie Gminy w Mińsku Mazowieckim (ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki, tel. 25 756 25 00).**

1. Z Inspektorem Ochrony Danych (zwanym dalej „IOD”) wyznaczonym przez Administratora może się Pani/Pan kontaktować w następujący sposób:
   a) pocztą tradycyjną na adres: Inspektor Ochrony Danych, ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki
   b)pocztą elektroniczną na adres e-mail: iod@minskmazowiecki.pl
2. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu rozpatrzenia składanych wniosków do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy lub rozpatrzenia uwag dotyczących projektu tego planu (art. 17 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym tj. w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w zw. z art. 17a pkt. 2 Ustawy;
3. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych.
4. Pani/Pana dane osobowe nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.
5. Pani/Pana dane osobowych nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
6. Posiada Pani/Pan prawo do:
   a) dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii – z tym że w przypadku gdy dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, to realizacja prawa do informacji o źródle ich pozyskania (art. 15 ust. 1 lit. g RODO) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano;
   b) sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
   c) ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
   d) wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);
7. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest obowiązkowe. Nieprzekazanie danych skutkować będzie brakiem realizacji celu, o którym mowa w punkcie 3.
8. Pani/Pana dane mogą zostać przekazane podmiotom zewnętrznym na podstawie umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych – firmie Expanse Krzysztof Parszewski, z siedzibą w Gąsawy Rządowe-Niwy 28, 26-502 Jastrząb, a także podmiotom lub organom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.

487-1p

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY MIŃSK MAZOWIECKI
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mińsk Mazowiecki obejmującego części miejscowości Dziękowizna

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977) i art. 39 ust. 1 pkt 2-5, w związku z art. 3 ust. 1 pkt 14 lit. d, art. 54 ust. 2 i 3 oraz art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.), w związku z uchwałą nr XV.146.2020 Rady Gminy Mińsk Mazowiecki z dnia 27 lutego 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mińsk Mazowiecki obejmującego części miejscowości Dziękowizna, zmienioną uchwałą Nr XLIX.454.2023 Rady Gminy Mińsk Mazowiecki z dnia 26 stycznia 2023 r.,

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mińsk Mazowiecki obejmującego części miejscowości Dziękowizna wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Przedmiotowy projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mińsk Mazowiecki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko wyłożony zostanie do publicznego wglądu **w dniach od 24 lipca 2023 r. do 16 sierpnia 2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14, pokój nr 11, w godzinach pracy urzędu, a także zostanie opublikowany na stronie: **www.bip.minskmazowiecki.pl, zakładka *Zagospodarowanie przestrzenne/ Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego w trakcie sporządzania*.**

Jednocześnie w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko przedmiotowego projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją spraw w ww. terminie i miejscach.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w przedmiotowym projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego odbędzie się w dniu **7 sierpnia 2023 r. o godz. 16.00** w siedzibie Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14, sala nr 110.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 cyt. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w przedmiotowego projektu planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać do **Wójta Gminy Mińsk Mazowiecki**:

- na piśmie w Urzędzie Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14 lub pocztą tradycyjną na ww. adres Urzędu,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres e-mail: *gmina@minskmazowiecki.pl* lub adres skrytki Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki na ePUAP: */6i99j9rde7/skrytka*. Uwaga powinna zawierać:
  - nazwisko i imię albo nazwę,
  - adres zamieszkania albo siedziby,
  - przedmiot uwagi oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Uwagi należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1 września 2023 r.

Uwagi nie spełniające ww. warunków pozostawi się bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest **Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki**.

Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki
Antoni Janusz Piechoski

KLAUZULA INFORMACYJNA O PRZETWARZANIU DANYCH OSOBOWYCH

Jednocześnie informuję o ograniczeniu, o którym mowa w art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. *„W związku z przetwarzaniem przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta, marszałka województwa, wojewodę, zarząd województwa albo zarząd związku metropolitalnego danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem 2016/679”, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano”*.

W związku z art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, realizując wymogi art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE.L. z 2016r. Nr 119, s.1 ze zm.) - dalej: „RODO” informuję, że:

1) Administratorem Pani/Pana danych jest **Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki z siedzibą w Urzędzie Gminy w Mińsku Mazowieckim (ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki, tel. 25 756 25 00).**
2) Z Inspektorem Ochrony Danych (zwanym dalej „IOD”) wyznaczonym przez Administratora może się Pani/Pan kontaktować w następujący sposób:
   a) pocztą tradycyjną na adres: Inspektor Ochrony Danych, ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki
   b) pocztą elektroniczną na adres e-mail: iod@minskmazowiecki.pl
3) Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu rozpatrzenia składanych wniosków do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy lub rozpatrzenia uwag dotyczących projektu tego planu (art. 17 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym tj. w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w zw. z art. 17a pkt. 2 Ustawy;
4) Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych.
5) Pani/Pana dane osobowe nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.
6) Pani/Pana dane osobowych nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
7) Posiada Pani/Pan prawo do:
a) dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii – z tym że w przypadku gdy dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, to realizacja prawa do informacji o źródle ich pozyskania (art. 15 ust. 1 lit. g RODO) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano;
   a) sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
   a) ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
   b) wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);
8) Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest obowiązkowe. Nieprzekazanie danych skutkować będzie brakiem realizacji celu, o którym mowa w punkcie 3.
9) Pani/Pana dane mogą zostać przekazane podmiotom zewnętrznym na podstawie umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych – firmie Expanse Krzysztof Parszewski, z siedzibą w Gąsawy Rządowe-Niwy 28, 26-502 Jastrząb, a także podmiotom lub organom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.

486-1p

INFORMACJA

W związku z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 ze zm.) informuję, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta w Siedlcach oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Siedlce od dnia 5 lipca 2023 r. na okres 21 dni, wywieszone zostaną: **wykaz nieruchomości przeznaczonej do wynajęcia w trybie bezprzetargowym oraz wykaz nieruchomości miejskiej przeznaczonej do najmu w trybie przetargu nieograniczonego.**

Prezydent Miasta
Andrzej Sitnik

483-1p

Informacja

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r., poz. 344 t.j.**) informuję**, iż na tablicy ogłoszeń i na stronie BIP Urzędu Miasta Siedlce oraz Wojewody Mazowieckiego na okres 21 dni tj. **od 10.07.2023 r. do 31.07.2023 r**., wywieszony został wykaz nieruchomości Skarbu Państwa, przeznaczonej do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym część działki oznaczonej w ewidencji gruntów miasta Siedlce nr 2/4 o pow. 0,2000 ha w obrębie 187 przy ul. Brzeskiej.

Prezydent Miasta
Andrzej Sitnik

472-1p

INFORMACJA

Burmistrz Miasta Węgrowa
informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Węgrowie, Rynek Mariacki 16 zostaną wywieszone na okres 21 dni, tj. **od 12.07.2023 r. do 02.08.2023 r.,** a także zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie i w Biuletynie Informacji Publicznej wykazy nieruchomości położonych w Węgrowie, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki nr:
1. 825/1, 825/2, 3520 - przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu,
2. 1944/1, 5302, 5303, 5304, 5305 i 2076/1 (działki rolne) – przeznaczonych do wydzierżawienia.

489-1p

Biuro Ogłoszeń „Tygodnika Siedleckiego”

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU
BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703
BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA
PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802
USŁUGI DŹWIGOWE, HDS
508 374 750, 605 419 891
SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE
605 419 891, 660 770 703

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

BETON
Najlepszy w regionie !
BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego,
ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/setbud-1/

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Ogrodzenia, Ujrzanów 280 B, siatka ogrodzeniowa, panele, krany, słupki, podmurówki, sprzedaż - montaż, 797 454 643. /03209-52/

Ogrodzenia: panele, siatki ogrodzeniowe, słupki, bramy - montaż, tel. 572 998 280, tel. 517 823 680. /pp-52-52/

Ogrodzenia, Pruszyn, siatka, panele, słupki, bramy, podmurówki, 695 888 890. /012-25/

Drewno kominkowe, opałowe, 503 770 802, 501 292 991. /0252-47/

Sprzedaż żwiru, piasku płukanego 02, 2-16, ziemi, roboty ziemne i rozbiórkowe, wynajem samochodów i koparek, 606 960 207. /0341-45/

Żwir, piasek, ziemia ogrodowa, torf, tłuczeń, roboty rozbiórkowe, ziemne, kopanie stawów, wywóz, wynajem samochodów, koparek, 501 597 567, 502 238 950. /2680-30/

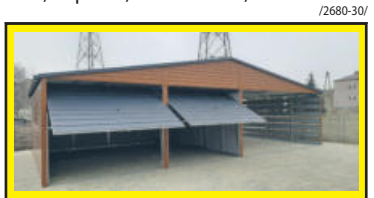

Robstal: garaże blaszane, hale, wiaty, kojce dla psów, transport-montaż, cały kraj, tel. 25 740 42 02, 509 038 425, www.robstal.pl, garazerobstal@interia.pl. /pp-12-12/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Sprzedam ziemię ogrodową, żwir, piasek, 662 674 039. /561-14/

Żwir, piach, czarnoziem, sprzedam, 698 089 252. /561-14/

Sprzedam dużą ilość blachy dachówkowej, trapezowej, 501 292 991, 502 365 643. /0252-47/

Ogrodzenie betonowe, podmurówki, 695 888 890. /01208-15/

Drzewo, sosna opałowa w metrach, 200/mb., dostawa, 664 321 611. /615-6/

Żwir, piach płukany, ziemia ogrodowa, 602 675 396. /01290-15/

Silnik SW-400, tel. 503 686 545. /20230626101424-3/

Sprzedam pellet, 600 072 440. /699-2/

Bramy garażowe - wierzeje stalowe, 792 277 787. /701-4/

Sprzedam drewno opałowe, 518 904 339. /573-2/

Sprzedam wyposażenie kurnika na brojlery (120 m²), okolice Siedlec, tel. 501 012 380. /709-3/

Sztachety, 662 699 081. /716-1/

Szambówka 4000 litrów, stan dobry, 515 143 665. /64-3/

Sprzedam kosiarkę spalinową, kosę spalinową, 662 649 036. /724-1/

Sprzedam piękny garaż, od ręki, nowy, złoty dąb, 502 502 074. /pp-4-25/

ROLNICZE

Skup, ciągniki, prasy, ładowarki, koparki, maszyny rolnicze i budowlane, każdy stan, 693 888 308. /20230116131256-17/

Skup zbóż, odbiór pompą samozaładowczą, 505 550 755. /2699-12/

Kupię każde zboże, 516 170 403. /2700-12/

Kupię zboże, 516 541 390. /2701-12/

Kupię zboże, 501 716 304. /2704-12/

Kupię siano, sianokiszonkę owiniętą lub do owinięcia, 536 170 606. /01351-6/

Sprzedam owies, żyto, 502 366 631. /95-2/

Opony, 530 147 975. /575-1/

Wyposażenie chlewni, 791 997 559. /577-2/

Kupię słomę z pokosu, 606 550 489. /4503-4/

Kupię deski dachowe spod blachy, eternitu, papy. dł. od 2 m. szer. od 14 cm., deski ze stodoły lub stodołę, 509 901 861. /20230707101204-1/

Sprzedam wóz konny, 696 990 752. /719-2/

Maliny na sprzedaż, samozbiór, 503 582 806. /20230707221041-2/

Sprzedam słomę, 735 027 740. /32/2-2/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię wszystkie ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, maszyny, 665 207 084. /02339-61/

Kupię ciągnik rolniczy Zetor, Ursus, MTZ (z napędem lub bez napędu), Farmtrac, New Holland, Case,T25, C-360, C-360 3p, C-330, C-328, tel. 603 502 876. /20230511105448-11/

Ciągnik, sprzęt, 510 904 602. /57-6-6/

Kombajn Bizon Super, garażowany, stan b. dobry, przyczepa wywrotka, 513 922 966. /20230626084105-4/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18-18/

BLACHY
Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18-18/

Kupię prasy kostkujące, rolujące, kombajny zbożowe, ziemniaczane, agregaty, przyczepy, kosiarki, ciągniki małe i 4x4 trolla kopaczkę ładowarkę, 574 651 542. /słowo-6-6/

Zgrabiarka gwiazdową, rozsiewacz wapna, 606 550 489. /4504-3/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Drzwi metalowe do obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Ograbiarka siódemka, siewnik nawozu, 796 876 535. /521-28/

Sprzedam kombajn Bizon, prasa Welger, silosy zbożowe, 692 957 362. /4485-7/

Belarkę Warflama 2009 r., 735 585 568. /4493-3/

Konsul, 533 127 561. /4495-4/

Kombajn zbożowy John Deere 965; dwa opryskiwacze polowe 400 l; pług 5-skibowy zagonowy Akpil, 604 583 558. /93-6/

Wywrotki, 504 647 931. /94-3/

Kombajn Claas Dominator 85, silnik Mercedes, 27 tys, tel. 515 998 046. /20230626111024-2/

Elewator q25, szt. 2, 723 288 669. /4499-2/

C-360, kosiarka rotacyjna, Bizon, kopaczka, rozrzutnik, 515 043 663. /691-2/

Kombajn Bizon 1988, rębak do gałęzi fabryczny, silnik elektryczny 7,5 kW i inny sprzęt rolniczy, 607 491 994. /62-3-3/

Sprzedam przyczepę samozbierającą, śrutownik bijakowy dmuchawę do siana, piec centralnego ogrzewania 23 kW nieużywany i inny sprzęt, 608 519 547. /571-1/

Sprzedam schładzalnik do mleka, silos paszowy, pługi czwórki, 518 904 339. /572-2/

NAPRAWY
ciągników rolniczych
MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

Przyczepę wywrotkę, przyczepę jugosłowiankę, rozrzutnik obornika oraz inne sprzęty, likwidacja gospodarstwa, 500 074 148. /708-2/

Usługi lawety, 606 105 999. /01515-25/

Wycinak BVL, 691 056 282. /4502-2/

Sprzęty rolnicze, 664 940 918. /710-1/

Ciągnik 4x4, kombajn New Holland, 519 575 958. /715-2/

Heblarka, równarka, wóz żelazny do ciągnika 4 t, silnik SW400, 107 kW, 781 068 130. /576-3/

Dyskówka, 660 227 990. /4505-2/

Agregat przedsiewny 2,8 m, agregat ścierniskowy 2,8 m, 7 łap, 600 703 290. /66-1/

Prasa kostka Z 224/2, 1996, stan bardzo dobry, pierwszy właściciel, 608 494 651. /2717-2/

Przyczepa 12 ton, przyczepa 8 ton, nieużywana, 503 070 630. /01540-1/

Sprzedam rozrzutnik, rotacyjną, pługi, 601 824 243. /580-1/

Przyczepa wywrotka, 604 530 781. /100-6/

Sprzedam ciągniki MTZ C-330, C-360 T25, przyczepy, wywrotki, 503 112 069. /30/1-1/

Silnik 6FL do kombajnu Fahr po remoncie, 881 566 163. /31/1-1/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /pp-52-52/

Kurki, 510 145 688. /491-15/

SKUP I UBÓJ BYDŁA ZKONIECZNOŚCI, BYDŁO POURAZOWE, WYBRAKOWANE, POZAKLASOWE, ODBIÓR TOWARU Z GOSPODARSTW WŁASNYM TRANSPORTEM, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ LUB SZYBKI PRZELEW, KONTAKT 603 266 944. /20230512174938-11/

BETONIARNIA
BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA

Skup rzepaku i zbóż
508 112 042 / 508 139 107
Nawozy mineralne, wapna nawozowe
Środki ochrony roślin
508 697 122
Materiał siewny rzepaku i zbóż ozimych
508 697 063
Jacek
Przedsiębiorstwo Handlowe "Jacek"
ul. Główna 45
08-331 Sabnie
phjacek

enrasa.pl b2543f58e3

Notowania z jarmarków

3-7.07.2023 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	120	100-130	20-130	120-130	130-150	110-120	120-130
żyto	zł/dt	100	-	-	-	-	90-100	-
jęczmień	zł/dt	130	110	110-120	120	140	100-110	110
miesz. zbóż	zł/dt	-	-	-	110-120	110-130	100-110	110
owies	zł/dt	120	120	100-120	100	100	90-100	90-100
pszenżyto	zł/dt	100	100	110-120	120	110-130	100-110	100
kukurydza	zł/dt	140	130-140	120-140	130-140	150-180	130-140	-
ziemniaki	zł/kg	1,5	-	1,80-2,00	1,5-5.0	1,30-4,80	1,50-4,00	3,00-4,00
jaja	szt.	1,2	1,4-1,6	1,00-1,20	0,65-1,4	0,65-1,5	0,90-1,50	0,90-1,40

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /20230419111606-14/

Sprzedam krowy i jałówki hodowlane, 501 290 358. /555-4/

Sprzedam byczki, 692 957 362. /4486-4/

Sprzedam pszczoły, 605 085 293. /657-4/

Skup koni i bydła w każdej kondycji, 517 055 016. /25-6-6/

Cielęta mięsne do dalszej hodowli, 519 136 146. /26-6-6/

Kobyła, 533 127 561. /4494-4/

Kupię maciory, knury, tuczniki, wyrejestrowanie, waga w aucie, 513 922 966, Tomek. /20230626083505-13/

Sprzedam krowę z cielakiem, gmina Zbuczyn, 537 692 440. /677-2/

Sprzedaż kurek różnokolorowych, Pruszyn-Pieńki 159, 609 056 801. /683-6/

Skup bydła pourazowego, owiec i kóz, 508 869 814. /20230629114653-4/

Sprzedam barana, 502 366 631. /96-2/

Jałówki hodowlane, różny wiek, 791 997 559. /578-2/

Cielaki owce kameruńskie, 791 997 559. /579-1/

Sprzedam kobyłkę 2-latkę, 505 238 629. /721-1/

Sprzedam jałówkę wysoko cielną, 600 703 290. /65-1/

Kobyła zaźrebiona ze źrebówką, 507 860 946. /27/LOCH/2023-2/

Sprzedam dwa źrebaki zimnokrwiste, wiek 10 miesięcy oraz inne konie, 609 822 642. /4506-1/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię las, nieużytki, zadrzewione, 692 248 990. /01494-26/

Mieszkanie prywatnie, za gotówkę, do remontu w Siedlcach, 664 522 352. /676-6/

Kupię działkę, grunty rolne, nieużytki, Siedlce i okolice, trasa A2, 692 248 990. /01494-26/

Kupię działkę k. Siedlec, dom drewniany do remontu, z poddaszem i oborę z letnią kuchnią, do 40.000, 790 763 622. /717-3/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Lokal 45 m², Piłsudskiego, 602 659 670. /20230620183935-4/

Do wynajęcia mieszkanie 41 m² z garażem, w Siedlcach, ul. Daszyńskiego, 694 968 042. /726-1/

Wynajmę pokój z kuchnią studentce, 536 351 581. /682-2/

Do wynajęcia mieszkanie 40 m², 2 pokoje, 695 604 998. /698-2/

Samodzielna stancja, 783 661 571. /702-2/

Do wynajęcia kawalerka, Siedlce, ul. Nowy Świat, umeblowana, 511 450 576. /720-2/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedam mieszkanie, 30 m² w Sokołowie Podlaskim, do remontu, 697 430 518. /20230522205119-9/

Działka budowlana, 662 699 081. /716-1/

Sprzedam dom jednorodzinny, 85 m², zabudowania gospodarcze na działce 2700 m², 607 772 937. /727-1/

Sprzedam działkę budowlaną 7500 m², Nowe Opole, 602 843 307. /728-1/

Sprzedam piękne mieszkanie, centrum, do wprowadzenia, 75 m², 602 843 307. /728-1/

Mieszkanie 46 m², do remontu, dodatkowo garaż podziemny, piwnica, Rakowiecka 4, 506 249 501. /580-6/

Dom w Siedlcach, 668 044 488. /675-3/

Sprzedam działkę, posesję z domem, 8 km od Siedlec, wieczorem, 504 738 338. /678-2/

Sprzedam działkę budowlaną 1000 m² w Anielewie koło Mińska Mazowieckiego, 695 160 507. /688-2/

Mieszkanie 71,5 m², ul. Starowiejska, Siedlce, 608 508 285. /692-6/

Sprzedam działkę rolno-budowlaną, 516 096 266. /697-2/

Dom 70 m², działka 3900 m², Szczeglacin, gmina Korczew, 606 560 223. /705-1/

Mieszkanie 54,60 m², os. Warszawska, nowe budownictwo, c. 420 tys., tel. 696 441 895, 660 702 806. /722-1/

Posesja, centrum Łosic, 729 878 848. /98-6/

Sprzedam gospodarstwo wraz z budynkami 8,66 ha, 518 323 185. /26/LOCH/2023-4/

NAUKA

Matematyka, 500 543 539. /pp-6-6/

MATRYMONIALNE

Kawaler 39 lat, bez nałogów i zobowiązań, katolik pozna pannę do stałego związku, a po dłuższym poznaniu możliwość zawarcia ślubu kościelnego i zamieszkania u mnie, więcej informacji pod 667 710 020. /2716-10/

TOWARZYSKIE

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /689-6/

Poznam kobietę celem miłych i dyskretnych spotkań, 506 562 216. /20230704065303-1/

Masaż relaksacyjny z miłym zakończeniem, pryw., Siedlce, 690 254 728. /608-1/

Kawaler lat 45, wysoki blondyn pozna pannę, cel wiadomy, tel. 575 263 045. /panoramix-1/

Pani 57 lat, wolna prawnie, pozna pana w wieku 57-67 wolnego prawnie do stałego związku, pan odpowiedzialny, mądrze myślący, wierzący, bez nałogu, 795 383 418. /panoramix-1/

Naturalna Basia 46 lat biust 9, zaprasza prywatnie w godz.10-21, Siedlce, 505 808 874. /725-1/

RÓŻNE

Kupię las, 502 365 643. /0252-47/

Okazja, niskie ceny, wyprzedaż towarów, sklep tekstylny Sokołów Podlaski, ul. Wilczyńskiego 1, tel. 25 781 32 42. /561-12/

Pisma sądowe i urzędowe, 604 208 155. /706-1/

Pokrzywdzony hodowca gołębi rasy Srebrniak Polski wystawia wysoką nagrodę za ujawnienie sprawcy. 500 380 554. /99-1/

MEDYCZNE

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450. /2666-44/

Detoks, przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-185/

Specjalista nefrolog, tel. 663 417 272. /358-15/

Gabinet Biorezonansu i Medycyny Naturalnej „VITA" Siedlce - badanie komputerowe, homeopatia, hirudoterapia, 609 498 168. /668-3/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /04812-182/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T2, Siedlce, Węgrów, Sokołów, 577 859 105. /1181-58/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-252/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /0110-49/

Malowanie dachów, elewacji, mycie dachów, elewacji, obrabianie kominów, wymiana rynien, 692 530 505. /122-29/

Automatyka do bram, domofony, wideodomofony, szlabany, alarmy, monitoring, 600 270 665. /01062-10/

Usługi elektryczne, 695 649 281. /20230516094614-24/

Pożyczka RRSO 59,11%, 517 883 402, 517 883 202. /01352-6/

Przeprowadzki, tel. 692 412 343. /20230627171129-4/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /01496-26/

Wystawiam faktury VAT (transport), 508 755 802. /2715-4/

USŁUGI Budowlane

Hydraulika, 608 187 880. /1278-52/

Tanio, remonty, k/g, gipsowanie, malowanie dekoracyjne, struktury, kominki, 600 778 139. /5-51/

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-50-50/

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /035-50/

Balustrady, poręcze, daszki z kwasówki, 504 091 508. /47-45/

Układanie kostki brukowej, 12 lat doświadczenia, własna koparko-ładowarka, 605 842 446. /0722-29/

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Osiedle na ul. Spokojnej
NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE
osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
windy na każdej klatce
dużo zieleni
Biuro sprzedaży mieszkań:
„Osiedle Spokojna" budynek 1, lok. nr 11
tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

Siedleckie „TBS" Sp. z o.o.
uprzejmie informuje, że oferuje do wynajęcia:
• LOKAL UŻYTKOWY O POW. 60,93 M²
w budynku mieszkalny przy ul. Gospodarcza 12 w Siedlcach. Lokal znajduje się na parterze, posiada dwa pomieszczenia i łazienkę. W ww. lokalu użytkowym może być prowadzony gabinet lekarski, salon kosmetyczny, biuro lub sklep. Cena zawiera czynsz i media.
W przypadku osób zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny pod nr tel. 25 644 95 62 w godz. 7.45 do 15.45
485-2p

BUDOMATEX
08-110 Siedlce, ul. Sokołowska 60 A
tel. 25 632 40 08, tel. kom. 509 714 879
WWW.BUDOMATEX.PL
ZAINWESTUJ LUB ZAMIESZKAJ

Remonty, 515 518 272. /581-6/

Docieplenia, panele odnawialne elewacji, malowanie dachów, 579 840 219. /586-6/

Zlecę budowę domu i budynku gospodarczego, 602 828 279. /01250-6/

Malowanie, szpachlowanie, 720 756 522. /619-12/

Docieplenia budynków, malowanie elewacji, dachów, panele, 664 265 473. /628-6/

Gipsowanie, malowanie, płytki, 513 684 610. /659-6/

Remonty i wykończenia, 693 965 193. /01339-9/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272. /581-6/

Docieplenia budynków, faktura VAT na dotację, tel. 609 526 849. /01384-6/

Usługi remontowo-wykończeniowe ART REMO, 502 116 770. /20230625194605-9/

Usługi hydrauliczne, c.o., gazowe, kotłownie, 501 336 414. /01541-1/

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908. /685-6/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /690-6/

Zlecę wybudowanie budynku gospodarczego o wymiarach około 9 m x 12 m w okolicach gminy Korytnica, tel. 601 242 226. /20230703153145-1/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 509 090 007. /707-1/

Usługi remontowo-wykończeniowe, tel. 574 106 638. /712-2/

Usługi remontowo-wykończeniowe, tel. 604 991 008. /712-2/

POSADZKI

betonowe agregatem

• kompleksowe usługi budowlane
• remonty • modernizacje

506 156 119

e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU **Laki** producent rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY

Siedlce, 3 Maja 15
tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Wykończenia wnętrz, mieszkań od A-Z, 519 136 225. /67-3/

Docieplenia, malowanie elewacji, dachów, panele, tel. 600 705 498. /723-6/

Układanie kostki przy pomnikach, altankach. Ogrodzenia, 518 368 240. /97-4/

PRACA

Zatrudnię dekarza, pomocnika dekarza, 602 310 587. /170-27/

Poszukuję pracy na fermie drobiu, okolice Siedlec, 790 763 622, 539 294 061. /595-6/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 798 429 333. /GW/3/2023-12/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, zapewniam dojazd, 602 553 553. /01335-12/

Mały Zakład Mięsny zatrudni pomocnika z okolic Siedlec, 502 378 621. /01338-9/

Emchrom

zatrudni **SPRZEDAWCĘ do salonu łazienek**

Wymagania:
- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- samodzielność i skuteczność
- łatwość nawiązywania relacji z klientem
- znajomość branży płytek ceramicznych
- dyspozycyjność, uczciwość

Oferujemy:
- zatrudnienie w stabilnej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- umowę o pracę, pełny etat

CV prosimy składać na adres email: **emchrom@pro.onet.pl** lub w sekretariacie firmy **08-110 Siedlce, ul. Brzeska 76** w godz. 7-16.

BUDOMATEX

„BUDOMATEX"S.A. w Siedlcach
zatrudni:

INŻYNIERA BUDOWY
w branży konstrukcyjno-budowlanej

oferty podjęcia pracy proszę składać na e-mail: **biuro@budomatex.pl** lub osobiście w siedzibie firmy **ul. Sokołowska 60A** do 15.07.2023 r.

Pilnie zatrudnimy na pełny etat pracowników przy produkcji zanęty wędkarskiej, umowa o pracę na czas nieokreślony, tel. 25 631 61 64. /20230620163427-5/

Zatrudnię piekarza, Mordy, stawka 25-30 zł netto/1h, 501 684 677. /01362-3/

Podejmę pracę jako opiekunka osób starszych, opiekunka medyczna, doświadczenie, 531 540 111. /684-2/

Przyjmę do pracy Stacja Paliw ORLEN, Stoczek Łukowski, 24 286 26 84, 24 256 12 38. /29-6/

Poszukujemy kierowcy z prawem jazdy kat. C+E na ciągnik siodłowy z firanką, na trasy Polska – Finlandia – Polska, Czechy, Słowacja, Węgry, paxmar@vp.pl, Maciej, tel. +48 604 900 672. /20230703144136-6/

Zatrudnimy pracownika biurowego ze znajomością programu Olesińskiego, tel. kontaktowy 509 451 719. /18-1p-1/

Zatrudnię kierowcę C+E, trasy krajowe, kontakt: 515 000 190. /20230704112723-3/

Firma Agrocomplex Sp. z o.o. w Morszkowie

zatrudni

OPERATORA MASZYN PRODUKCYJNYCH - EKSTRUDEROWEGO

tel. 514 430 399
e-mail: zpk@agrocomplex.com.pl

Zatrudnię ogólnobudowlańca, murarza, zbrojarza, cieślę, 535 020 524. /01513-4/

Zatrudnię pracownika do chlewni, tel. 604 176 806. /20230705185747-2/

Zatrudnię murarza, 506 182 874. /714-2/

Podejmę pracę na fermie drobiu, 790 763 622. /717-3/

Zatrudnię do dociepleń budynków, tel. 519 840 219. /723-6/

Przeglądaj ogłoszenia na www.tygodniksiedlecki.com

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Szymon Bylinka, ur. 1.07.2023, godz. 16.45, waga 4.620, wzrost 59, Mierzączka

Oliwier Szostak, ur. 1.07.2023, godz. 17.47, waga 3.840, wzrost 56, Garwolin

Marysia Szarek, ur. 3.07.2023, godz. 0.32, waga 3.340, wzrost 54, Reducin

Wanda Walicka, ur. 3.07.2023, godz. 5.20, waga 3.660, wzrost 57, Garwolin

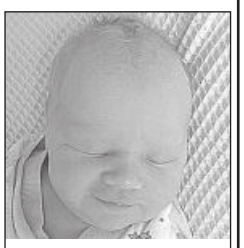
Kinga Wysokińska, ur. 5.07.2023, godz. 23.15, waga 3.200, wzrost 54, Miętne

Maksymilian Wójcik, ur. 30.06.2023, godz. 15.15, waga 3.630, wzrost 57, Wola Suchożebrska

Miłosz Jan Stefaniak, ur. 1.07.2023, godz. 1.55, waga 3.460, wzrost 56, Siedlce

Milan Adamiak, ur. 1.07.2023, godz. 16.10, waga 3.070, wzrost 53, Białki

Zosia Michlewicz, ur. 5.07.2023, godz. 10.08, waga 2.380, wzrost 50, Kałuszyn

Zosia Grochowska, ur. 7.07.2023, godz. 11.27, waga 2.950, wzrost 53, Siedlce

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

syn Koć, ur. 2.07.2023, godz. 18.05, waga 3.490, wzrost 58, Przywory Duże

Kasia Pytlak, ur. 1.07.2023, godz. 23.58, waga 3.345, wzrost 55, Chodów

Michalina Kordacz, ur. 29.06.2023, godz. 16.46, waga 2.540, wzrost 50, Siedlce

Gustaw Tararuj, ur. 6.07.2023, godz. 11.42, waga 3.750, wzrost 58, Siedlce

Oliwia Gałagus, ur. 8.07.2023, godz. 5.25, waga 3.290, wzrost 57, Siedlce

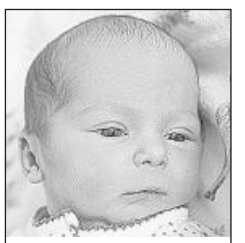
Basia Duk, ur. 6.07.2023, godz. 13.43, waga 2.350, wzrost 51, Siedlce

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

Szymon Dołęga, ur. 7.07.2023, godz. 14.32, waga 4.470, wzrost 57, Stare Iganie

Franciszek Ściuba, ur. 30.06.2023, godz. 16.10, waga 3.400, wzrost 53, Międzyrzec Podlaski

Nela Kruk, ur. 2.07.2023, godz. 13.55, waga 3.560, wzrost 53, Zbuczyn

Maksymilian Jaszczuk, ur. 1.07.2023, godz. 16.45, waga 3.720, wzrost 56, Siedlce

Oskar Podlipniak, ur. 2.07.2023, godz. 13.15, waga 4.060, wzrost 57, Ujrzanów

Staś Kokoszka, ur. 30.06.2023, godz. 1.47, waga 3.300, wzrost 54, Trzemuszka

Antoś Zdunek, ur. 4.07.2023, godz. 12.18, waga 3.600, wzrost 58, Krzywda

Tymon Suchożebrski, ur. 4.07.2023, godz. 10.30, waga 4.380, wzrost 59, Siedlce

Wiktor Rozenkiewicz, ur. 5.07.2023, godz. 14.45, waga 3.120, wzrost 53, Siedlce

Szymek Męczyński, ur. 5.07.2023, godz. 23.50, waga 3.580, wzrost 57, Strzyżew

Franuś Pietryka, ur. 4.07.2023, godz. 17.46, waga 3.780, wzrost 56, Siedlce

Michał Głowacki, ur. 5.07.2023, godz. 11.30, waga 4.300, wzrost 58, Siedlce

Konstanty Bazyluk, ur. 3.07.2023, godz. 12.25, waga 4.000, wzrost 59, Siedlce

Igor Szandecki, ur. 4.07.2023, godz. 13.55, waga 3.400, wzrost 57, Siedlce

Tymoteusz Krasuski, ur. 5.07.2023, godz. 14.58, waga 4.480, wzrost 57, Zbuczyn

Maja Szymecka, ur. 2.07.2023, godz. 11.53, waga 3.100, wzrost 52, Radzików Wielki

Kamil Ogrodniczuk, ur. 6.07.2023, godz. 11.35, waga 3.650, wzrost 54, Czepielin

Michał Skrocki, ur. 7.07.2023, godz. 17.20, waga 4.220, wzrost 57, Siedlce

Oliwier Grabarczyk, ur. 5.07.2023, godz. 13.09, waga 3.640, wzrost 53, Proszew

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez internet

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim" w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie" witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

enrasa.pl b2543f58e3

tygodnik SIEDLECKI
MOTO 12-18.07.2023 NR 28

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
www.laser-autoszyby.pl
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

MOTOREGEN
www.motoregen.pl
REGENERACJA
felg aluminiowych CNC
turbosprężarek
głowic
maglownic
DPF
Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66
turbosprężarki: 690 267 265
głowice: 694 809 989
maglownice, DPF: 502 254 695
felgi: 690 499 814
do samochodów:

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto do 10 tysięcy, 577 079 999. /41-24-24/

Kupię każdy motocykl do 6 tysięcy złotych, 577 079 999. /42-24/

Kupię stare samochody, motocykle, części, sprzęt elektroniczny, 509 012 555. /584-12/

SKUP AUT
GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.
Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.
Zadzwoń, zapytaj, 503-816-616

Skup aut, 503 816 616. /20220402234442-63/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

FORD

Transit, 2017, 512 269 783. /703-2/

Sprzedam Forda Focusa 1,6 d, 2013 r., przebieg 232 tys., 600 514 399. /574-1/

PEUGEOT

107, 2013, 512 269 783. /703-2/

RENAULT

Kangoo Long, 2017, 512 269 783. /703-2/

SKODA

Fabia, 2012, 512 269 783. /703-2/

TOYOTA

Toyota Yaris, 2016 rok, 796 653 776. /713-1/

MOTOCYKLE, SKUTERY

Sprzedam elektryczny skuter trzykołowy, 516 312 053. /711-2/

NOWA TOYOTA AYGO X

AUTO PODLASIE
AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce
25 644 77 66
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

Starosta Powiatu Łosickiego

informuje, że w dniu 7 lipca 2023 r. na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łosicach, ul. Narutowicza 6, 08-200 Łosice oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Łosicach, został zamieszczony

Wykaz nieruchomości Skarbu Państwa do oddania w najem w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowych najemców. 479-1p

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn
czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00
SKUP KABLI - INSTALACJI
samochodowych, budowlanych, skrętek komputerowych itp.
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419
tel. 602 434 521

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰–16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

Wyciąg z ogłoszenia Wójta Gminy Siedlce o przetargu pisemnym nieograniczonym

na sprzedaż prawa własności nieruchomości stanowiącej własność gminy Siedlce położonej w miejscowości **Pruszynek** ujawnionej w księdze wieczystej nr **SI1S/00134554/6** oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr **67** o pow. **0,4609 ha.** Cena wywoławcza wynosi **11 062 zł**, wadium wynosi **1 106 zł**.

Sprzedaż przedmiotowej nieruchomości zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tj. Dz. U. z 2022 r. poz. 931 ze zm.).

Przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości:

Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości: Wólka Leśna, Pruszyn, Pruszynek, Błogoszcz, Golice, Golice–Kolonia, Żabokliki, Żabokliki–Kolonia, Topórek, Jagodnia zatwierdzonym uchwałą nr XXXI/310/2005 Rady Gminy Siedlce z dnia 30.06.2005 r. opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego nr 192 poz. 6310 z dnia 22.08.2005 r. działka w miejscowości Pruszynek oznaczona w ewidencji gruntów i budynków nr 67 położona jest w obszarze produkcji rolnej oznaczonym na rysunku planu symbolem R.

Na części działki znajduje się stanowisko archeologiczne oraz działka położona jest w strefie konserwatorskiej obserwacji archeologicznej.

Z uwagi na fakt, że jest to nieruchomość rolna zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, do nabywcy mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (tj. Dz. U. z 2022 r. poz. 2569 ze zm.).

Część jawna drugiego przetargu odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce, przy ul. M. Asłanowicza 10, sala konferencyjna nr 8 w dniu **18 sierpnia 2023 r.** o godz. **9³⁰**.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie do dnia **14 sierpnia 2023 r**. do godz. **15⁰⁰** pisemnej oferty i wpłacenie wadium w określonej wyżej wysokości na konto na konto Urzędu Gminy Siedlce nr 41 9194 0007 0030 9943 2000 0050 w Banku Spółdzielczym w Siedlcach najpóźniej w terminie składania ofert.

Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Siedlce przy ul. M. Asłanowicza 10. Ponadto zostały opublikowane na stronie internetowej Gminy Siedlce https://samorzad.gov.pl/web/gmina-siedlce/Ogloszenia-i-informacje-2023 .

Dodatkowych informacji o przedmiocie, regulaminie i warunkach przetargu udziela Wydział Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Siedlce, ul. M. Asłanowicza 10, pokój nr 6, (parter), tel. 25 632 77 31 w. 43.

482-1p

Wój Henryk Brodowski

Uprawianie windsurfingu w Siedlcach? Tak, to możliwe!

Organista na desce

Jeździ motocyklem, śmiga na nartach i na desce snowboardowej. Jest także propagatorem uprawiania windsurfingu na siedleckim zalewie. Mowa o Wojtku Jezuicie, organiście w kościele św. Józefa w Siedlcach.

Choć windsurfing kojarzy się głównie z dużymi akwenami, to - jak przekonuje pan Wojtek - nasz zalew również doskonale nadaje się do łapania wiatru w żagle!

- To bardzo uniwersalny sport, który można uprawiać praktycznie wszędzie. Siedlecki zalew jest do tego wręcz idealny, szczególnie dla początkujących. Z każdego miejsca na wodzie jest blisko do brzegu. Osoby niewprawione mogą więc bez obaw oddać się zabawie. Warunki wietrzne też są sprzyjające. Uczciwie polecam rozpoczęcie przygody z windsurfingiem – zachęca uśmiechnięty organista.

Wojtek Jezuit namawia do windsurfingu na siedleckim zalewie. fot. Aga Król

W naszym mieście jest całkiem pokaźne grono windsurferów, to już około 40 osób.

- Pionierami tego sportu w Siedlcach byli **Michał Powałka** i **Carlo Kaliniak**. Początkowo ich podglądałem, później pomogli mi kupić odpowiedni sprzęt. Jak się wciągnąłem, a to naprawdę nie było trudne, sam zacząłem namawiać innych – wspomina pan Wojtek.

CHORZY NA WIATR

Na Facebooku istnieje grupa „Windsurfing Siedlce". To za jej pomocą siedleccy windsurferzy skrzykują się na wspólne wypady nad zalew.

- Im nas więcej, tym lepiej się pływa! Mówimy o sobie, że jesteśmy chorzy na wiatr, gdyż windsurfing wiąże się z nieustannym sprawdzaniem prognozy pogody. Jak tylko zapowiadają się sprzyjające warunki, zaraz wyskakuje kilkadziesiąt wiadomości, że widzimy się na wodzie.

Pan Wojtek nie ukrywa, że windsurferzy nad zalewem spotykają się z dużym zainteresowaniem ze strony mieszkańców.

- Bardzo często ludzie wychodzą na pomosty, żeby zrobić sobie zdjęcie z żaglami w tle. Mieszkańcy odbierają nas pozytywnie, jak swego rodzaju ciekawostkę. Niektórym brakuje odwagi, żeby podejść, zagadać, a widać, że mieliby ochotę. Gorąco do tego zachęcamy, odpowiemy na wszystkie pytania. Pomożemy też postawić pierwsze kroki w tym sporcie. Każdy z nas ma gdzieś w garażu jakąś starą deskę, którą w razie potrzeby chętnie użyczymy. Naprawdę zależy nam na tym, żeby wciągnąć do windsurfingu jak najwięcej nowych osób.

SPORT STARSZYCH PANÓW

W środowisku siedleckich windsurferów zaczyna brakować świeżej krwi.

- Powoli robi się to sport dla starszych panów. Młodzi, których nazywam „pokoleniem kciuka" ze względu na to, że ich ulubioną aktywnością jest przewijanie mediów społecznościowych na smatfonach, jakoś nie garną się, żeby spróbować swoich sił. A szkoda, gdyż jestem przekonany, że szybko złapaliby bakcyla. Podczas sunięcia na desce po tafli wody z prędkością 50 km/h można poczuć się wolnym od trosk. To doskonała odskocznia od codziennych obowiązków – mówi Wojtek Jezuit.

KRZEPA W ŁAPIE

Czy windsurfingu trudno się nauczyć? Nasz rozmówca przekonuje, że to sport banalnie prosty, wymaga jednak odpowiedniej tężyzny fizycznej.

- Poznanie niuansów technicznych to kwestia kilku godzin na wodzie. Trzeba jednak mieć „krzepę w łapie". Ten sport wymaga odpowiedniej siły i sprawności. A uprawianie go jest też samo w sobie świetnym treningiem. Ostrzegam tylko, że łatwo się uzależnić!

NICZEGO NIE ŻAŁOWAĆ

Pana Wojtka z dużym prawdopodobieństwem można uznać za jedynego w Polsce organistę–windsurfera.

- Przynajmniej sam innego nie spotkałem – śmieje się siedlczanin, który poza windsurfingiem uprawia także narciarstwo i snowboard. Jest również motocyklistą.

- Często rozmawiam ze starszymi ludźmi, którzy mają poczucie, że zmarnowali swoje życie. Żałują, że nie spróbowali wielu rzeczy. Uważają, że byli zbyt zachowawczy, bali się nieznanego. Ja staram się tak żyć, żeby później niczego nie żałować.

Windsurfing jest sportem całorocznym. Jedna z jego odmian pozwala nawet na szusowanie po lodzie. Każda sprawna osoba może się go nauczyć, a zakup podstawowego sprzętu to nie są tak wysokie koszty, jak może się wydawać.

- Zachęcamy, żeby spróbować raz. Rzadko kto odmawia kolejnego! – mówi Wojtek Jezuit. I dodaje: - Do zobaczenia nad zalewem!

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

W Hucie Dąbrowie

Grali o puchar starosty

W Hucie Dąbrowie (gmina Krzywda) rozegrano turniej piłkarski o puchar starosty łukowskiego. W kategorii drużyn z rocznika 2008 i młodszych kolejność ukształtowała się następująco: 1. Żaki Adamów All Stars, 2. Mazowsze Stężyca, 3. Amator Leopoldów, 4. KS AR-TIG Huta Dąbrowa, 5. UKS Sarnów. Najlepszym zawodnikiem został **Kacper Piskorz**, a bramkarzem **Alan Mioduszewski** (obaj Żaki).

W kategorii zespołów z rocznika 2012 i młodsi najlepsi okazali się: 1. UKS Grabów Szlachecki, 2. Piekiełko Przykwa, 3. Unia Krzywda, 4. AR-TIG Huta Dąbrowa, 5. Szkółka PZPN AR-TIG. Najwyższej oceniono grę... **Roksany Garbus** z Grabowa, a tytuł najlepszego bramkarza przyznano **Maciejowi Bernasiowi** z KS AR-TIG. **(MB)**

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY MIŃSK MAZOWIECKI
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Stojadła w Gminie Mińsk Mazowiecki zatwierdzonego uchwałą Rady Gminy Mińsk Mazowiecki nr XXXVII/195/2010 z dnia 20 sierpnia 2010 r.

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977) i art. 39 ust. 1 pkt 2-5, w związku z art. 3 ust. 1 pkt 14 lit. d, art. 54 ust. 2 i 3 oraz art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.), w związku z uchwałą nr XLIII.375.2022 Rady Gminy Mińsk Mazowiecki z dnia 15 września 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Stojadła w Gminie Mińsk Mazowiecki zatwierdzonego uchwałą Rady Gminy Mińsk Mazowiecki nr XXXVII/195/2010 z dnia 20 sierpnia 2010 r.,

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Stojadła w Gminie Mińsk Mazowiecki zatwierdzonego uchwałą Rady Gminy Mińsk Mazowiecki Nr XXXVII/195/2010 z dnia 20 sierpnia 2010 r. wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Przedmiotowy projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mińsk Mazowiecki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko wyłożony zostanie do publicznego wglądu **w dniach od 24 lipca 2023 r. do 16 sierpnia 2023 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14, pokój nr 11, w godzinach pracy urzędu, a także zostanie opublikowany na stronie: **www.bip.minskmazowiecki.pl, zakładka *Zagospodarowanie przestrzenne/Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego w trakcie sporządzania*.**

Jednocześnie w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko przedmiotowego projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją spraw w ww. terminie i miejscach.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w przedmiotowym projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego odbędzie się w dniu **7 sierpnia 2023 r. o godz. 17.00** w siedzibie Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14, sala nr 110.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 cyt. ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w przedmiotowego projektu planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać do **Wójta Gminy Mińsk Mazowiecki**:

- na piśmie w Urzędzie Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14 lub pocztą tradycyjną na ww. adres Urzędu,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres e-mail: *gmina@minskmazowiecki.pl* lub adres skrytki Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki na ePUAP: */6i99j9rde7/skrytka*.

Uwaga powinna zawierać:
- nazwisko i imię albo nazwę,
- adres zamieszkania albo siedziby,
- przedmiot uwagi oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Uwagi należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1 września 2023 r.

Uwagi nie spełniające ww. warunków pozostawi się bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest **Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki**.

Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki
Antoni Janusz Piechoski

KLAUZULA INFORMACYJNA O PRZETWARZANIU DANYCH OSOBOWYCH

Jednocześnie informuję o ograniczeniu, o którym mowa w art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. *„W związku z przetwarzaniem przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta, marszałka województwa, wojewodę, zarząd województwa albo zarząd związku metropolitalnego danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem 2016/679", przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano"*.

W związku z art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, realizując wymogi art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE.L. z 2016 r. nr 119, s.1 ze zm.) - dalej: „RODO" informuję, że:

1) Administratorem Pani/Pana danych jest **Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki z siedzibą w Urzędzie Gminy w Mińsku Mazowieckim (ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki, tel. 25 756 25 00).**
2) Z Inspektorem Ochrony Danych (zwanym dalej „IOD") wyznaczonym przez Administratora może się Pani/Pan kontaktować w następujący sposób
   a) pocztą tradycyjną na adres: Inspektor Ochrony Danych, ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki
   b) pocztą elektroniczną na adres e-mail: iod@minskmazowiecki.pl
3) Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu rozpatrzenia składanych wniosków do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy lub rozpatrzenia uwag dotyczących projektu tego planu (art. 17 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, tj. w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w zw. z art. 17a pkt. 2 Ustawy;
4) Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych.
5) Pani/Pana dane osobowe nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.
6) Pani/Pana dane osobowych nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
7) Posiada Pani/Pan prawo do:
   a) dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii – z tym że w przypadku, gdy dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, to realizacja prawa do informacji o źródle ich pozyskania (art. 15 ust. 1 lit. g RODO) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano;
   b) sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
   c) ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
   d) wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);
8) Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest obowiązkowe. Nieprzekazanie danych skutkować będzie brakiem realizacji celu, o którym mowa w punkcie 3.
9) Pani/Pana dane mogą zostać przekazane podmiotom zewnętrznym na podstawie umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych – firmie Expanse Krzysztof Parszewski, z siedzibą w Gąsawy Rządowe-Niwy 28, 26-502 Jastrząb, a także podmiotom lub organom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.

488-1p

Przejąć drużynę po Marku Saganowskim to duże wyzwanie...

Mam wysoko zawieszoną poprzeczkę

MKP Pogoń Siedlce w zbliżającym się sezonie II ligi celuje w awans. Doprowadzić ma go do tego nowy trener, Marek Brzozowski.
Ze szkoleniowcem rozmawia Paweł Świerczewski.

■ **Jak pierwsze wrażenia z pracy z Pogonią?**

- To czas poznawania się z drużyną. Sprawdzamy dużą grupę nowych zawodników, więc na razie brakuje stabilizacji. Mam nadzieję, że w przyszłym tygodniu będziemy dysponować już kompletnym składem, więc skończy się czas testowania, a zacznie budowania zespołu, który w założeniu ma walczyć o znaczące cele w zbliżającym się sezonie.

■ **Czy miał Pan okazję trochę lepiej poznać Siedlce, np. wybrać się do odrestaurowanego parku?**

- Pierwsze dwa tygodnie krążyłem wyłącznie na trasie mieszkanie – klub. Ale wczoraj, spodziewając się przyjazdu rodziny, odwiedziłem właśnie park, żeby sprawdzić, czy warto zabrać do niego żonę z córkami.

■ **Warto?**

- Jak najbardziej! To bardzo przyjemne miejsce, jak zresztą całe Siedlce. Miasto naprawdę mi się podoba, czuję się tutaj bardzo dobrze.

■ **Długo musiał się Pan zastanawiać nad przyjęciem propozycji z Pogoni?**

- Byłem zdeterminowany, żeby zdobyć pracę na poziomie centralnym. Dlatego zapytanie z Siedlec przyjąłem pozytywnie. Rozmowy z zarządem od początku były konkretne i szły w dobrym kierunku. Cieszę się, że tu jestem.

■ **Myślę, że nie jest łatwo zastąpić taką postać jak Marek Saganowski. To piłkarska legenda, która w Siedlcach dała się poznać z jak najlepszej strony i była żegnana z dużym żalem.**

- Zdaję sobie sprawę, że mam wysoko zawieszoną poprzeczkę. Apetyt na sukces jest rozbudzony. Nie zamierzam go ani tonować, ani dodatkowo podsycać. Po prostu będę wykonywał swoją pracę najlepiej jak potrafię.

■ **Głośno mówi się, że Pogoń ma walczyć o awans, a miejsce w barażach jest planem minimum. Jak się Pan czuje przed takim wyzwaniem?**

- Pogoń niejedyna ma takie zamiary, należy zdawać sobie z tego sprawę. Nikt się przed nami nie położy, tylko wszystko będzie trzeba sobie wywalczyć ciężką pracą na boisku. Na pewno, żeby realnie myśleć o awansie, potrzebujemy jeszcze wzmocnień. Trochę się ten proces przedłuża, ale mam nadzieję, że finalnie będziemy dysponować silnym składem, gotowym sięgać po najwyższe cele.

■ **Grunt, że większość liderów zespołu z minionego sezonu zdecydowała się na pozostanie w Siedlcach, jak np. Damian Nowak czy Czarek Demianiuk.**

- Cieszy mnie, że ten fundament drużyny został zachowany i można na nim coś budować. Próbujemy teraz dołożyć kilku zawodników, którzy, mam nadzieję, podniosą poziom, również pierwszej jedenastki. Zmieniliśmy trochę styl gry i profil niektórych graczy. Myślę, że nowa Pogoń przypadnie do gustu kibicom, a przede wszystkim będzie skuteczna.

Marek Brzozowski fot. Siriss

■ **Co może Pan powiedzieć o nowych twarzach w Pogoni?**

- W tej chwili mogę mówić wyłącznie o zawodnikach, którzy zostali już podpisani. Hubert Derlatka jest młodzieżowcem, gra na prawym wahadle. Ma dobre ofensywne wejścia, jeśli poprawi dokładność podania, będzie znakomicie obsługiwał napastników. Natomiast Jakub Burek powinien poważnie wzmocnić rywalizację o miejsce pomiędzy słupkami naszej bramki.

■ **Ilu jeszcze transferów należy się spodziewać?**

- Co najmniej pięciu. W większości przypadków jesteśmy już na finiszu negocjacji. Na dniach klub powinien ogłaszać kolejne nazwiska, w tym zawodnika, który będzie naprawdę poważnym wzmocnieniem.

■ **Czy ma Pan już w głowie pierwszą jedenastkę, która wybiegnie na premierowe starcie ligi przeciwko ŁKS II Łódź?**

- W 90 procentach. O pozostałe 10 wciąż trwa walka. Najważniejsze, żeby te wybory okazały się trafione i żeby dobrze wejść w sezon.

Są z Łochowa i są wicemistrzami Europy!

We włoskiej Weronie odbywały się Mistrzostwa Europy w Cheerleadingu. Polskę reprezentowała drużyna Cheer UKS Trójka Łochów.

Młodzież z powiatu węgrowskiego wystartowała w kategorii Cheer Coed Median L3 Youth (12-15 lat) i wywalczyła srebrny medal, tym samym stając się drugą najlepszą drużyną Europy. Gratulujemy! To ukoronowanie tytanicznej pracy włożonej najpierw w zakwalifikowanie się do mistrzowskiej imprezy, następnie w przygotowania do niej. **(PŚ)**

Pogoń sparuje

Przygotowujący się do nowego sezonu MKP Pogoń Siedlce, rozegrał w minionym tygodniu dwa mecze sparingowe.

Pierwszym przeciwnikiem podopiecznych trenera **Marka Brzozowskiego** był ligowy rywal – Wisła Puławy. Siedlecki zespół, w składzie którego znalazło się kilku testowanych graczy, uległ 0:1, trzeba jednak przyznać, że wynik meczu mógł pójść w każdą stronę. Oba zespoły stworzyły sobie kilka dogodnych sytuacji strzeleckich, ale to drużyna gości okazała się skuteczniejsza.

Biało-niebiescy nie mieli wiele czasu na odpoczynek, gdyż po godzinie wybiegli przeciwko czwartoligowej Mazovii Mińsk Mazowiecki. Wystąpili głównie gracze, którzy nie zagrali zbyt wiele w poprzednim meczu. Spotkanie zakończyło się remisem 1:1. Bramkę dla Pogoni w 43 minucie zdobył z rzutu karnego **Paweł Łydkowski**.

Ostatni sparing przed startem rozgrywek Pogoń rozegra w piątek, **14 lipca, o godz. 17.00** z rezerwami Legii Warszawa.**(PŚ)**

fot. Siriss

Zostają w I lidze

Klamka zapadła - MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski pomimo wywalczenia awansu do Basket Ligi Kobiet, w przyszłym sezonie przystąpi do rozgrywek na zapleczu ekstraklasy.

O tym, że jest to najbardziej prawdopodobny scenariusz mówił kilka tygodni temu na łamach „TS" prezes MPKK **Zbigniew Kowalczyk**. Przeszkodą do skorzystania z opcji awansu okazały się finanse. Klubu nie stać obecnie, żeby rywalizować w najwyższej klasie rozgrywkowej.

– W sezonie 2023/2024 przystąpimy do rozgrywek w cyklu I Ligi Kobiet PZKosz. Zarząd Miejsko-Powiatowego Klubu Koszykówki podjął decyzję po dogłębnej i rzeczowej analizie możliwości zbudowania realnego budżetu w sezonie 2023/2024 oraz mając na uwadze dobro i przyszłość klubu – czytamy w wydanym w tej sprawie komunikacie. **(PŚ)**

Być z Pogonią - to się opłaca!

- Pogoń ma z tego wyłącznie korzyści wizerunkowe. Nie zarobimy ani grosza. Chodzi o to, żeby zrobić coś pozytywnego dla społeczności naszego klubu – opowiada o programie „Pogoń Partner Club" **Łukasz Jarkowski**, prezes MKP Pogoń Siedlce.

Program skierowany jest do sponsorów, kibiców i rodziców dzieci z akademii piłkarskiej Pogoni. Klub przygotował dla nich specjalne karty, uprawniające do zniżek u partnerów biznesowych siedleckiego drugoligowca.

Jak to wygląda w praktyce? Jesteś z Pogonią, to w zamian możesz mieć rabat w kinie, w siedleckich restauracjach, sklepach z wędlinami Mościbrody, czy też kupując w piekarni Baldwin. Urządzasz ogród, naprawiasz rower czy po prostu chcesz umyć samochód? Dla Ciebie też znajdą się zniżki. Przygotowano promocje z wielu sfer działalności, od codziennych zakupów po poważniejsze przedsięwzięcia.

- Nie zamierzamy rozdawać tych kart na lewo i prawo. Ma to być produkt ekskluzywny, który przyniesie realne korzyści przyjaciołom naszego klubu. Systematycznie dołączają nowe firmy, które oferują zniżki dla społeczności Pogoni Siedlce. Jednocześnie zapraszamy do uczestnictwa w tym projekcie kolejnych partnerów. Korzyści są oczywiste dla wszystkich stron - mówi Łukasz Jarkowski.

Którzy kibice mogą liczyć na otrzymanie karty?

- Najwierniejsi i najbardziej zaangażowani, czyli ci, którzy wykupują karnety. Może się okazać, że dzięki posiadaniu naszej karty kibicom bardzo szybko zwróci się inwestycja zakupu karnetu, a nawet będą jeszcze na plusie – odpowiada prezes Pogoni.

Według wstępnych szacunków, wydanych może zostać około 2 tys. kart. Wszystko pod hasłem „Zyskaj z Pogonią. Program pełen biało-niebieskich korzyści". Więcej szczegółów poznacie na stronie internetowej programu: https://pogonpartnerclub.pl/ **(PŚ)**

Biegali w Sobolewie

Podczas Dni Sobolewa rozegrano bieg uliczny na 5 km. Wśród pań triumfowała **Małgorzata Ptaszyńska** przed **Oktawią Błachnio** i **Dorotą Wojdat**. Wśród mężczyzn najlepszy był **Grzegorz Nowosielski**, drugie miejsce zajął **Filip Rękawek**, a trzecie **Paweł Seremak**. **(MB)**

Triathlon Garwoliński

Stu zawodników stanęło na starcie X Triathlonu Garwolińskiego. Ich zadaniem było przepłynięcie 750 metrów, przejechanie na rowerze 20 km i przebiegnięcie 5 km. Na mecie pierwszy był **Robert Mrozek** z Lublina (1 godz. 1 min, 48 sek.), drugi **Bartłomiej Iwański** z Polanicy Zdroju (1;02,21), a trzeci reprezentant powiatu garwolińskiego **Łukasz Biernacki** (1;04,17). Wśród kobiet wygrała **Eliza Pitura** z Lublina (1;16,06) przed **Agnieszką Flont** z Garwolina (1;23,14) i **Joanną Wasilewską** z Warszawy (1;24,40). W klasyfikacji powiatu garwolińskiego drugie miejsca zajęli **Beata Czajka** (1;29,23) i **Tomasz Suchodolski** (1;10,53). Trzeci był natomiast **Mariusz Leszek** (1;14,13). **(MB)**

Nowy trener w Mazovii

Po odejściu trenera **Marcina Sasala** do Pogoni Grodzisk Mazowiecki trenerem mińskiej Mazovii został jego asystent w minionym sezonie **Alan Grabek**. W sztabie 37-letniego szkoleniowca znaleźli się: **Łukasz Broź**, **Dominik Pusek**, **Daniel Kalinowski** i jako kierownik drużyny **Robert Kielak**. **(MB)**

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.
Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;

REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl; **ADMINISTRACJA:** Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 11 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Babeczki lub mufinki czekoladowe

Przepis na babeczki otrzymaliśmy od pani Anny Szpury ze Starej Kornicy w powiecie łosickim. Pani Anna z wykształcenia jest inżynierem ekonomii i kulturoznawcą. Jest jednak przede wszystkim osobą aktywną, pełną pasji i wielu talentów. Prowadzi Pracownię P.U.H. KulinArt, kieruje zespołem ludowym „Korniczanie" i szefuje miejscowemu Kołu Gospodyń Wiejskich „Korniczanki".

SKŁADNIKI:

1,5 szklanki mąki
1 szklanka cukru
2 jajka
0,5 rozpuszczonej margaryny
1 płaska łyżeczka proszku do pieczenia
0,5 łyżeczki sody
3 płaskie łyżki kakao
1 łyżka kawy prawdziwej (może być rozpuszczalna)
kawałki czekolady lub orzechy.

WYKONANIE:

W jednej misce wymieszać sypkie, a w drugiej mokre składniki. Następnie mokre składniki dodać do suchych i dokładnie wymieszać. Wkładać do formy mufinkowej lub babeczkowej. Foremki wysmarować masłem, ponieważ masło nadaje babeczkom połysk (można też wyłożyć papierowymi foremkami). Piec w temperaturze 180 stopni Celsjusza przez 10-15 minut. Po ostygnięciu babeczki należy udekorować – może to być krem, lukier lub polewa z posypkami.

Smacznego!

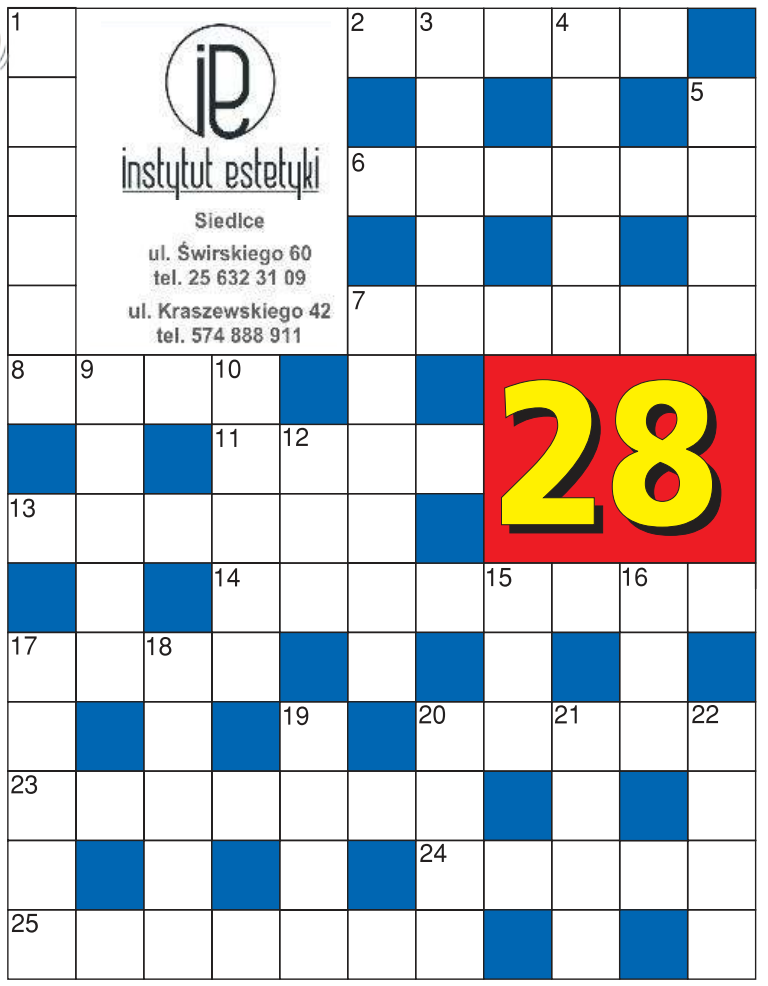

POZIOMO: 2- śniegu albo deszczu, przelotne albo ciągłe, 6- gdyby miała wąsy, byłaby dziadkiem, 7- nogi chude jak..., 8- leczy rany (a nie lekarz), 11- część ciała, której czasem nie chcesz za kogoś nadstawiać, 13- do kopania (ale nie piłka!), 14- działacz PSL, 17- detaliczna, okazyjna, przystępna, 20- cukierek trochę podobny do krówki, 23- bardzo widoczny objaw odry, ospy, różyczki, 24- gruba gałąź, 25- umowa międzynarodowa (np. pakt pokojowy).

PIONOWO: 1- godzina duchów, 3- mrówcza, syzyfowa albo magisterska, 4- pojawiają się o północy :-), 5- łączą alpinistę ze skorupiakami, 7- lekarz jej udziela, 9- młyński surowiec, 10- to, co kojarzy się z panami Fahrenheitem albo Kelvinem, 12- bije inne karty, 15- tym okrzykiem woźnica „odpalał" konia, 16- leśny duszek, 17- czasem poniżej pasa, 18- wnęka (np. w ścianie), 19- filmik reklamowy albo wyborczy, 20- umiar (w dobrym towarzystwie niezbędny), 21- brytyjka złotówka, 22- rybie jajeczka albo... temperament.

Nagrodę o wartości 100 zł ufundował Instytut Estetyki - profesjonalny salon kosmetyczny, który oferuje szeroki zakres specjalistycznych zabiegów na ciało i twarz. Nowoczesna technologia, najwyższej jakości aparaty kosmetyczne, wyselekcjonowane i sprawdzone produkty oraz innowacyjne zabiegi sprostają oczekiwaniom nawet najbardziej wymagających klientów.

ROZWIĄZANIE Z NR 23

POZIOMO: 3- powodź, 6- osoba, 9- gaz, 10- lodówka, 11- adept, 12- opalacz, 16- łączka, 18- asysta, 21- Romek, 25- Ewa, 26- rym, 27- dacza, 28- Ala, 29- Malbork.

PIONOWO: 1- bogatka, 2- pozew, 3- palto, 4- wódka, 5- dawka, 7- sad, 8- jazz, 13- pałka, 14- Lachy, 15- cykot, 17- kreda, 19- szmal, 20- antyk, 22- owal, 23- maca, 24- kram.

Zwycięzcą zostaje **KATARZYNA ARTWICHT z Siedlec**. Gratulujemy! **Nagroda: podwójny bilet do kina Helios Siedlce.** Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Uśmiechnij się!

Dowcip opowiada ADAM GABIŃSKI, wiceprezes WLKS Nowe Iganie

Na jednej z wyższych uczelni studenci polonistyki otrzymali zadanie konkursowe, by ująć w jednym zdaniu trzy słowa: pokój, spokój i szczęście. Jeden ze studentów napisał: Żona śpi. Przewodniczący jury skomentował to jednym słowem: Geniusz!

W barze nad kuflami z piwem siedzą dwaj mężczyźni. Z każdym łykiem rozmowa staje się coraz bardziej wartka.

- Wie pan – zwierza się jeden z nich. - Ja jak się napiję, to robię się taki odważny, że nikogo się nie boję.

- Nawet żony? – pyta drugi.

- Eeee!- odpowiada mu towarzysz biesiady. - Tak bardzo, to ja się jeszcze nie napiłem.

Mini zoo

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.

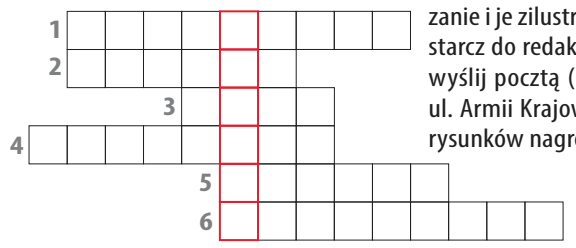

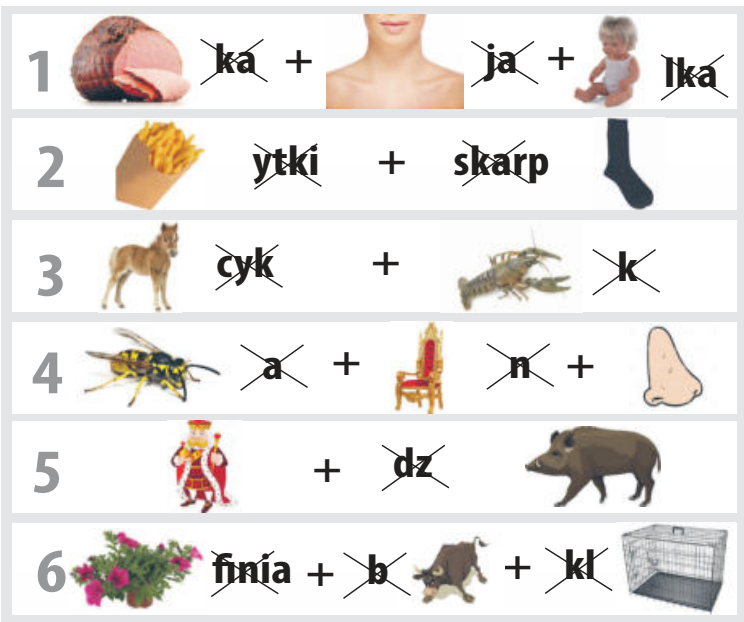

Nad morzem

Uzupełnij diagram, odczytaj hasło i je zilustruj. Pracę dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.

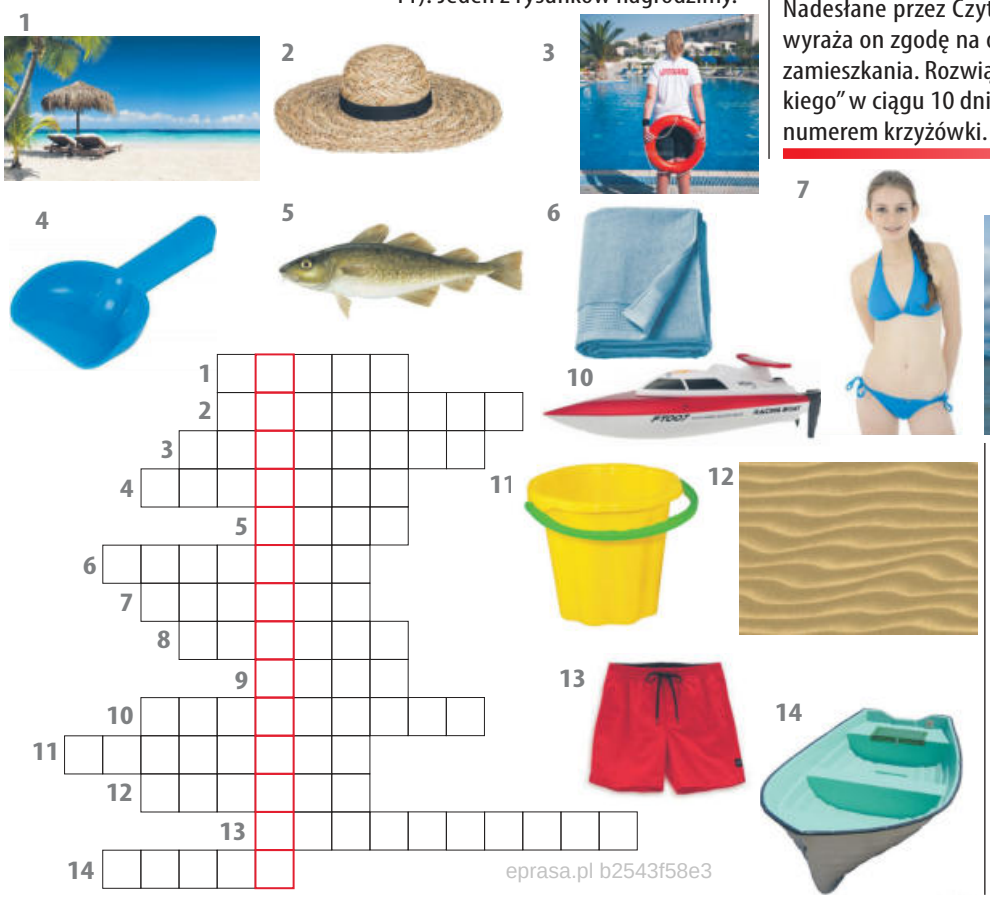

Nagrodę otrzymuje Maria Kazana z Siedlec.

Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

9 770239 684333 28

eprasa.pl b2543f58e3